# Gazeta Polska codziennie

Czwartek
28/02/2019

cena 2 zł
(w tym 8% VAT)

#50 (2267)
NAKŁAD 50 369
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl


## Trzynastki pobudzą konsumpcję i gospodarkę

Od maja wszystkim emerytom i rencistom będą wypłacane trzynastki wynoszące po 1100 zł brutto. Informację, że trzynaste świadczenie otrzymają także renciści, potwierdziła wczoraj wicepremier Beata Szydło. Świadczenia te mają być wypłacane także w kolejnych latach. s.9


REKLAMA

W DZISIEJSZYM WYDANIU CODZIENNEJ

Sukces wykuty w kamieniu
O restrukturyzacji Świętokrzyskich Kopalni Surowców Mineralnych

Artykuł przygotowany we współpracy z: arp Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

JUŻ W DZISIEJSZYM WYDANIU CODZIENNEJ

MAGAZYN FORUM POLSKIEJ GOSPODARKI

PIĄTKA KACZYŃSKIEGO \ Opozycja bezradna wobec ofensywy partii rządzącej

# Platforma popiera program PiS!

Prawo i Sprawiedliwość swoimi propozycjami przyprawiło polityków Platformy o prawdziwy ból głowy. Nowa Piątka PiS została przyjęta przez społeczeństwo na tyle dobrze, że politycy PO postanowili zmienić taktykę. Zapewniają, że też poprą projekty, które zostaną wkrótce złożone.

s.3

fot. Radek Pietruszka/PAP

POLSKA s.5

## Koledzy z PSL też rzucą legitymacją

PSL zawsze było partią stojącą blisko rodziny i Kościoła, miało oblicze chrześcijańsko-narodowe, a teraz nagle je zmienia. Tak się nie da – mówi „Codziennej" lider zespołu Bayer Full Sławomir Świerzyński, który zamierza wystąpić z partii ludowców.

POLSKA s.5

## Bliska restytucja pałacu Saskiego

Wczoraj w Senacie marszałek Stanisław Karczewski spotkał się z prezydentem Warszawy Rafałem Trzaskowskim. Rozmawiano o planach odbudowy pałacu Saskiego w stolicy. W przyszłym tygodniu spotkają się w tej sprawie eksperci i zaczną ustalać szczegóły.

GOSPODARKA s.12

## Bogate miasta i biedna prowincja

Warszawa i jej przyległości okazały się 19. najbogatszym regionem Unii Europejskiej z PKB na osobę wynoszącym 152 proc. średniej unijnej – wynika z danych Eurostatu. Raport potwierdza znaczne zróżnicowanie zamożności w UE, jak i w państwach członkowskich.

ŚWIAT s.7

## Kompromis na horyzoncie

Wczoraj w stolicy Wietnamu zakończyła się pierwsza tura rozmów prezydenta USA Donalda Trumpa i dyktatora KRLD Kim Dzong Una, poświęcona denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego. Po spotkaniu Trump i Kim zjedli wspólną kolację, podczas której towarzyszyli im przedstawiciele delegacji obu krajów. Dalsze rozmowy będą prowadzone dzisiaj.

fot. Kim Hong-Ji/Reuters

WOŁODŹKO \ To, że problem zamierającej autobusowej komunikacji publicznej znalazł się w Piątce Morawieckiego, to dowód na to, że to PiS widzi realne problemy społeczeństwa. Opozycja tylko kombinuje, jak wrócić do władzy. s.14

WSZOŁEK \ Sekielski kręcił swoim telefonem przygotowania do obalenia gdańskiego pomnika ks. Jankowskiego i wreszcie moment jego przewrócenia. Nie dodał, że sam był uczestnikiem happeningu. Oszukał opinię publiczną. s.15


ISSN 2083-7119
09>
9 772083 711043
@28_02 kod 20837119_04_09_issn


eprasa.pl cf33f4d2e7

Gazeta Polska CODZIENNIE
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

**William Blake**

(1757–1827) angielski poeta, pisarz, rytownik, malarz, mistyk

\\ Miłość nie pragnie, aby jej dogadzano, ani nie stara się wcale o własną wygodę; lecz troszczy się o dobro innych i buduje Niebo pośród piekielnej rozpaczy. \\

fot. Leah Millis/Reuters

Marcin Wolski

## Szczyt dwóch prędkości

Dwa style, dwie epoki,
a dystans niezmierny
– bo Trump wybrał samolot,
Kim pociąg pancerny.
A przecież, by okazać
swe uczucia szczere,
Kim mógł dotrzeć rowerem,
a Trump – landroverem.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

Gazeta Polska codziennie

## POGODA

Czwartek 28.02 — Zachmurzenie umiarkowane

WSCHÓD słońca 06:25 — ZACHÓD słońca 17:11

Imieniny obchodzą: Antonia, August, Bogurad, Chwalibog, Gaja, Gajusz, Hilary, Józef, Lech, Makary, Nadbor, Oswald, Roman, Sylwana, Tymoteusz

| | | | |
|---|---|---|---|
| Gdańsk | 8°C / 0°C | Lublin | 11°C / -3°C |
| Katowice | 13°C / 0°C | Kraków | 14°C / 0°C |
| Łódź | 11°C / -2°C | Poznań | 12°C / -1°C |
| Warszawa | 10°C / -2°C | Wrocław | 15°C / 0°C |

Piątek 1.03 — Zachmurzenie umiarkowane

WSCHÓD słońca 06:23 — ZACHÓD słońca 17:13

Imieniny obchodzą: Albin, Aldona, Antoni, Antonina, Budzisław, Dawid, Feliks, Herkulan, Herkules, Joanna, Józef, Leon, Leona, Milena, Radosław, Roger, Switbert

| | | | |
|---|---|---|---|
| Gdańsk | 3°C / 0°C | Lublin | 5°C / -2°C |
| Katowice | 8°C / 2°C | Kraków | 9°C / 2°C |
| Łódź | 6°C / -2°C | Poznań | 8°C / 1°C |
| Warszawa | 5°C / -2°C | Wrocław | 8°C / 3°C |

JAKUB MACIEJEWSKI

## Jak wzbudzić sympatię do Wałęsy

Gdy objeżdżam Mołdawię, jej mieszkańcy czasem pytają mnie o trzy węzły polskiej historii: Katyń, Lecha Wałęsę i Lecha Kaczyńskiego. Ci obywatele, którzy tęsknią za komunizmem, zwłaszcza Rosjanie, wyrzucają mi, że Lech Wałęsa obalił komunizm. Wtedy staję w obronie eksprezydenta i zapewniam, że polityk wcale nie chciał obalić komunizmu, że pomagał partii komunistycznej skanalizować protesty i wspierał przebudowę systemu według planu Michaiła Gorbaczowa. Sympatycy „Sowieckiego Sojuza" kiwają głowami ze zrozumieniem i cały ich gniew przenosi się wtedy na pieriestrojkę i ostatniego przywódcę Związku Sowieckiego, samego Lecha Wałęsę zostawiają zaś w spokoju. Tak oto dzięki współpracy przewodniczącego Solidarności ze Służbą Bezpieczeństwa można wzbudzać sympatię u absolutnie wszystkich mieszkańców Mołdawii.

**Rafał Zawistowski**

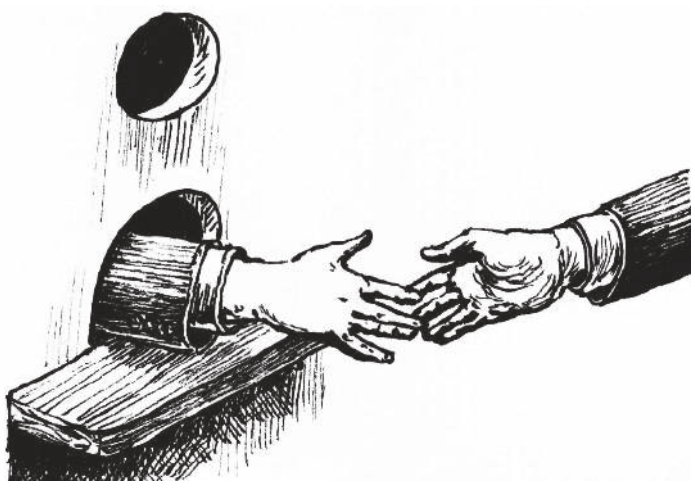

**Dorota Kania**

## Exodus członków z PSL

Przystąpienie Polskiego Stronnictwa Ludowego do Koalicji Europejskiej, w której znaleźli się przeciwnicy Kościoła katolickiego i zwolennicy LGTB, wywołało poruszenie wśród działaczy PSL. „Nie wyobrażam sobie głosować na LGBT i lewicę. (...) Partia, której hymnem jest »Rota«, idzie razem z aborcjonistami, lewakami i komunistami, będzie razem z nimi walczyć z Kościołem, religią w szkołach i sprowadzać uchodźców" – napisał na Twitterze Sławomir Świerzyński, twórca zespołu disco polo Bayer Full i zarazem polityk PSL. W wywiadzie udzielonym „Codziennej" muzyk zdradził, że inni ludowi działacze zgadzają się z jego stanowiskiem i chcą opuścić szeregi partii. To było do przewidzenia. Partia, która nagle zmienia całkowicie swoje podejście do wartości reprezentowanych od lat, nie może liczyć na wsparcie działaczy, którzy się z nimi utożsamiają. Trudno sobie bowiem wyobrazić udekorowany na tęczowo pomnik Wincentego Witosa czy wymuszanie na członkach PSL, by ci walczyli z Kościołem. Liderowi PSL Władysławowi Kosiniakowi-Kamyszowi, któremu gwałtownie topnieją szeregi partii, można śmiało zacytować Moliera: sam tego chciałeś, Grzegorzu Dyndało.

**Jan Galarowicz**

## Sprawdzian mądrości Kościoła

Od wielu lat środowiska postoświeceniowe, antykatolickie prowadzą krucjatę przeciwko pedofilii w Kościele. Jej celem ma być dobro dzieci. Czy tak jest w istocie, można mieć wątpliwości. Dlaczego walczą z tym złem tylko w jednym środowisku? Dlaczego nie tylko nie protestują przeciwko masowemu zabijaniu bezbronnych, nienarodzonych dzieci, ale wręcz popierają to barbarzyństwo? Nie ulega natomiast wątpliwości, że środowiska te uznały, iż jedną z najskuteczniejszych metod walki z katolicyzmem jest nagłaśnianie i wyolbrzymianie zjawiska pedofilii wśród księży, co ma doprowadzić miliony osób do przekonania, że siedliskiem zła jest Kościół. O tym, że metoda ta jest skuteczna, świadczy to, stało co się w wielu krajach Zachodu, m.in. w Irlandii. Czy Kościół w Polsce może odeprzeć ten brutalny atak? Już wielokrotnie dał wyraz swojej mądrości. Potrafił się obronić przed komunizmem. Ma szansę obronić się i tym razem. Jego mądrość w tej sytuacji oznacza w istocie dwie rzeczy: rozsądne, odważne i zdecydowane uporanie się z realnym problemem pedofilii i homoseksualizmu wśród księży oraz nieuleganie histerii, propagandzie ani zastraszaniu.

MARCIN HERMAN

## Cywilizacja śródziemnomorska i posowiecka

Zastanawiające są raporty agencji Bloomberg na temat stanu zdrowia społeczeństw różnych krajów. W tym roku na pierwszych miejscach są Hiszpania i Włochy, kraje wciąż dość zamożne, ale bez przesady. W czołówce roi się od krajów śródziemnomorskich, więc autorzy raportu nie mają wątpliwości, że to musi być zasługa słynnej śródziemnomorskiej diety. I pewnie ogólnie śródziemnomorskiego stylu życia. Nie przez przypadek tam powstały największe cywilizacje, dzieła i religie. Owszem, w czołówce są kraje bardzo bogate, jak: Japonia, Islandia, Szwecja, Szwajcaria czy Norwegia. Ale na przykład Niemcy są na 23. miejscu, a USA dopiero na 35. miejscu. Co ciekawe, w pierwszej pięćdziesiątce są kraje uznawane za dość biedne, z fatalną opieką zdrowotną, jak Albania, Liban czy Czarnogóra. Widać, pieniądze mogą, ale nie muszą dawać zdrowia i szczęścia. A Polska? Jest na 40. miejscu (na 169). Mogłoby być lepiej, choć nie jest tak źle. Rosja jest na 95. miejscu, Ukraina, która wyrywa się ze strefy wpływów Rosji – na 93. Białoruś – 81. Widać, że na drugim biegunie wobec cywilizacji śródziemnomorskiej jest cywilizacja posowiecka.

eprasa.pl cf33f4d2e7

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

**SŁUŻBA OCHRONY PAŃSTWA BEZ SZEFA**

KADRY \ **Komendant Służby Ochrony Państwa gen. bryg. Tomasz Miłkowski złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska, po wcześniejszych ustaleniach z ministrem Joachimem Brudzińskim – podało biuro prasowe Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.**

PIĄTKA KACZYŃSKIEGO \ Opozycja jest bezradna wobec ofensywy partii rządzącej

# Platforma popiera program PiS!

**Prawo i Sprawiedliwość swoimi propozycjami przyprawiło polityków Platformy o prawdziwy ból głowy. Nowa Piątka PiS została przyjęta przez społeczeństwo na tyle dobrze, że politycy PO postanowili zmienić swoją taktykę. Zapewniają, że poprą projekty, które zostaną wkrótce złożone. W ciągu tygodnia mamy poznać mapę wprowadzania tzw. Piątki Kaczyńskiego.**

fot. Marcin Obara/PAP

**Adrian Siwek**

Mam dzisiaj konkretne pytanie do polityków Koalicji Europejskiej, do tych wszystkich, którzy kpili sobie z tych programów, którzy mówią o rozdawnictwie, którzy kreślą przed wyborcami, przed Polakami, jakąś złudną wizję drugiej Grecji. Proszę o konkretne odpowiedzi polityków: SLD, PO, PSL, Nowoczesnej, tych wszystkich, którzy dzisiaj ramię w ramię maszerują w Koalicji Europejskiej, bardzo szerokiej, w której jest miejsce dla byłych sekretarzy PZPR, polityków PO, Nowoczesnej i PSL. Mamy do was konkretne pytania: czy poprzecie program 500+ dla każdego dziecka, czy poprzecie trzynastą emeryturę dla rencistów i emerytów, czy poprzecie wreszcie zerowy PIT dla ludzi do 26. roku życia? – powiedziała podczas konferencji prasowej wicepremier Beata Szydło. Ponadto zaapelowała do polityków Platformy, aby mieli odwagę stanąć przed Polakami i odpowiedzieć na te pytania.

Najwidoczniej propozycje PiS wystraszyły Platformę, która uznała, że lepiej będzie, jeżeli poprze te projekty. Głos w tej sprawie zabrał szef klubu PO Sławomir Neumann. – Klub PO-KO poprze projekty PiS, w tym te dotyczące programu 500+ dla każdego dziecka, trzynastej emerytury oraz zerowego PIT-u dla młodych do 26. roku życia, jeśli zostaną złożone w Sejmie – powiedział. Ponadto stwierdził, że propozycja trzynastej emerytury jest projektem zaproponowanym przez PO. – Grzegorz Schetyna mówił o tym przez półtora roku, nie mamy z tym problemu – stwierdził.

Profesor Kazimierz Kik, politolog Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, ocenił, że Platforma, popierając te projekty, pokazuje, że linia proponowana przez PiS jest słuszna. – PO jest bezradna wobec ofensywy reform Prawa i Sprawiedliwości – powiedział. Politolog zauważył jednak, że intencje opozycji są zupełnie inne. – Opozycja zrozumiała, że jeżeli przeciwstawiłaby się akceptowanym społecznie propozycjom, to straciłaby więcej, niż popierając je – ocenił w rozmowie z „Codzienną".

Profesor Kik stwierdził, że Platforma chce zmniejszyć obawy społeczeństwa przed tym, że w razie zwycięstwa zlikwiduje programy wprowadzone przez PiS. – Prawo i Sprawiedliwość formuje te postulaty wyraźnie w imię prosocjalnego projektu przeciwko neoliberalnym politykom. PO chce to złagodzić i pokazać, że wcale nie jest aż tak neoliberalna i popiera słuszne programy. To jest taktyka – stwierdził.

# Michnik bezkarny, ale Szwecja w ogniu krytyki

TYGODNIK \ **„Gazeta Polska" dotarła do dokumentów sądowych w sprawie wniosku o wydanie do Polski Stefana Michnika przez Szwecję. „Szwedzka prokuratura nie przeprowadziła w tej sprawie żadnych czynności m.in. dlatego, że jej zdaniem czyny uległy przedawnieniu" – czytamy w najnowszym wydaniu tygodnika. Działania szwedzkich służb skrytykowała również szwedzka prasa.**

W artykule w „Gazecie Polskiej" Dorota Kania przypomina, że wyrok w tej sprawie został wydany 4 lutego 2019 r. przez prezesa Sądu Rejonowego w Göteborgu. „W uzasadnieniu wyroku czytamy m. in., że treść zarzutów wymienionych w europejskim nakazie aresztowania (sporządzonym 26 października 2018 r. przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie), odnoszących się do każdego z zarzucanych przestępstw, wskazuje na to, że Stefan Michnik jako sędzia wojskowego sądu w latach 1952–1953 dopuścił się 30 czynów polegających na bezprawnym pozbawieniu wolności oraz zastosowaniu kary śmierci, popełniając zbrodnię komunistyczną, która stanowi jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości" – czytamy w nim.

W artykule Doroty Kani została przytoczona treść niektórych dokumentów szwedzkiego sądu: „Prokurator nie ujawnił swojej oceny odnośnie do tego, o jakie przestępstwa według polskiego sądu Stefan Michnik jest podejrzany, nie przeprowadził postępowania w sprawie ani nie ocenił, czy istnieją przesłanki do nieuwzględnienia wniosku o wydanie. (…) Prokurator, który nie pytając Stefana Michnika, czy wyraża on zgodę na wydanie (…), dokonał oceny, że przeprowadzenie postępowania nie jest konieczne, albowiem jest oczywiste, że wniosek nie może być uwzględniony".

Tymczasem takie działania nie podobają się nawet szwedzkim mediom. „Odmowa ekstradycji Stefana Michnika, oskarżonego o udział w skazywaniu na śmierć niewinnych ludzi w Polsce w latach 50., rodzi pytanie o to, jak Szwecja odnosi się do zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni popełnionych w imię komunizmu" – napisał publicysta „Göteborgs-Posten". Treść jego komentarza cytuje „Dziennik Gazeta Prawna".

Decyzja szwedzkiego sądu wywołała też reakcję polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które wezwało ambasadora Szwecji do złożenia wyjaśnień.

(jal, Niezależna.pl, GP)

# „Gazeta Polska Codziennie" od marca droższa

MEDIA \ **Z uwagi na kryzys na rynku prasy wydawca „Gazety Polskiej Codziennie" zmuszony jest do podniesienia ceny naszego dziennika o 50 gr. Od 1 marca „Codzienna" będzie kosztowała 2,5 zł.**

„Gazeta Polska Codziennie" od lat jest najtańszym dziennikiem na rynku. To pozostanie niezmienne, ale niestety zostaliśmy zmuszeni do podniesienia ceny egzemplarzowej. Od 1 marca wydania od poniedziałku do czwartku będą kosztowały 2,5 zł, a piątkowe i weekendowe – 2,99 zł. Nie zmieni się jednak treść ani idea naszej gazety. Nadal na naszych łamach znajdą Państwo odważnych dziennikarzy, topowych publicystów i informacje ważne dla naszego środowiska. Do zobaczenia w kioskach.

(jal)

KONDOLENCJE

Księdzu
**Pawłowi Powierzy**
wikariuszowi Parafii św. Aleksandra
wieloletniemu duszpasterzowi parlamentarzystów

słowa wsparcia i wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

ŚP
**MAMY**

składają
Agnieszka Kaczmarska, szef Kancelarii Sejmu
wraz z zastępcami

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl cf33f4d2e7

fot. Jakub Szymczuk/KPRP/d

**PREZYDENT WSPIERA INNOWACJE**

**GALA \ Nie ma nowoczesnego państwa bez nowoczesnej myśli technicznej. Bardzo bym chciał, abyśmy umieli stworzyć warunki, żeby inżynierowie pracowali w naszym kraju – powiedział prezydent Andrzej Duda podczas środowej gali plebiscytu Złoty Inżynier 2018.**

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

**JUTRO \ Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych**

# Pamiętamy o naszych bohaterach

**„Banda reakcyjna podziemia", „mordercy", „faszyści" – m.in. tak przez dziesiątki lat komuniści nazywali żołnierzy, którzy po zakończeniu drugiej wojny światowej nie złożyli broni i podjęli walkę z nowym, sowieckim okupantem. To już przeszłość. Jutro po raz dziewiąty będziemy obchodzili Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Centralne uroczystości odbędą się w Warszawie, ale w innych miejscowościach również przygotowano wiele ciekawych wydarzeń.**

**Jan Przemyłski**

Ponieważ żyli prawem wilka, historia o nich głucho milczy" – te słowa z wiersza Zbigniewa Herberta dotyczące żołnierzy podziemia antykomunistycznego przez dziesiątki lat były trafnym odzwierciedleniem rzeczywistości. Za walkę o niepodległość Polski władza z moskiewskiego nadania „nagradzała ich" torturami, śmiercią i wymazaniem z kart historii. Kilkadziesiąt lat musiało upłynąć, aby prawda o heroicznych dokonaniach Żołnierzy Wyklętych mogła być przekazywana bez żadnych represji. Ogromną zasługę w tym przewrocie ideologicznym ma śp. prezydent Lech Kaczyński, który w 2010 r. złożył na ręce marszałka Sejmu projekt ustawy o zatwierdzeniu Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych" jako święta państwowego. Data 1 marca została wybrana nieprzypadkowo, ponieważ w tym dniu w 1951 r. dokonano egzekucji siedmiu członków Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, wśród których był m.in. legendarny płk Łukasz Ciepliński.

Centralne uroczystości odbędą się w Warszawie. O godz. 12 na słynnej „Łączce" na Powązkach Wojskowych odbędzie się ceremonia z udziałem przedstawicieli rządu oraz parlamentarzystów. Organizatorem wydarzenia jest Fundacja „Łączka". „Codzienna" poprosiła jej prezesa Tadeusza Płużańskiego o komentarz.

– „Łączka" to jest drugi przystanek warszawskiej golgoty. Pierwszy jest były Areszt Śledczy na ul. Rakowieckiej. To są święte miejsca, w których nasi bohaterowie ginęli za niepodległość ojczyzny. Jak co roku zapraszamy wszystkich zainteresowanych do wzięcia udziału w uroczystościach ku czci Żołnierzy Wyklętych. Rozpoczną się one o godz. 12, a udział w nich wezmą politycy, rekonstruktorzy, wolontariusze – powiedział nam Tadeusz Płużański.

Również na terenie dawnego Aresztu Śledczego na ul. Rakowieckiej, gdzie powstaje obecnie Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL, przygotowywane są różne inicjatywy. Zaplanowano m. in. prelekcje, koncerty oraz zwiedzanie placówki. Udział w tych uroczystościach wezmą najwyższe władze państwowe.

Z kolei w sobotę 2 marca zaplanowano rozegranie gry miejskiej pt. „Tajemnice Rakowieckiej". Dzięki udziałowi ok. 80 rekonstruktorów uczestnicy będą mogli przenieść się w czasy okupacyjnej Warszawy i zobaczyć punkt łączności, szpital czy rusznikarnię z czasów Powstania Warszawskiego. Ważnym elementem będzie też obozowisko Żołnierzy Wyklętych z ogniskiem i grochówką. W planie jest także zwiedzanie niedostępnych do tej pory miejsc w byłym więzieniu.

Jednak nie tylko w stolicy upamiętnią żołnierzy antykomunistycznego podziemia. 1 marca w Krakowie o godz. 10 w katedrze na Wawelu odprawiona zostanie msza św. Jej uczestnicy przejdą następnie do parku Jordana, gdzie zostanie wygłoszony apel poległych. Pod popiersiami m.in. gen. Augusta Fieldorfa „Nila", Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki" i mjr. Hieronima Dekutowskiego złożone zostaną kwiaty. Z kolei o godz. 15 i 18 w Filharmonii Krakowskiej odbędą się dwa koncerty galowe V Festiwalu Wolnej i Niezawisłej. Ciekawą inicjatywę przygotowano również w Kaliszu – jutro na murach tamtejszego więzienia wywieszone zostaną banery z nazwiskami ofiar komunizmu.

Warto również przypomnieć, że już w niedzielę 3 marca w 350 miastach w Polsce i 15 zagranicą odbędzie się kolejna edycja Biegu Tropem Wilczym. W tym roku pobiegnie ok. 80 tys. uczestników. Podczas tych wydarzeń odbędą się również prelekcje, koncerty oraz inicjatywy edukacyjne.

# Jedź z nami na Węgry!

**MIĘDZYMORZE \ Po raz siódmy kluby „Gazety Polskiej" organizują Wielki Wyjazd na Węgry. Miejsca w pociągu, nawet te siedzące, powoli się kończą, więc wszystkich zainteresowanych zapraszamy do zgłaszania się do organizatorów.**

Nasza współpraca, rozpoczęta w 2012 r. przyjazdem tysięcy Polaków na święto narodowe Węgier, otworzyła nowy rozdział stosunków i przyjaźni między Polakami a Węgrami. Rok 2012 to apogeum ataku na rząd Viktora Orbána. W Parlamencie Europejskim przewodniczący KE José Barroso rozwodził się nad zagrożeniem demokracji na Węgrzech, broniąc międzynarodowych spekulantów, którzy doprowadzili Węgry na skraj bankructwa. Wtedy Polacy pokazali solidarność, która jest pamiętana w Budapeszcie do tej pory. Co roku jesteśmy serdecznie witani przez naszych przyjaciół Węgrów, gdy tam w dniu ich narodowego święta 15 marca. Tym razem do Budapesztu pojedziemy pociągiem specjalnym 14 marca. W ciągu najbliższych dni podamy dokładną godzinę wyjazdu, po dograniu wszystkich szczegółów z PKP. Wielki Wyjazd na Węgry to doskonała okazja do integracji, o czym przekonali się w ubiegłym roku nawet dziennikarze nieprzychylnych nam mediów, którzy napisali w relacji, że „nie byli na takiej imprezie od czasów studiów". W Budapeszcie co roku spotykamy się przed pomnikiem gen. Józefa Bema, bohatera zarówno polskiego, jak i węgierskiego, a także bierzemy udział w oficjalnych uroczystościach. W planach podróży jest również wiele czasu wolnego – można zwiedzić Budapeszt, jedno z najpiękniejszych miast Europy. W wyjeździe weźmie udział kilku czołowych dziennikarzy „GP", w tym Tomasz Sakiewicz i Wojciech Mucha. Więcej szczegółów na stronie wielkiwyjazdnawegry.pl.

# 100-lecie utrwalone na kliszy

**ALBUM \ Ponad 100 zdjęć przedstawiających wydarzenia w Polsce w okresie 1918–2018 znalazło się w albumie wydanym przez PAP z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości. Fotografie pochodzą z archiwów Polskiej Agencji Telegraficznej, Centralnej Agencji Fotograficznej i Polskiej Agencji Prasowej.**

Album w wersji elektronicznej dostępny jest na stronie 100lat.pap.pl. „Od 1918 r. do dziś zmieniały się formy przekazu i komunikacji, ale jedno pozostało niezmienne – siła obrazu. Dobre zdjęcie wciąż potrafi przekazać więcej prawdy niż tysiąc słów zawartych w depeszy" – napisał we wstępie prezes PAP Wojciech Surmacz. Na stronie internetowej dowiedzą się Państwo wszystkiego o historii PAP, a także zobaczą archiwalne zdjęcia, symbole epoki. Serdecznie polecamy.

(PT, PAP)

# Pawłowicz wygrała z „Newsweekiem"

**SĄDY \ „Właśnie prawomocnie wygrałam proces cywilny z Newsweekiem o naruszenie moich dóbr osobistych przez R. KIM i E.LIS w art. »Bulterierka Prezesa«, opublikowanym w nr 17/2016 r. Tomasz Lis w ciągu 7 dni musi przeprosić mnie na łamach Newsweeka lub opublikuję przeprosiny sama na jego koszt" – napisała wczoraj poseł PiS Krystyna Pawłowicz.**

Tekst opublikowany w 2016 r. był obraźliwy dla Krystyny Pawłowicz i przyrównywał poseł PiS do psa. Teraz tygodnik, którego redaktorem naczelnym jest Tomasz Lis będzie musiał ją przeprosić. – Prawie trzy lata to trwało i w końcu sprawa jest ostatecznie załatwiona. Artykuł „Bulterierka Prezesa" jest stekiem obelżywych kłamstw. To po prostu poniżanie i mnóstwo kłamstw różnego rodzaju – powiedziała Pawłowicz portalowi Niezależna.pl.

(jal)

eprasa.pl cf33f4d2e7

fot. Maciej Łuczniewski/Gazeta Polska

**SĄD ZAJĄŁ SIĘ KORUPCJĄ NIESIOŁOWSKIEGO**

**AFERA \ Uchylono areszt wobec jednego z podejrzanych ws. organizowania seksspotkań posłowi Stefanowi Niesiołowskiemu. Sprawa drugiego podejrzanego została odroczona do 8 marca.**

fot. mat. pras./d

**NOWY WICEMINISTER PRZEDSIĘBIORCZOŚCI**

**RZĄD \ Marek Niedużak został powołany na wiceministra przedsiębiorczości i technologii. Dotychczas był on w tym resorcie dyrektorem departamentu doskonalenia regulacji gospodarczych.**

WYWIAD \ Ze SŁAWOMIREM ŚWIERZYŃSKIM, twórcą zespołu Bayer Full i politykiem PSL, rozmawia PAWEŁ TUNIA

# Koledzy też rzucą legitymacją

**PSL było zawsze partią stojącą blisko rodziny i Kościoła, miało oblicze chrześcijańsko-narodowe, a teraz nagle je zmienia. Tak się nie da – mówi „Codziennej" lider zespołu Bayer Full i członek Polskiego Stronnictwa Ludowego Sławomir Świerzyński.**

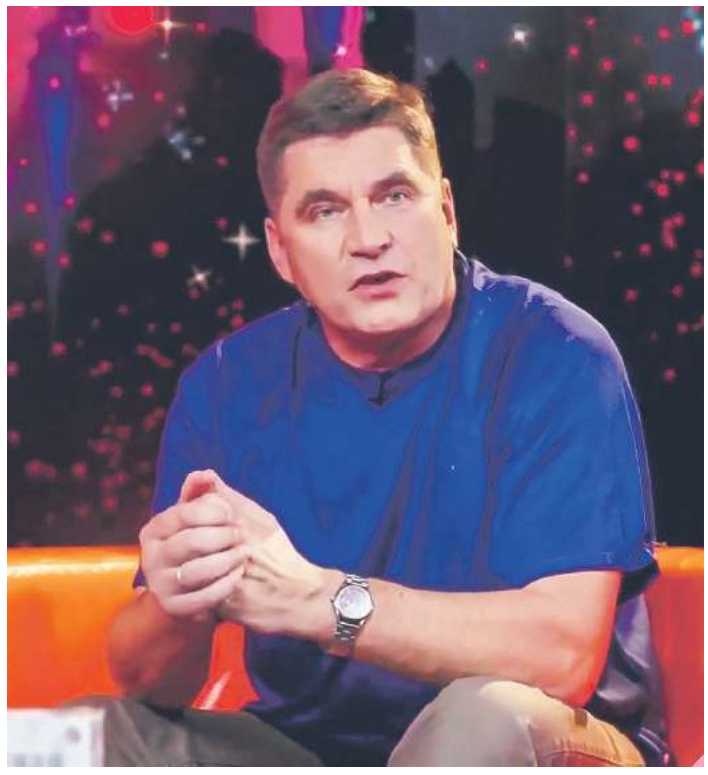
fot. YouTube/d

**PSL zdecydowało o dołączeniu do Koalicji Europejskiej, którą tworzą PO, SLD, Nowoczesna, Zieloni i Teraz. „Nie wyobrażam sobie głosować na LGBT i lewicę. Partia, której hymnem jest Rota, idzie razem z aborcjonistami, lewakami i komunistami, będzie razem z nimi walczyć z Kościołem i religią w szkołach oraz sprowadzać uchodźców" – napisał Pan tak na Facebooku i zdecydował o wystąpieniu z PSL.**

Nie zmieniłem zdania, potwierdzam, że występuję z PSL i złożę dzisiaj wniosek w tej sprawie. Nie podporządkuję się tej uchwale. Nie wiem, jaka powstała koalicja ani jak ją nazwać.

**Czy ktoś z polityków PSL próbował się z Panem skontaktować i namawiać, aby zmienił Pan zdanie?**

Nie, nikt się ze mną nie kontaktował.

**Jak reagują koledzy z partii na decyzję władz?**

Po liczbie mejli, SMS-ów i telefonów, które dostaję od kolegów z PSL zgadzających się z moją decyzją, mogę wnioskować, że oddolna reakcja na decyzję władz jest taka jak moja. Nie zgadzają się na to. Proszą, żebym przygotował im takie same dokumenty, bo też występują. Zobaczymy w czerwcu. Jak się okaże, że żaden z kandydatów PSL nie wszedł do europarlamentu, to dopiero będzie problem.

**PSL utraciło swoją ideową tożsamość?**

Jestem od 25 lat w PSL. Ta partia była zawsze blisko rodziny, blisko Kościoła, miała oblicze chrześcijańsko-narodowe. I nagle zmiana. Teraz okazuje się, że ktoś taki jak ja, człowiek chodzący co niedzielę do Kościoła i przyjmujący komunię św., popiera aborcję dzieci. Tak po prostu się nie da. A jest to sojusz nie tylko na najbliższe wybory do europarlamentu, bo prezes powiedział mi wyraźnie, że jeśli wejdą w koalicję z tymi ugrupowaniami, to będzie to decyzja brzemienna w skutkach i zostanie przedłużona również na wybory do naszego parlamentu. Dlatego to nie jest decyzja, która będzie miała tylko chwilowe skutki.

**Stronnictwo stało się ugrupowaniem lewicowym?**

Już od jakiegoś czasu widziałem, że PSL skręca w lewą stronę. Na poziomie powiatu ostrzegaliśmy, że tego nie chcemy, że idziemy prawą stroną i że idziemy samodzielnie. Nasze kierownictwo nie przyjęło tego do wiadomości.

**Planuje Pan większe zaangażowanie w politykę?**

Ja nie mam planów politycznych. Miałem wiele sytuacji, w których nie zapraszano mnie na koncert, bo jestem z PSL. Zaczęło mito przeszkadzać w pracy zawodowej. Ludzie nie odróżniali muzyki od polityki, chociaż grałem dla wielu ugrupowań i różnych opcji politycznych. Ja jestem muzykiem.

# Eksperci spotkają się w sprawie pałacu Saskiego

**WARSZAWA \ Wczoraj w Senacie marszałek Stanisław Karczewski spotkał się z prezydentem Warszawy, Rafałem Trzaskowskim, w sprawie planów odbudowy pałacu Saskiego w stolicy. – Rozmowa przebiegała w bardzo dobrej atmosferze – podkreślił po spotkaniu marszałek. W przyszłym tygodniu spotkają się eksperci.**

Przedstawiliśmy swoje koncepcje, wątpliwości, pomysły na temat możliwości rekonstrukcji, odbudowy pałacu Saskiego – mówił marszałek Karczewski. – Ustaliliśmy wspólnie z panem prezydentem, że eksperci w bardzo krótkim czasie, bo w przyszłym tygodni, spotkają się i będą rozmawiali o szczegółach – dodał marszałek.

Prezydent Trzaskowski też przyznał po spotkaniu, że rozmowa toczyła się w bardzo dobrej atmosferze, i zaznaczył, że w związku z odbudową jest dużo pytań. – Trzeba usiąść i porozmawiać na ten temat, dlatego zgodziliśmy się na spotkanie ekspertów. Najważniejsze jest oczywiście pytanie, czy odbudowywać pałac i jakie miałby on pełnić funkcje. Zgodziliśmy się, że gdyby miało do tego dojść, na pewno musiałyby to być funkcje otwarte, które będą służyły wszystkim warszawiakom, ale też wszystkim Polkom i Polakom. W związku z tym postanowiliśmy rozmawiać na ten temat, powierzyć sprawę ekspertom – powiedział Trzaskowski.

Podczas obchodów setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości 11 listopada 2018 r. prezydent Andrzej Duda podpisał deklarację o restytucji pałacu Saskiego. Karczewski mówił w grudniu, że odbudowa ma kosztować od 500 mln do 1 mld zł, jednak – jak podkreślił – bliżej 500 mln zł. Inwestycja ma być sfinansowana z budżetu państwa. Karczewski miał się konsultować w tej sprawie z premierem Mateuszem Morawieckim oraz z minister finansów Teresą Czerwińską. – Będziemy chcieli, aby w jednej części znalazł swoją siedzibę Senat. Co do drugiej części, tej od strony północnej, rozpiszemy konkurs – mówił w grudniu marszałek Karczewski.

Pałac wybudował w II połowie XVII w. poeta Jan Andrzej Morsztyn. W latach 1804–1816 mieściło się tam Liceum Warszawskie. W dwudziestoleciu międzywojennym w pałacu Saskim znajdował się Sztab Generalny Wojska Polskiego. W czasie II wojny światowej siedzibę miał w nim Wehrmacht. W grudniu 1944 r. oddziały niemieckie wysadziły pałac w powietrze.

Wiceminister kultury i generalny konserwator zabytków Magdalena Gawin mówiła wczoraj, że dysponuje dokumentacją pałacu, co ułatwi planowanie odbudowy.

Paweł Tunia

# Ryszard Czarnecki w klubie „Gazety Polskiej"

**SPOTKANIE \ W najbliższy wtorek 5 marca o godz. 18.30 w warszawskim klubie „Gazety Polskiej" odbędzie się spotkanie z byłym wiceprzewodniczącym Parlamentu Europejskiego, europosłem PiS Ryszardem Czarneckim.**

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Europosła Ryszarda Czarneckiego nie trzeba chyba nikomu przedstawiać. Czytelnicy „Gazety Polskiej Codziennie" znają jego celne felietony i ostre jak brzytwa pióro. Teraz nadarzy się niesamowita okazja do zadania politykowi kilku pytań. Dla wszystkich, którzy są ciekawi, jak wygląda kuchnia europejskiej polityki, jest to spotkanie obowiązkowe. Odbędzie się ono w siedzibie Stowarzyszenia Wolnego Słowa na rogu ulic Marszałkowskiej i Emila Zoli w Warszawie. Wstęp wolny.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl cf33f4d2e7

fot. Amr Dalsh/Reuters

**KATASTROFA W KAIRZE**

EGIPT \ **Co najmniej 30 osób zginęło, a 60 zostało rannych we wczorajszym pożarze na dworcu kolejowym w Kairze. W trakcie wjazdu na peron pociąg zahaczył o metalową barierę. Zderzenie wywołało pożar, a następnie eksplozję zbiornika paliwa.**

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

AZJA POŁUDNIOWA \ Eskalacja sporu o Kaszmir

# Indie i Pakistan o krok od wojny

**W odpowiedzi na wtorkowe naloty przeprowadzone przez Indyjskie Siły Powietrzne (IAF) na terytorium Pakistanu lotnictwo sił powietrznych tego kraju zdecydowało się na zestrzelenie samolotów indyjskich, które naruszyły jego przestrzeń powietrzną. Z kolei IAF poinformowało o zlikwidowaniu pakistańskiego F-16. Premier Pakistanu Imran Khan ostrzegł, że jeśli dojdzie do dalszej eskalacji konfliktu, to sytuacja może się wymknąć spod kontroli rządzących w New Dehli i Islamabadzie.**

**Paweł Kryszczak**

Spór o Kaszmir pomiędzy Indiami a Pakistanem sięga roku 1947, kiedy to te dwa państwa uzyskały niepodległość od Wielkiej Brytanii. Rywalizacja tych regionalnych potęg doprowadziła do dwóch wojen o Kaszmir w latach 1947–1949 oraz 1965. Od tego czasu ze strony obu mocarstw dochodzi na tym obszarze do wymiany ognia, zamachów i operacji sił specjalnych.

Jak już pisaliśmy w „Codziennej", eskalację konfliktu wywołał zamach terrorystyczny dokonany 14 lutego przez organizację terrorystyczną Jaish-e-Mohammed (JeM), która ma być według New Delhi wspierana przez Pakistan. Ofiarami terrorystów w dystrykcie Pulwama, który jest częścią indyjskiego stanu Dżammu i Kaszmir, było ponad 40 funkcjonariuszy indyjskich oddziałów bezpieczeństwa (CRPF). Był to jeden z najpoważniejszych zamachów na oddziały indyjskie od lat 80 XX wieku. Rząd w New Delhi w ramach akcji odwetowej zdecydował się na przeprowadzenie nalotu na obozy treningowe JeM. Bazy terrorystów zlokalizowane były w miejscowościach Balakot, Muzaffarabad i Chakothi na obszarze kontrolowanym przez Pakistan. W tę akcję zaangażowanych zostało m. in. 12 myśliwców wielozadaniowych Mirage 2000. Uderzenie było wspierane m. in. przez samolot wczesnego ostrzegania Embraer EMB-145I AEW&C, powietrzny tankowiec Ił-78, jak i dron IAI Heron.

Premier Pakistanu Imran Khan wezwał w środę do dialogu z Indiami oraz deeskalacji sporu | fot. Amit Dave/Reuters

Zdaniem szefa indyjskiej dyplomacji Vijaya Keshava Gokhalego był to atak uprzedzający, który miał zmniejszyć ryzyko dokonania kolejnych zamachów przez JeM. – Zaostrzanie się konfliktu możemy wiązać z wyborami w Indiach, które będą miały miejsce w kwietniu i maju – uważa Piotr Kraś, ekspert Warszawskiego Instytutu Inicjatyw Strategicznych (WIIS). Premier Narendra Modi stara się zyskać poparcie wśród bardziej prawicowego i nacjonalistycznego elektoratu.

W odpowiedzi na zaatakowanie terytorium Pakistanu władze w Islamabadzie zdecydowały się na naloty na indyjską część Kaszmiru i zestrzelenie dwóch myśliwców IAF, które miały naruszyć przestrzeń powietrzną Pakistanu, oraz wzięcie do niewoli dwóch pilotów. Jeden z indyjskich samolotów miał spaść w pakistańskim regionie Azad Dżammu i Kaszmir, drugi natomiast w indyjskim Kaszmirze. Władze w New Delhi potwierdziły utratę jednego samolotu, którym był myśliwiec MiG-21 Bison. Indie poinformowały ponadto o zestrzeleniu pakistańskiego F-16 w Rajouri, leżącej w indyjskiej części Kaszmiru. Pakistan i Indie podjęły ponadto działania związane z czasowym zamknięciem cywilnej przestrzeni powietrznej.

Widząc powagę sytuacji, premier Pakistanu Imran Khan, wezwał w środę do dialogu z Indiami oraz deeskalacji sporu z posiadającym broń nuklearną sąsiadem. – Historia pokazuje, że wojny wybuchają ze względu na błędną ocenę działań drugiej strony. Dlatego uważam, że powinniśmy usiąść i porozmawiać – oznajmił szef pakistańskiego rządu. – Oba mocarstwa nuklearne zdają sobie sprawę, że eskalowanie konfliktu mogłoby doprowadzić do interwencji wojskowej w Kaszmirze. To skutkowałoby otwartą konfrontacją, której konsekwencje mogły być druzgocące dla dwóch stron – mówi ekspert WIIS.

# Londyn pragnie uciec przed twardym brexitem

UE \ **Bruksela najprawdopodobniej zgodzi się na przedłużenie opuszczenia Unii przez Wielką Brytanię o kilka miesięcy. Te nieoficjalne zapowiedzi mogą być dla Theresy May ostatnią szansą na uniknięcie tzw. twardego brexitu.**

W rozmowach Brukseli z Londynem w sprawie umowy o wyjściu wciąż panuje impas. Nadal nie wiadomo, jak pogodzić oczekiwania Londynu dotyczące zmian w porozumieniu, w szczególności zapisów o irlandzkiej granicy, ze stanowiskiem UE i odmową renegocjacji porozumienia. Opóźnienie terminu brexitu dałoby szansę na kontynuowanie rozmów i poszukiwanie kompromisu.

Ostatnio także szefowa brytyjskiego rządu, spodziewając się pata i niemożliwość przekonania większości parlamentarzystów w Londynie do umowy, coraz częściej wspomina, że może się zwrócić do UE o przedłużenie terminu opuszczenia Wspólnoty, który upływa 29 marca. Wczoraj w tej sprawie toczyła się debata w brytyjskiej Izbie Gmin. Deputowani, aby uniknąć wyboru między proszeniem się Brukseli o przedłużenie brexitu a twardym wyjściem, muszą do 13 marca zatwierdzić ewentualną nową umowę o rozstaniu z Brukselą. Tyle że ta jeszcze nie została sformułowana i nic nie wskazuje na to, że powstanie.

Nie wszyscy jednak w Brukseli są zwolennikami przedłużenia dialogu z Londynem. Padają pytania, czy w ciągu kolejnych kilku miesięcy jest faktyczna szansa na osiągnięcie satysfakcjonującego obie strony kompromisu, jeśli do tej pory ta sztuka się nie udała. Pojawia się też problem związany z majowymi wyborami do Parlamentu Europejskiego, gdyż w razie wydłużenia brexitu Brytyjczycy musieliby najprawdopodobniej wziąć w nich udział.

Wczoraj szef gabinetu polskiego prezydenta Krzysztof Szczerski mówił w radiowej Trójce, że strona brukselska przyjęła w pewnym momencie strategię ukarania Wielkiej Brytanii. – To było motywowane politycznie. Chodziło o to, żeby wszystkim innym krajom, które miały kiedykolwiek pomysł wyjścia z UE – a taki pomysł pojawia się we Francji, pomysł, żeby w tej sprawie zorganizować referendum – pokazać, że to będzie tak straszna droga cierniowa, żeby nikt takiej idei nie miał na poważnie w głowie – powiedział prezydencki minister.

UE przygotowuje się też do bezumownego brexitu. Komisja zatrudnienia i spraw socjalnych Parlamentu Europejskiego poparła we wtorek przepisy, których celem jest, by unijni obywatele w Wielkiej Brytanii oraz Brytyjczycy w krajach Dwudziestkisiódemki utrzymali swoje świadczenia społeczne nawet w razie twardego brexitu.

Aleksander Kłos

eprasa.pl cf33f4d2e7

fot. Stephane Mahe/Reuters

**AGENT ROSJI W RĘKACH SŁUŻB**

SZWECJA \ Służby bezpieczeństwa (SAPO) poinformowały wczoraj o zatrzymaniu osoby podejrzanej o szpiegowanie na rzecz Rosji. Do jej ujęcia doszło we wtorek w centrum Sztokholmu.

fot. Luc Gnago/Reuters

**ZNÓW ZWYCIĘSKI**

NIGERIA \ Ubiegający się o reelekcję Muhammadu Buhari uzyskał wystarczającą przewagę, aby zapewnić sobie zwycięstwo w przeprowadzonych w sobotę wyborach prezydenckich w Nigerii – podaje Reuters.

SZCZYT TRUMP–KIM \ Prezydent USA rozmawiał też z prezydentem i premierem Wietnamu

# Kompromis na horyzoncie

**Wczoraj w stolicy Wietnamu zakończyła się pierwsza tura rozmów prezydenta USA Donalda Trumpa i dyktatora KRLD Kim Dzong Una, poświęcona denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego. Dalsze rozmowy w Hanoi będą prowadzone dzisiaj.**

**Konrad Wysocki**

Zanim jednak amerykański przywódca po 21-godzinnej podróży z USA usiadł do stołu z Kimem, odbył spotkania z kluczowymi wietnamskimi politykami, m.in. z prezydentem Nguyenem Phú Trongiem. Sprawujący urząd od jesieni ub.r. Trong przyjął Trumpa w swoim pałacu w Hanoi. Rozmowa trwała mniej więcej pół godziny. W jej trakcie prezydent USA z uznaniem wypowiadał się o postępie gospodarczym osiągniętym przez Wietnam. Ocenił, że kraj ten może stać się dobrym przykładem dla Korei Północnej, jeśli ta zrezygnuje z broni jądrowej.

Po wizycie w pałacu prezydenckim Trump spotkał się także z premierem Wietnamu Nguyenem Xuânem Phúkiem. Tu z kolei dominowały kwestie zbrojeniowe. Przywódca USA podziękował Wietnamowi za zainteresowanie amerykańską bronią, a także za zorganizowanie szczytu z Kim Dzong Unem. Warto zaznaczyć, że na kanwie rozmów amerykańsko-wietnamskich zawarto pakiet umów o łącznej wartości 21 mld dol., z czego 15 mld dol. pochłonie zakup przez Hanoi 110 samolotów Boeing 787 Dreamliner.

Bilateralne spotkanie Donalda Trumpa z Kim Dzong Unem trwało ok. 20 minut | fot. Kim Hong-Ji/Reuters

Kolejnym punktem były rozmowy z dyktatorem Korei Północnej Kim Dzong Unem. Jeszcze przed ich rozpoczęciem Trump nazwał Kima swoim „przyjacielem". – Korea Północna ma ogromny potencjał i stoi przed historyczną szansą – ocenił Trump. Krótko potem obaj przywódcy usiedli do rozmów, które toczyły się w hotelu Metropole w centrum Hanoi. Bilateralne spotkanie trwało ok. 20 minut i było poświęcone kwestii denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego. Po nim Trump i Kim zjedli wspólną kolację, na której towarzyszyli im przedstawiciele delegacji obu krajów.

Dalsze rozmowy mają być prowadzone dzisiaj. Wątpliwe jednak, by negocjacje znacząco przyspieszyły proces pozbycia się broni jądrowej przez KRLD. W czerwcu ub.r., podczas pierwszego spotkania przywódców USA i Korei Północnej, podpisano ogólną deklarację o możliwości rozbrojenia Pjongjangu w zamian za nieokreślone „gwarancje bezpieczeństwa" ze strony USA. Według Waszyngtonu oraz ONZ jak na razie Korea Północna zaprzestała jedynie testów nuklearnych, ale nie rozpoczęła procesu rozbrojenia. Zdaniem ekspertów po rozmowach w Wietnamie można się spodziewać jedynie zaproszenia zagranicznych inspektorów do wizytacji północnokoreańskich instalacji atomowych. W zamian Pjongjang będzie oczekiwał złagodzenia amerykańskich sankcji.

# Szybki skok na Kreml

DYPLOMACJA \ **Ze względu na kłopoty polityczne w kraju Beniamin Netanjahu najpierw o tydzień opóźnił swoją wizytę w Moskwie, a gdy już do niej doszło, to skrócił ją o jeden dzień. Rozmowy z prezydentem Rosji dotyczyły głównie spraw Bliskiego Wschodu.**

To już 11. spotkanie Władimira Putina i Beniamina Netanjahu od 2015 r. W tym okresie izraelski premier z nikim innym nie spotykał się tak często. Przed wylotem do Moskwy Netanjahu podkreślał, że kluczowym tematem rozmów będzie sytuacja w Syrii, dodając, że kooperacja między izraelskimi i rosyjskimi siłami jest konieczna, by uniknąć przypadkowych incydentów.

Spotkanie w Moskwie było też okazją dla Netanjahu, by zakomunikować prezydentowi Rosji cele izraelskiej operacji w Syrii. Premier podkreślał, że siły Izraela nie przestaną prowadzić operacji przeciwko irańskim siłom w Syrii, dopóki nie opuszczą one tego kraju.

Z kolei dla Władimira Putina utrzymywanie kontaktów z Izraelem jest szansą dla Rosji na zaproszenie do stołu, przy którym decydować się będą kluczowe kwestie dla Bliskiego Wschodu. Moskwie bardzo zależy na tym, by liczono się z jej zdaniem nie tylko w sprawie Syrii, ale też w sprawie konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Dlatego w tym miesiącu w stolicy Rosji gościli przedstawiciele Hamasu i Fatahu, których Kreml bezskutecznie próbował pojednać w celu stworzenia jednorodnego palestyńskiego frontu. Zaproszenie otrzymali też przedstawiciele talibów i afgańskiej opozycji. Z kolei w Soczi odbył się antyszczyt bliskowschodni (w opozycji do warszawskiego), w którym o Syrii dyskutowali przywódcy Rosji, Turcji i Iranu.

Spotkanie Putina z Netanjahu miało też świadczyć o powrocie do normalnych stosunków, które ochłodziły się po tym, jak Moskwa pośrednio obwiniła Izrael o strącenie samolotu szpiegowskiego na terenie Syrii. Beniamin Netanjahu chciał się spotkać z Putinem już podczas szczytu w Paryżu, ale wówczas Rosjanie odmówili.

Izraelski premier skrócił swoją wizytę o jeden dzień (początkowo zakładano, że Netanjahu będzie przebywał w Moskwie do czwartku). Jedną z najczęściej podawanych przyczyn jest oczekiwanie na decyzję prokuratora generalnego Awichaja Mendelbilta, który w najbliższych dniach ma opublikować ewentualny akt oskarżenia dotyczący korupcyjnych zarzutów stawianych premierowi. Netanjahu oskarżany jest m.in. o przyjmowanie prezentów w postaci cygar i luksusowych trunków, a także oddawanie przysług w zamian za przychylne podejście niektórych mediów.

Maciej Kożuszek

# Budapeszt nie boi się KE

KRYZYS MIGRACYJNY \ **Władze w Budapeszcie będą informowały o proimigranckich działaniach Komisji Europejskiej. Polityka ta może kosztować Fidesz miejsce w Europejskiej Partii Ludowej.**

Przedstawiciele węgierskiego rządu zapewniają, że wszyscy wyborcy otrzymają list od premiera Viktora Orbána informujący o planach Brukseli. Dojdzie do tego pomimo zapewnień Komisji Europejskiej, że żadne tajne działania mające na celu zwiększenie migracji nie są prowadzone. Sekretarz stanu ds. komunikacji międzynarodowej Zoltán Kovács powiedział na konferencji prasowej, że rząd nie pozwoli, by Bruksela uczyniła Węgry krajem imigranckim, a Europę kontynentem imigranckim.

Wysyłanie listów do wyborców to kolejny etap akcji wymierzonej w politykę Komisji Europejskiej, która od samego początku kryzysu migracyjnego starała się narzucić członkom unijnym określone kwoty uchodźców. W zeszłym tygodniu węgierski rząd przeprowadził akcję wymierzoną w politykę Komisji, publikując w prasie i miejscach publicznych reklamy z podobizną szefa KE Jeana-Claude'a Junckera oraz amerykańskiego finansisty George'a Sorosa. To właśnie Sorosa Budapeszt oskarża o wspieranie nielegalnej migracji. Wizerunki były opatrzone napisami informującymi, że chcą oni wprowadzić m.in. obowiązkowe kwoty relokacyjne.

Polityka rządu premiera Viktora Orbána została bardzo krytycznie odebrana również w Niemczech. Berliński dziennik „Tagesspiegel" zasugerował, że kandydujący na stanowisko przewodniczącego PE Manfred Weber z Europejskiej Partii Ludowej (EPL) powinien wyrzucić z tego bloku Fidesz Victora Orbána. – Oczekujemy od niego, że będzie się zachowywał solidarnie z EPL – powiedział Weber w rozmowie z „Tagesspieglem".

(ak)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl cf33f4d2e7

Komisja Europejska

**KE: POPRAWIA SIĘ STAN FINANSÓW PUBLICZNYCH POLSKI**

RAPORT \ „Stan finansów publicznych w Polsce poprawia się" – podała Komisja Europejska w opublikowanym w środę raporcie. „Polski dług publiczny nadal się zmniejsza i jest znacznie poniżej progu 60 proc. PKB. Oczekujemy także dalszej poprawy ściągalności podatków" – napisała KE.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

DROGI \ Jeśli wykonawcy zejdą z budów, to będą groziły im kary za niezrealizowane kontrakty

# GDDKiA nie dopłaci włoskim firmom

**Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie zgadza się na dopłatę 1,215 mld zł do kontraktów zawartych z włoskimi wykonawcami, ponieważ ich problemy wynikają ze źle oszacowanego ryzyka czy błędnie skalkulowanych ofert. W ostatnich dniach można przeczytać w mediach o rzekomych groźbach zaprzestania prac przez niektóre firmy.**

**Paweł Woźniak**

Niektórzy wykonawcy występują o dopłaty i przedłużenie czasu na ukończenie i tak opóźnionych już kontraktów. GDDKiA stanowczo odrzuca takie roszczenia. Jak informuje, na etapie przetargów firmy, zabiegając o zlecenia, często deklarują, że niska cena nie jest problemem, że dysponują wiedzą i własnymi siłami, które pozwolą im zrealizować inwestycję za proponowane pieniądze. Po podpisaniu kontraktów nie wszystkie firmy wywiązują się ze swoich zobowiązań. Tymczasem zapisy umów przewidują uzasadnione roszczenia w określonych sytuacjach w ramach działań kontraktowych. Jednak, jak informuje GDDKiA, nie ma możliwości ogólnego zwiększania kwot za realizację inwestycji.

Wykonawcy autostrad nie dostaną dodatkowych pieniędzy za kontrakty | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Łączna wysokość kontraktów firm Astaldi, Impresa Pizzarotti, Salini Impregilo, Toto Costruzioni Generali to ponad 9,2 mld zł, z czego ponad połowa została już zapłacona. To łącznie 15 kontraktów na 219 km nowych dróg szybkiego ruchu. W tej kwocie zawiera się także ok. 240 mln zł roszczeń już wypłaconych podwykonawcom, usługodawcom i dostawcom materiałów. Wypłata kolejnych ok. 65 mln zł jest rozpatrywana przez GDDKiA.

– Przy rozliczeniach tych kontraktów szczegółowo analizujemy zasadność wypłat. Zatwierdzone kwoty GDDKiA wypłaca bezzwłocznie – informuje Dyrekcja. Tymczasem roszczenia firmy Impresa Pizzarotti sięgają 766 mln zł, a spółki Salini Impregilo opiewają na 449 mln zł. Astaldi nie wystąpiło z roszczeniami waloryzacyjnymi, a Toto Costruzioni Generali wystąpiło z roszczeniem przejściowym, ale nie określiło jego wartości.

Obecnie GDDKiA przygotowuje się na wypadek odstąpienia wykonawców od prac. Monitoruje place budów oraz inwentaryzuje inwestycje, aby w sytuacji ewentualnego odstąpienia któregokolwiek wykonawcy od umowy móc sprawnie wyłonić kolejnego. Zgodnie z zawartymi kontraktami wykonawca odstępujący w trakcie prac od realizacji zadania ze swojej winy, zobowiązuje się do pokrycia koszów 10 proc. wartości kontraktu w ramach kar umownych oraz innych kosztów, np. tych związanych z brakiem należnych płatności dla podwykonawców, usługodawców i dostawców materiałów.

# Pensje w Polsce wzrosną

**RYNEK PRACY \ Do 2040 r. płaca realna w Polsce wzrośnie o ponad 140 proc. do równowartości 3 tys. dol. W styczniu tego roku średnie wynagrodzenie wynosiło 4931,8 zł, czyli około 1300 dol.**

W najnowszym raporcie „Międzynarodowe prognozy płac do 2040 r." przygotowanym przez analityków międzynarodowej firmy doradczej PwC podano, że za dwie dekady polskie zarobki będą stanowiły równowartość 71 proc. średniego wynagrodzenia w Wielkiej Brytanii. – Powiększająca się luka na rynku pracy w Polsce wywiera ogromną presję na wzrost wynagrodzeń we wszystkich zawodach, od najprostszych aż do tych wymagających wyjątkowych kompetencji. Polscy przedsiębiorcy konkurują o pracowników już nie tylko ze sobą, ale też z firmami za granicą. Wyjściem z tej sytuacji jest z jednej strony wzrost wynagrodzeń, z drugiej zaś konieczność inwestowania w automatyzację pracy – uważa Piotr Łuba, partner w firmie doradczej PwC.

W Polsce w 2040 r. średnie miesięczne wynagrodzenie będzie mniejsze niż w dojrzałych gospodarkach na świecie i zbliży się do 3 tys. dol. W tym czasie w Wielkiej Brytanii osiągnie poziom niemal 4 tys. dol., zaś w Korei Południowej – niemal 5,5 tys. dol. Główny Urząd Statystyczny podał niedawno, że przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w styczniu 2019 r. wyniosło 4931,8 zł (ok. 1300 dol.) i było o 7,5 proc. większe niż rok wcześniej.

Spośród 21 państw uwzględnionych w raporcie nasz kraj znalazł się na piątej pozycji pod względem dynamiki wzrostu pensji. W tym samym czasie dużo niższy wzrost notują Niemcy (41 proc.), Wielka Brytania (29 proc.), Stany Zjednoczone (22 proc.) czy Francja (21 proc.).

(a.mac)

# Innowacyjność priorytetem rządu

**ROZWÓJ \ Rząd będzie konsekwentnie wprowadzał kolejne instrumenty wspierające rozwój innowacyjności w Polsce – zadeklarowała Jadwiga Emilewicz, minister przedsiębiorczości i technologii, która przejęła po premierze Mateuszu Morawieckim przewodnictwo w Radzie ds. Innowacyjności.**

Przez ostatnie trzy lata tworzyliśmy polskim firmom dobre warunki do rozwoju i tworzenia innowacji. Kiedyś wszyscy mówili o innowacyjności. My ją zaczęliśmy realnie budować – podkreśliła minister Emilewicz na spotkaniu z dziennikarzami. Przykładem rządowego wsparcia jest wprowadzenie ulgi na badania i rozwój, z której w 2017 r. skorzystało ponad 1000 przedsiębiorców. To dwa razy więcej niż w pierwszym roku jej obowiązywania. Suma odliczeń – blisko 600 mln zł – była trzykrotnie większa.

Sukcesem okazał się też projekt Start in Poland dla start-upów. Wsparciu w rozwoju nowych innowacyjnych firm ma służyć też przyjęta niedawno przez rząd ustawa wprowadzająca Prostą Spółkę Akcyjną. Z kolei Ulga IP Box ma stanowić ważny element wsparcia przedsiębiorców prowadzących prace badawczo-rozwojowe.

Jarosław Gowin, wicepremier, minister nauki i szkolnictwa wyższego, podkreślił rolę powołanej w styczniu 2016 r. Rady ds. Innowacyjności. – Efektem jej działań jest choćby jeden z najbardziej przyjaznych dla innowatorów system podatkowy w Europie, program doktoratów wdrożeniowych czy Konstytucja dla Nauki, otwierająca uczelnie i jednostki badawcze na potrzeby społeczeństwa i gospodarki – powiedział Gowin.

Z kolei Jerzy Kwieciński, minister inwestycji i rozwoju, podkreślił rolę środków z funduszy unijnych. – Największe wsparcie rozwoju innowacji kierujemy do przedsiębiorców w programie Inteligentny Rozwój. Do firm trafiło już ponad 18 mld zł, a niemal drugie tyle pochodziło od samych przedsiębiorców. Wartość innowacyjnych projektów sięga zatem 35 mld zł – poinformował Kwieciński. Jego zdaniem innowacyjność w nowej perspektywie finansowej UE będzie traktowana jeszcze bardziej priorytetowo niż obecnie. Będzie też więcej pieniędzy na badania i rozwój.

Minister Jadwiga Emilewcz zapewniła, że rząd do końca kadencji będzie przygotowywał rozwiązania wspierające innowacyjność. W sferze gospodarczej przewidziano m.in. zakończenie prac nad strategią produktywności i nowelizacją prawa własności przemysłowej. Planowane jest też prowadzenie prac nad rozwojem sztucznej inteligencji.

Andrzej Ratajczyk

eprasa.pl cf33f4d2e7

fot. Wikipedia/d

**W PIĄTEK TECHNICZNE SPOTKANIE W BRUKSELI W SPRAWIE MIERZEI WIŚLANEJ**

INWESTYCJE \ **Jak informuje Komisja Europejska, na 1 marca zaplanowano spotkanie z przedstawicielami polskiego rządu w celu rozwiązania kwestii technicznych związanych z projektem przekopu Mierzei Wiślanej. Będzie to spotkanie na szczeblu eksperckim. KE wystosowała wcześniej do polskich władz pismo z prośbą m.in. o przesłanie dokumentacji projektowej i wyjaśnienia wpływu inwestycji na środowisko.**

RZĄD \ Dodatkowe świadczenia pobudzą konsumpcję i gospodarkę

# Trzynastki dla emerytów i rencistów

**Od maja mają być wypłacane wszystkim emerytom i rencistom trzynastki po 1100 zł brutto, czyli tyle, ile wyniesie minimalna emerytura od 1 marca. Informację, że trzynaste świadczenie otrzymają także renciści, potwierdziła wczoraj wicepremier Beata Szydło. Świadczenia te mają być wypłacane także w kolejnych latach.**

Trzynastkę w wysokości 1100 zł brutto dostaną emeryci i renciści | fot. Pixabay/d

**Lucyna Piwowarska**

Trzynaste świadczenie zostanie wypłacone nie tylko emerytom, ale także rencistom – poinformowała wicepremier Beata Szydło, spytana wczoraj na konferencji w Warszawie, czy dodatkowe świadczenie, tzw. trzynastkę, otrzymają zarówno emeryci, jak i renciści. Wcześniej także Elżbieta Rafalska, minister rodziny, pracy i polityki społecznej, uściśliła, że złożone na sobotniej konwencji PiS zobowiązanie wypłaty dodatkowego świadczenia dla emerytów dotyczy również rencistów.

Jak szybko policzyli ekonomiści, w Polsce jest 5,6 mln emerytów i wypłacenie im wszystkim dodatkowego świadczenia będzie kosztowało budżet państwa nieco ponad 6 mld zł. Jeśli PiS da również dodatkowe pieniądze rencistom, to będzie potrzeba kolejne 2,2 mld zł. Zważywszy na to, że minister Rafalska poinformowała, iż wypłata trzynastek będzie kosztowała budżet państwa od 8 do 9 mld zł, to także w tych liczbach widać, że resort bierze pod uwagę również rencistów. W pozycjach budżetowych świadczenia dla emerytów i rencistów ujmowane są łącznie.

Posłanka PiS Ewa Tomaszewska podkreśliła, że większość osób z tego środowiska ma niskie dochody, a ponosi wysokie wydatki chociażby na leczenie. Nie da się od razu poprawić ich losu. – To, na co w tej chwili stać państwo, to jest taka trzynastka w wysokości minimalnej emerytury, w tym roku jest 1100 zł na osobę – wyjaśniła. PiS zrobi wszystko, a podkreślał to prezes Jarosław Kaczyński, aby także w przyszłym i następnym roku takie trzynastki emeryci otrzymali.

Komentatorzy są podzieleni w opinii co do deklaracji PiS. Są tacy, według których trzynastka nie poprawi niedomagań systemu emerytalnego i że stanowi kosztowne rozdawnictwo.

Tymczasem – jak podkreśla Piotr Bujak, główny ekonomista PKO BP – wszystkie zapowiedzi PiS złożone na sobotniej konwencji, w tym trzynastki, finanse publiczne będą w stanie udźwignąć. Polska nie przekroczy unijnego limitu dla deficytu fiskalnego na poziomie 3 proc. PKB.

Pieniądze, które zostaną wypłacone, zaczną być wydawane przez gospodarstwa domowe. I o to właśnie chodzi, by pobudzać gospodarkę przez popyt konsumpcyjny i przeciwdziałać skutkom globalnego spowolnienia gospodarczego, które już jest widoczne, chociażby u naszego zachodniego sąsiada, w Niemczech.

# Orlen wśród najbardziej etycznych firm na świecie

RANKING \ **PKN Orlen, jako jedyna w Polsce i w regionie Europy Środkowo-Wschodniej firma, został wyróżniony w prestiżowym rankingu World's Most Ethical Company 2019. Wyróżnienie przyznawane jest przedsiębiorstwom, które odgrywają kluczową rolę w generowaniu pozytywnych zmian w świecie biznesu.**

Autorem rankingu jest amerykański Ethisphere Institute, światowy lider w definiowaniu i promowaniu standardów etycznych praktyk biznesowych i jedna z najbardziej etycznych firm świata. W tegorocznym rankingu World's Most Ethical Company znalazło się 128 firm reprezentujących 50 branż z 21 państw. Eksperci przyglądali się, w jaki sposób firmy dążą do ulepszania praktyk etycznych, rozwoju swoich pracowników oraz wspierania kultury korporacyjnej skoncentrowanej na etyce w realizacji postawionych celów.

Orlen został doceniony już po raz szósty. – Etyka w biznesie to zasada numer jeden i najważniejsza wartość dla naszej firmy. Pamiętamy o tym, podejmując każdy projekt. Jesteśmy konsekwentni w swoich działaniach zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz organizacji – powiedział Daniel Obajtek, prezes PKN Orlen.

Obajtek zwrócił uwagę, że ma to również realne odzwierciedlenie w udokumentowanych praktykach, procesach i procedurach. W ostatnim roku firma dokonała w tym zakresie kolejnych zmian, m.in. wprowadziła nową politykę antykorupcyjną. Dodał, że Orlen kieruje się zasadami transparentności i dbałości o najwyższe standardy etyczne, a obecność w rankingu jest tego potwierdzeniem.

– Dzisiaj pracownicy, inwestorzy i interesariusze pokładają największe zaufanie w firmach, które przewodzą, są liderami w kwestiach społecznych. Uważa się, że firmy, które przyjmują długofalową wizję strategii opartej na etycznych celach osiągają lepsze wyniki – powiedział Timothy Erblich, dyrektor generalny Ethisphere. – Gratuluję wszystkim w PKN Orlen znalezienia się w rankingu – dodał.

Ocena najbardziej etycznych firm na świecie opiera się na systemie Ethics Quotient (EQ) – metodologii wypracowanej przez Ethisphere Institute przy wsparciu międzynarodowego zespołu doradców specjalizujących się w kwestiach związanych uczciwymi praktykami handlowymi. The Ethisphere Institute to niezależny ośrodek badawczy, promujący dobre praktyki i etykę w biznesie, a także zarządzanie z poszanowaniem standardów w relacjach z pracownikami, partnerami biznesowymi, inwestorami i regulatorami rynku.

(jak)

# NBP ujawnił zarobki kadry kierowniczej

PIENIĄDZE \ **Z opublikowanych w środę przez NBP informacji o wysokości wynagrodzeń w 2018 r. kadry kierowniczej wynika, że najwyższe przeciętne wynagrodzenie miesięczne brutto otrzymywał dyrektor departamentu komunikacji i promocji – 49 563 zł. Najmniej doradca prezesa – 6720 zł.**

Z zestawienia NBP wynika, że na drugim miejscu pod względem przeciętnych wynagrodzeń miesięcznych brutto znalazł się dyrektor departamentu prawnego z pensją 47 331 zł. Na trzeciej pozycji jest dyrektor departamentu innowacji finansowych (44 971 zł). Kolejne miejsca zajęli: dyrektor departamentu analiz ekonomicznych (43 176 zł), dyrektor departamentu kadr (42 890 zł). Wśród dyrektorów departamentów NBP najmniej otrzymywał w ubiegłym roku szef departamentu ryzyka operacyjnego i zgodności – 28 446 zł.

Jak podano, w ubiegłym roku najmniej zarabiał doradca prezesa, który był zatrudniony na tym stanowisku 23–31 maja – chodziło o kwotę 6720 zł. Wśród najmniej zarabiających znaleźli się także: zastępca dyrektora oddziału okręgowego w Zielonej Górze zatrudniony od 1 grudnia 2018 r. (10 895 zł) czy zastępca dyrektora oddziału okręgowego w Szczecinie (16 398 zł). Z kolei wynagrodzenie miesięcznie brutto najlepiej zarabiającego doradcy szefa banku centralnego wynosiło w 2018 r. średnio 39 037 zł.

Wczorajsza publikacja przez NBP danych o zarobkach wynika z uchwalenia ustawy o jawności wynagrodzeń w banku centralnym. – Trzeba się cieszyć, że jeżeli prawo wchodzi w życie, to jest sprawnie wykonywane – tak szybką publikację zarobków kadry kierowniczej w NBP skomentował w środę Michał Dworczyk, szef kancelarii premiera.

(jak)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl cf33f4d2e7

fot. Jan Naj/Gazeta Polska

**ROZMAITOŚCI ** Według danych EBC wzrost podaży pieniądza w krajach strefy euro wyniósł 3,8 proc. w ujęciu rocznym. • Dziś na rynku głównym GPW zadebiutuje nowa spółka DataWalk, związana z sektorem informatycznym. • W ubiegłym roku Amica zanotowała wzrost zysku brutto o ponad 15 mln zł. Jego poziom w 2018 r. wyniósł 136,6 mln zł.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

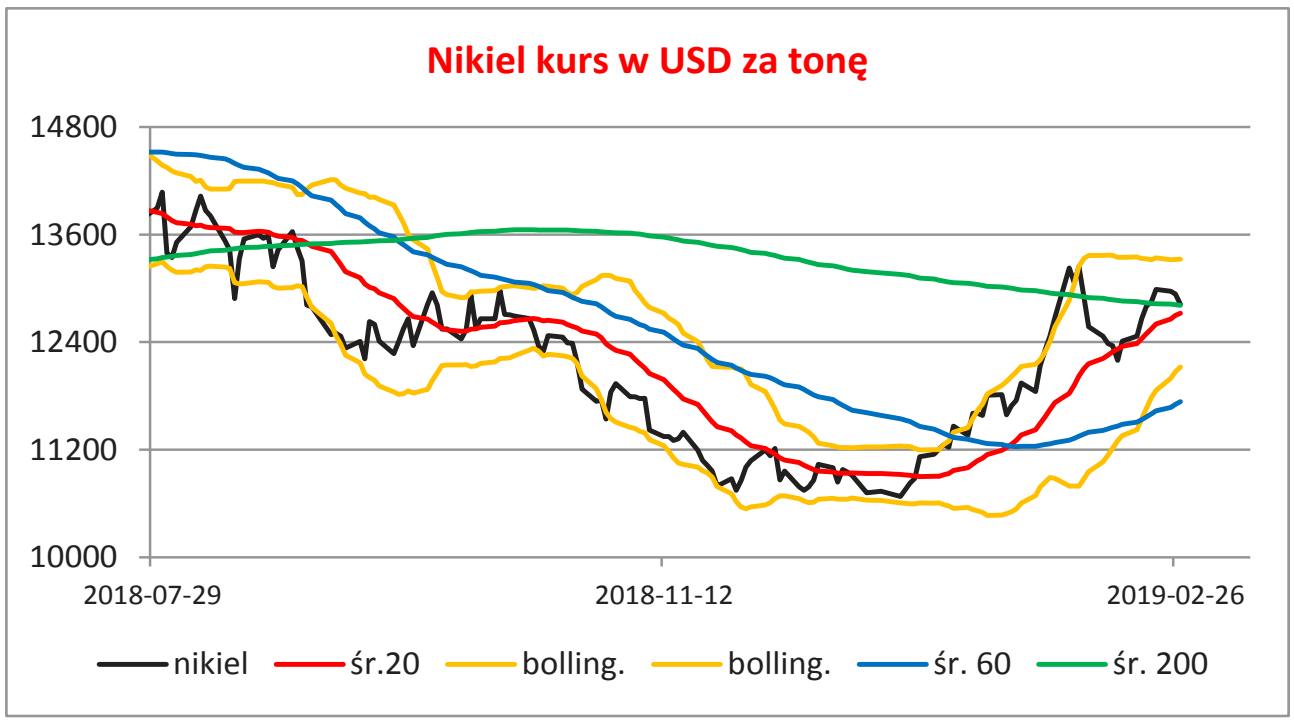


# Donald Trump znowu głównym graczem na rynkach

**SUROWCE \ Donald Trump bierze udział w walce o tanią ropę. Miedź okazał się silna, ale trwa w oczekiwaniu na niższe amerykańskie cła. Pallad na poziomie ponad 1500 dol.**

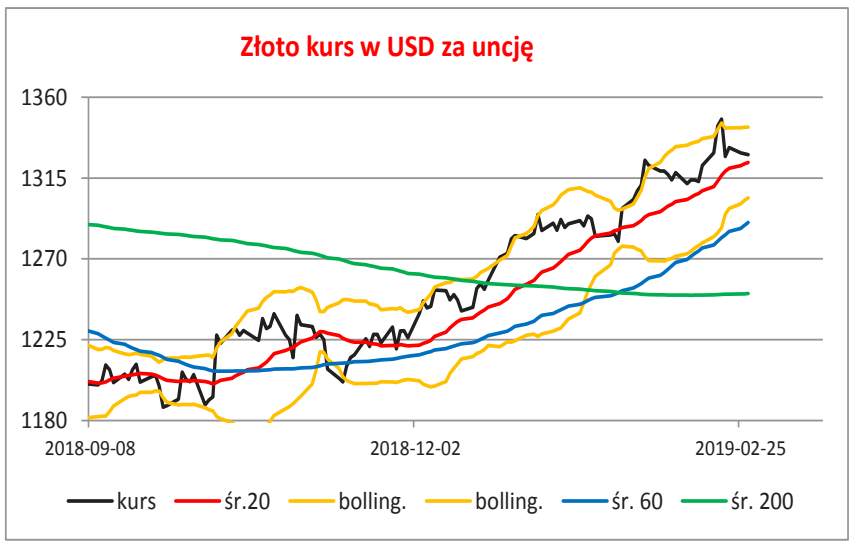


Poniedziałek dla ropy był szczególny. Jeszcze w południe paliwo było na plusie i baryłka gatunku brent kosztowała ponad 67,6 dol. Druga część dnia okazała się jednak fatalna i ropa straciła prawie 3 dol. na baryłce. Tak dziwny obraz dnia to nie rezultat publikacji danych, ale tweetu prezydenta USA. Donald Trump zaapelował do krajów OPEC o obniżenie cen ropy, która jego zdaniem jest stanowczo za droga. Efekt przyszedł od razu i mimo braku reakcji OPEC we wtorek paliwo zyskało tylko 0,6 proc. A to znak, że być może ropa znowu zacznie tanieć.

W wypadku miedzi poniedziałek i wtorek przyniosły jedynie nieznaczne zmiany notowań. Metal w dalszym ciągu znajduje się blisko poziomu 3 dol. za funt. Analitycy zwracają uwagę, że miedź wyhamowała przy braku danych, a spory wpływ na wcześniejszy wzrost miały nadzieje na poprawę relacji USA i Chin. Ten czynnik przestał jednak napędzać metal, który zatrzymał się przed dość istotną trzydolarową granicą.

Poniedziałek i wtorek nie przyniosły też znaczącej zmiany dla innych metali. Nikiel nie utrzymał kursu powyżej 13 tys. dol. i wczoraj o poranku za tonę płacono mniej niż 12 900 dol. Aluminium utrzymało co prawda kurs ponad 1900 dol., ale środowy poranny odczyt ze spadkiem o 0,2 proc. sugerował, że szansa na pokonanie 2 tys. dol. jest w dalszym ciągu bardzo odległa.

Wczoraj tuż przed godz. 9 ropa znowu drożała, zyskując 0,6 proc. i przekraczając kurs 65,6 dol. Miedź traciła tylko symbolicznie, utrzymując kurs bliski 295 centów za funt. Trend miedzi był jednak pozytywny, bo jeszcze przed godz. 8 metal był o ponad 0,2 proc. niższy. Dawało to nadzieję na szybkie przełamanie wtorkowego zamknięcia.

W świecie metali szlachetnych złoto wraz z nieznacznie słabszym dolarem utraciło swoją siłę i wczoraj uncja kosztowała mniej niż 1330 dol. Srebro także traciło i podobnie jak złoto porusza się przez ostatnie dni w wąskim kanale. Za uncję płaci się ostatnio 15,75–15,95 dol. i niewiele wskazuje na to, że pokonanie granicy 16 dol. może być szybkie i trwałe.

Po godz. 10.30 ropa zyskiwała ponad 0,7 proc. Analitycy zwracali uwagę, że kurs ropy napędzały wtorkowe dane o malejących zapasach (spadek o 4,2 mln baryłek) i sugestie, że OPEC nie wycofa się z polityki cięć. Jednak presja USA – czy raczej samego prezydenta – spowodowała wyhamowanie na tyle skutecznie, że kurs był o ponad 1,5 dol. niższy niż w poniedziałkowe południe.

Miedź przed godz. 11 była blisko dodatniego odczytu. Do przełamania jednak nie doszło, a podobny obraz widoczny był także dla innych metali. Potwierdzał to indeks DJIM, który przed południem notował jedynie symboliczny wzrost.

Ruch w górę notują prawa do emisji. Środa była czwartym z rzędu umocnieniem tych walorów. W ubiegły piątek instrument kosztował mniej niż 19 euro, a jego wczorajszy południowy kurs to 20,6 euro, co oznacza, że rozpoczęty w połowie stycznia spadkowy trend uległ wyraźnemu i skutecznemu wyhamowaniu.

Pallad w dalszym ciągu jest mocny. Wczoraj tracił 0,4 proc., lecz poniedziałkowe i wtorkowe umocnienie pociągnęło jego kurs bardzo wysoko. Metal pokonał granicę 1500 dol., a wczoraj rano kosztował o 5 dol. więcej – to zbliżyło dystans do złota do poziomu 200 dol. na uncji. A to bardzo dużo.

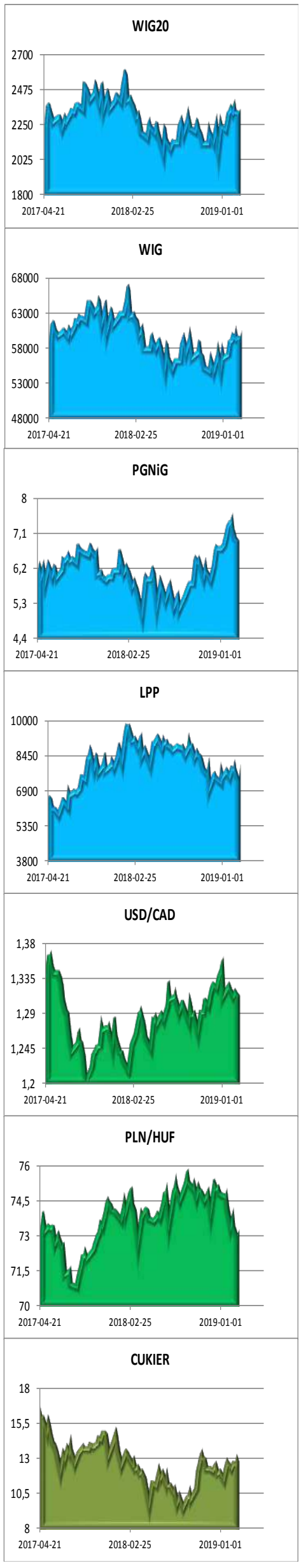


eprasa.pl cf33f4d2e7

| | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| ↓ | 0,99696 | -0,30% | USDCHF | ↓ | 15,803 | -0,18% | SREBRO | ↓ | 7085,74 | -0,91% | FTSE 100 | **Kursy NBP** | | |
| ↓ | 110,44 | -0,12% | USDJPY | ↑ | 1328,55 | 0,00% | ZŁOTO | ↑ | 21556,51 | 0,50% | NIKKEI | 3,7720 | -0,28% | DOLAR |
| ↑ | 1,32957 | 0,30% | GBPUSD | ↓ | 294,9 | -0,05% | MIEDŹ | ↓ | 11471,2 | -0,60% | DAX | 3,8213 | -0,34% | Frank |
| ↑ | 1,13944 | 0,01% | EURUSD | ↑ | 65,91 | 0,84% | ROPA BRENT | ↓ | 26057,98 | -0,13% | DJIA POPRZEDNI | 4,3018 | -0,03% | EURO |

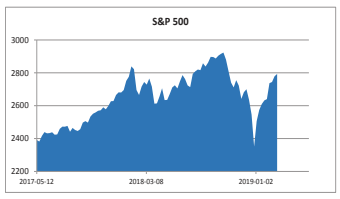


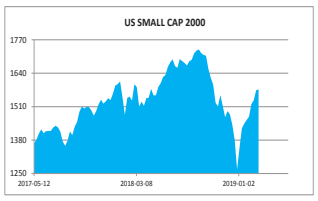


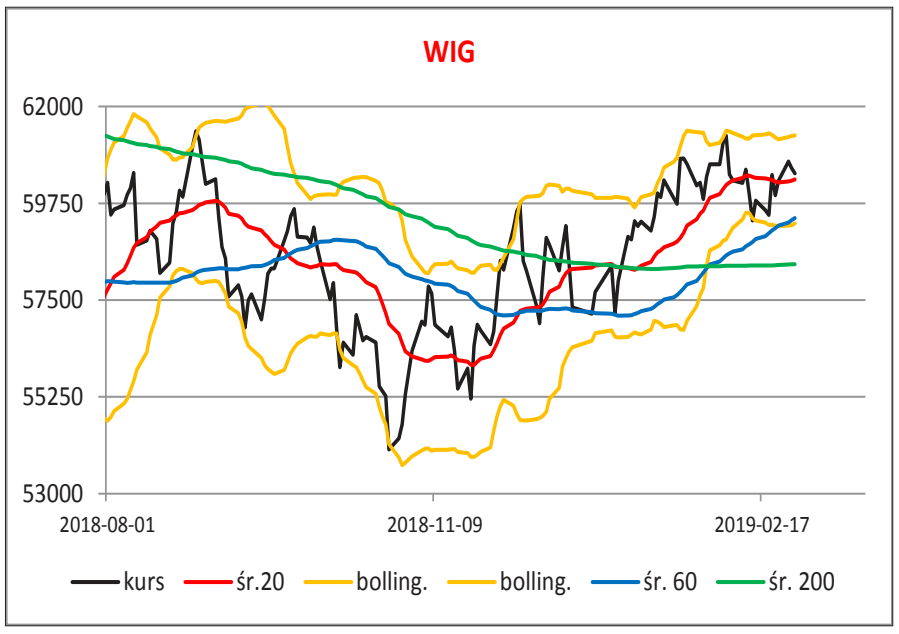


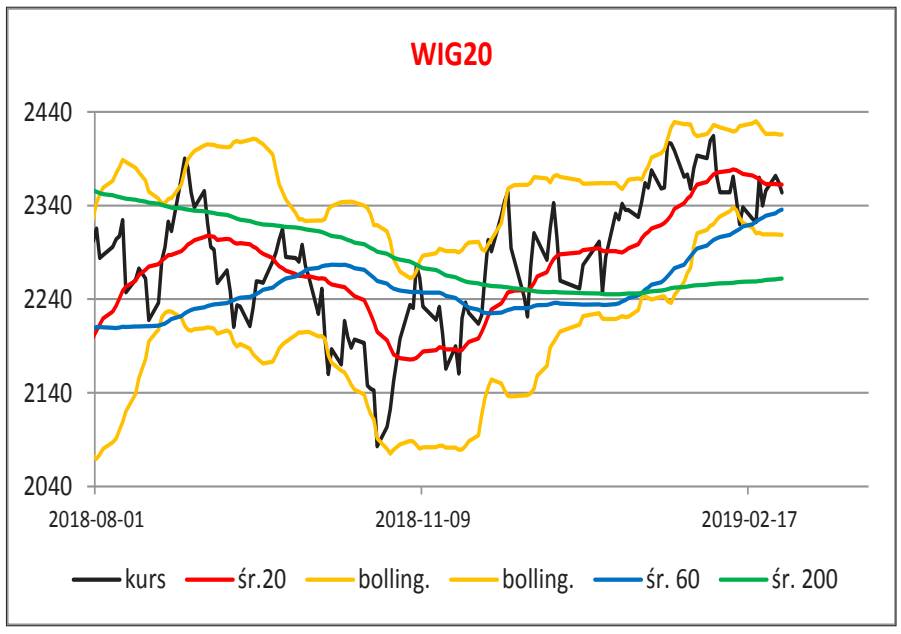


# Nieciekawe przedpołudnie

**GIEŁDA \ WIG20 w południe był na minusie, podobnie jak inne europejskie wskaźniki. Na GPW nie działo się nic szczególnego z wyjątkiem drugiego segmentu. Znaczące obroty zanotowało LC Corp.**

**Rafał Grodowski**

Podczas wtorkowej sesji na GPW w czołowej dwudziestce drożało jedynie sześć firm. Indeks stracił może nie tak dużo, bo 0,25 proc., ale na tle Europy był to jeden ze słabszych wyników. Gorzej zaprezentował się Londyn, tracąc 0,45 proc., a dodatnie odczyty widoczne były we Frankfurcie i w Paryżu, choć początek zmagań nie był w Europie zbyt udany. Obroty na GPW wyniosły prawie 800 mln zł, a największe widoczne były dla PKO BP – przekroczyły poziom 100 mln zł. Słabo zaprezentowała się energetyka, tracąc ponad 1,2 proc. z bardzo mocnym udziałem PGE, które zniżkowało o ponad 2 proc. Na przeciwnym biegunie był CD Projekt drożejący o ponad 2 proc. Bohaterem dnia był Lotos, który zanotował kolejne maksimum.

W USA nastąpił nieznaczny spadek, ale na zamknięciu indeks DJIA utrzymał odczyt powyżej 26 tys. pkt. Walory Apple zanotowały trzecie z rzędu umocnienie. Symboliczne, ale od początku roku spółka zyskała już ponad 10 proc. Azja zakończyła środowe notowania wyraźnym wzrostem. Zarówno w Tokio, jak i Szanghaju najważniejsze indeksy zyskały po 0,5 proc. Wyraźne osłabienie widoczne było na indyjskim parkiecie – wskaźnik przed godz. 9 znacząco tracił, na co wpływ miał zapewne kryzys w relacjach z Pakistanem. Europa otrzymała więc nieco sprzeczne sygnały. WIG20 co prawda otworzył się na plusie, jednak już po 20 min tracił ponad 0,2 proc. Obraz czołowych parkietów także nie uległ poprawie i najważniejsze wskaźniki testowały dzienne minima. KGHM notował o poranku czwarte z rzędu umocnienie.

Kolejne dwa kwadranse nie poprawiły odczytu warszawskiego parkietu. WIG20 zniżkował 0,3 proc., co trudno uznać za znaczącą zmianę. Europa po godzinie gry poruszała się w podobnym trendzie. DAX30 tracił ponad 0,6 proc., a zbliżony spadek widoczny był w Londynie, gdzie ponad 8 proc. zniżkowały akcje Marks&Spencer, a na plusie spośród 100 firm było zaledwie 11.

Warszawa niestety traciła coraz bardziej i po godz. 10 WIG20 zniżkował już ponad 0,5 proc., a na plusie znajdowały się jedynie dwie firmy. Czerwony kolor widoczny był dla KGHM, traciły też górnictwo i sektor odzieżowy. Notowana w drugim segmencie spółka LC Corp z segmentu nieruchomości zanotowała rekordowy wolumen obrotu wynoszący prawie 17 mln akcji, co dało ponad 40-mln obroty. To więcej niż w ciągu ostatnich trzech miesięcy, ale stosunkowo niewielka liczba transakcji sugeruje, że nie towarzyszyło temu znaczące zainteresowanie inwestorów.

Przed południem Warszawa po chwilowym umocnieniu znowu skierowała się na południe. WIG20 tracił ponad 0,4 proc., co kontrastowało z dodatnim odczytem średnich firm. Tam niekwestionowaną gwiazdą było LC Corp zyskujące prawie 2 proc. z ponad 50-mln obrotami. Bardzo mocno, bo ponad 13 proc., drożało CI Games.

Europa też nie zmieniła trendu. Zielony kolor widoczny był jedynie w Mediolanie. Podane o godz. 11 odczyty z zakresu koniunktury gospodarczej czy konsumenckiej w krajach strefy euro potwierdziły, że gospodarka, nawet jeśli nie zwalnia, to na pewno nie przyspiesza. A to niestety nie najlepszy sygnał.

**Czwartek, 28 luty 2018 r.**

| Godzina | Kraj | Wskaźnik ekonomiczny | Okres | Prognoza |
|---|---|---|---|---|
| | Japonia | Produkcja przemysłowa (m/m) | styczeń | -2,5% |
| 04:00 | Chiny | Indeks PMI dla przemysłu | luty | 49,5 |
| 08:45 | Francja | Inflacja CPI (r/r) | luty | 1,5% |
| 11:00 | Włochy | Inflacja CPI (r/r) | luty | 1,1% |
| 14:00 | Niemcy | Inflacja CPI (r/r) | luty | 1,5% |
| 15:45 | USA | Indeks Chicago PMI | luty | 57 |

| Instrument | kurs wczorajszy | zmiana | kurs poprzedni |
|---|---|---|---|
| WIG | 60 429,65 | -0,22% | 60 564,73 |
| WIG20 | 2 353,20 | -0,54% | 2 365,93 |
| mWIG40 | 4 178,95 | 0,30% | 4 166,41 |
| sWIG80 | 11 557,92 | 0,00% | 11 558,01 |
| ALIOR | 59,05 | 0,00% | 59,05 |
| CCC | 182,80 | -1,08% | 184,80 |
| CD PROJEKT | 185,80 | 0,05% | 185,70 |
| CYFRPLSAT | 25,18 | -0,63% | 25,34 |
| ENERGA | 9,90 | 0,20% | 9,88 |
| EUROCASH | 19,75 | 0,61% | 19,63 |
| JSW | 60,38 | -0,13% | 60,46 |
| KGHM | 101,85 | -0,59% | 102,45 |
| LOTOS | 98,66 | -0,26% | 98,92 |
| LPP | 8 080,00 | -0,55% | 8 125,00 |
| MBANK | 439,20 | -0,77% | 442,60 |
| ORANGEPL | 5,38 | -0,37% | 5,40 |
| PEKAO | 114,35 | -0,35% | 114,75 |
| PGE | 11,89 | 1,28% | 11,74 |
| PGNIG | 6,95 | -1,28% | 7,04 |
| PKNORLEN | 105,45 | -0,42% | 105,90 |
| PKOBP | 38,37 | -0,39% | 38,52 |
| PZU | 41,12 | -1,06% | 41,56 |
| SANPL | 379,00 | -0,11% | 379,40 |
| TAURONPE | 2,36 | -0,42% | 2,37 |

Materiały przygotowane przez NXF

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl cf33f4d2e7

POLSKA GRUPA GÓRNICZA

**CORAZ WIĘCEJ METANU Z KOPALNI PGG**

GÓRNICTWO \ Polska Grupa Górnicza zwiększyła w ubiegłym roku wykorzystanie pozyskanego w swoich kopalniach metanu o blisko 18 proc., a zużycie tego gazu w agregatach prądotwórczych wzrosło prawie o jedną trzecią. Spółka planuje kolejne inwestycje służące produkcji prądu i ciepła z metanu.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

STATYSTYKA \ Ogromne zróżnicowanie zamożności w Unii Europejskiej

# Bogate miasta i biedna prowincja

**Warszawa i jej przyległości są 19. najbogatszym regionem Unii Europejskiej z PKB na osobę wynoszącym 152 proc. średniej unijnej – wynika z danych opublikowanych przez Eurostat. Pozostała część woj. mazowieckiego jest blisko trzy razy biedniejsza, ze wskaźnikiem wynoszącym 59 proc. Raport pokazuje, że istnieje znaczne zróżnicowanie w zamożności zarówno w UE, jak i w państwach członkowskich.**

**Paweł Woźniak**

PKB na mieszkańca w różnych regionach UE waha się od 31 proc. do 626 proc. średniej UE. Najbiedniejszym obszarem w UE okazała się północno-zachodnia Bułgaria, tamtejsze PKB per capita wynosiło 31 proc. średniej wszystkich państw członkowskich. Bułgarskich regionów w zestawieniu 20 najuboższych jest najwięcej, bo aż pięć. W dolnej dwudziestce zestawienia po cztery regiony należą do Węgier oraz Grecji. Nisko znalazły się zamorskie terytoria Francji – leżąca na Oceanie Indyjskim wyspa Majotta oraz Gujana Francuska, na dole plasują się też dwa okręgi rumuńskie.

Na przeciwległym biegunie jest Londyn, a najbardziej zamożnym miejscem w całej UE jest jego zachodnia część. Mieszkańcy tego regionu w unijnej statystyce są ponadsześciokrotnie bogatsi (626 proc.), niż wynosi średnia w całej UE. Stolica Wielkiej Brytanii wyraźnie dystansuje pozostałe regiony. Na kolejnych miejscach w zestawieniu znalazły się Luksemburg (253 proc.), część stołeczna Irlandii (220 proc.), Hamburg (202 proc.) oraz Bruksela (196 proc.).

Według Eurostatu Warszawa i jej przyległości to 19. najbogatszy region Unii Europejskiej | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

Z miast regionu Europy Środkowo-Wschodniej wyżej niż Warszawa znalazły się Praga (na 7. miejscu, z PKB na osobę wynoszącym 187 proc. średniej UE) oraz Bratysława (8. miejsce, 179 proc. średniej). Tuż za stolicą Polski znalazły się za to dwa miasta austriackie – stolica Wiedeń oraz Salzburg – oba z wynikiem 151 proc. średniej UE.

W Polsce, poza stolicą, każdy region jest dość daleko od przeciętnego poziomu bogactwa w UE. Najbliżej jest woj. dolnośląskie, którego PKB per capita wynosi 77 proc. średniej UE. Na kolejnym miejscu znalazły się: wielkopolskie (76 proc.), śląskie (72 proc.) oraz pomorskie (67 proc.). Trzy polskie województwa: lubelskie, warmińsko-mazurskie i podkarpackie, znajdują się wśród najbiedniejszych obszarów UE. Zamożność mieszkańców woj. lubelskiego wynosi 48 proc., a warmińsko-mazurskiego i podkarpackiego – 49 proc. średniej unijnej.

Trzy czwarte populacji krajów UE żyje w regionach, gdzie PKB per capita jest wyższy niż 75 proc. średniej całej Unii. Zaprezentowane przez Europejski Urząd Statystyczny dane dotyczą PKB na osobę wyrażonego w parytecie siły nabywczej. Dotyczą roku 2017 r.

ROZRYWKA \ Totalizator Sportowy oferuje legalne gry liczbowe online

# Zagraj w Lotto przez internet

**Niedawno Totalizator Sportowy udostępnił swoim klientom możliwość grania przez internet. Serwis lotto.pl oraz aplikacja mobilna umożliwiają zawieranie online zakładów gier Lotto, Lotto Plus, Mini Lotto i Eurojackpot. Totalizator jest jedynym podmiotem legalnie oferującym w Polsce uczestnictwo w grach liczbowych, do tego w całkowicie bezpieczny sposób.**

Gry Lotto cieszą się w Polsce ogromną popularnością. Teraz wirtualny kupon ma tę samą moc co kupon zakupiony w dowolnej kolekturze. W kwietniu 2017 r. nastąpiła bowiem kluczowa zmiana w prawie dotyczącym gier liczbowych. Znowelizowana ustawa o grach hazardowych zwiększyła ochronę graczy i rozprawiła się z szarą strefą. Przepisy zagwarantowały również długo wyczekiwaną możliwość gry np. w Lotto przez internet.

Niestety proces zwalczania nielegalnej szarej strefy wciąż trwa. Dlatego tak ważne jest, aby dokładnie weryfikować podmiot, który dostarcza rozrywkę. Jeżeli podejrzewamy, że gra Lotto lub inne z portfela gier Totalizatora są sprzedawane za pomocą innych kanałów niż oficjalna strona gry.lotto.pl lub aplikacja mobilna, oznacza to, że jest to nielegalna dystrybucja, która może spotkać się z konsekwencjami prawnymi. Legalna sprzedaż ma znaczenie szczególnie w kontekście wypłaty potencjalnej wygranej i rozliczenia jej z urzędem skarbowym. Osoby, które otrzymają dochód z nielegalnego hazardu, spotkają się z surowymi konsekwencjami, np. fiskus zabierze im całą wygraną i nałoży wysoką grzywnę.

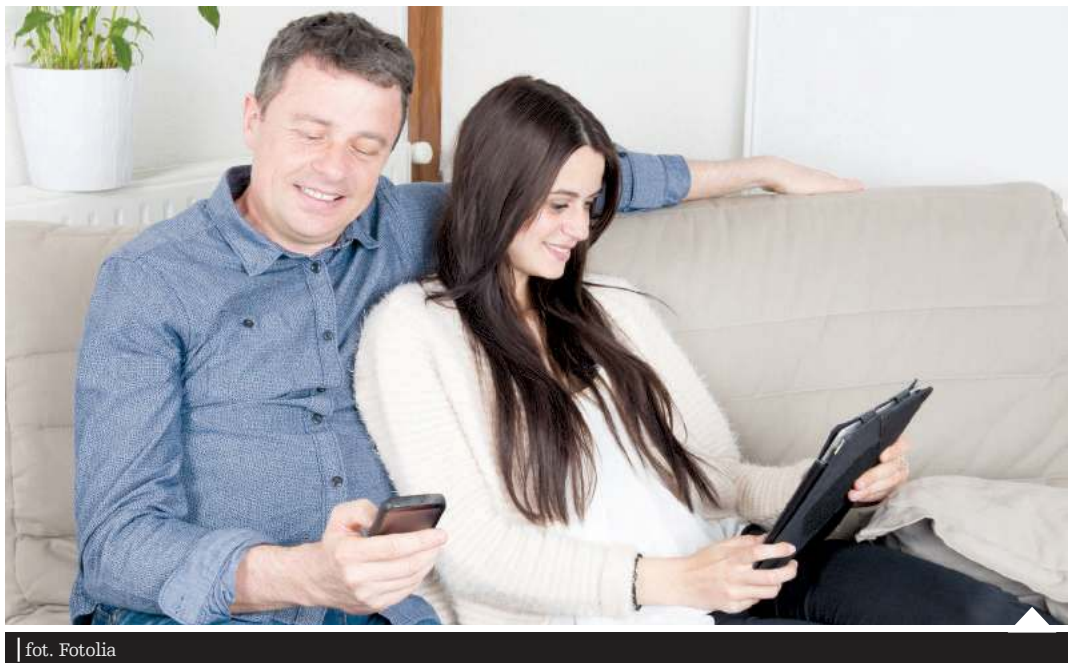

fot. Fotolia

Totalizator jako jedyny legalny organizator gier liczbowych w sieci w Polsce przykłada szczególną wagę do ochrony danych osobowych swoich klientów. Stało się to jeszcze bardziej istotne po wejściu w życie przepisów RODO. Zgodnie z przepisami gra dostępna jest wyłącznie dla osób pełnoletnich. W związku z tym Totalizator nie może mieć żadnych wątpliwości, że osoba, która zawiera zakład, spełnia ten warunek. Dlatego do weryfikacji danych osobowych, w tym pełnoletności, w myśl ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu służy dokument tożsamości, najczęściej dowód osobisty. Firmy dostarczające swoje usługi przez internet i kierujące je do osób pełnoletnich mają prawo kontrolować dane w oparciu o skan dokumentu tożsamości. Totalizator sczytuje z dowodu osobistego jedynie te informacje, które potwierdzają tożsamość i wiek gracza. Dodatkowo, aby nie było obaw o niewłaściwe wykorzystanie czy gromadzenie danych, po poprawnym przejściu procesu rejestracji, w tym weryfikacji dowodu osobistego, skan zostaje natychmiast usunięty z baz Totalizatora Sportowego. Ważne jednak jest, żeby dokonywać zakupu i rejestracji wyłącznie w miejscu wskazanym przez organizatora gry, czyli poprzez wspomnianą wcześniej stronę internetową lotto.pl i dedykowaną aplikację mobilną na smartfony.

(p.woz.)

eprasa.pl cf33f4d2e7

fot. YouTube/d

**KINO \ Do sieci trafił zwiastun filmu o Eltonie Johnie pt. „Rocketman". Będzie to kolejna produkcja poświęcona losom znanego muzyka. Film w reżyserii Dextera Fletchera pokazuje Eltona Johna od jego najmłodszych lat w Królewskiej Akademii Muzycznej po długoletnią współpracę z autorem tekstów Berniem Taupinem. W roli głównej Taron Egerton.**



OPERA \ Już w sobotę wyczekiwana premiera „Orfeusza i Eurydyki"

# Jedna z najpiękniejszych historii miłosnych

**2 marca w Warszawskiej Operze Kameralnej odbędzie się premiera opery „Orfeusz i Eurydyka". Zrealizowane przez Magdalenę Piekorz dzieło jest zaliczane do grona najsłynniejszych XVIII-wiecznych oper. Jednak, jak zdradziła podczas wtorkowej konferencji prasowej reżyserka spektaklu, to taneczno-muzyczne widowisko będzie łączyło klasyczną i współczesną formę wypowiedzi.**

**Anna Krajkowska**

**Twórcy „Orfeusza i Eurydyki" w Warszawskiej Operze Kameralnej** | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

Jest dla mnie wielkim zaszczytem, że 243 lata po polskiej premierze „Orfeusza i Eurydyki" Christopha Willibalda Glucka to arcydzieło trafia na scenę Warszawskiej Opery Kameralnej. Pokazujemy „Orfeusza i Eurydykę" w oprawie Zespołu Instrumentów Dawnych Warszawskiej Opery Kameralnej – Musicae Antiquae Collegium Varsoviense w reżyserii Magdaleny Piekorz pod dyrekcją Stefana Plewniaka – mówiła dyrektor WOK Alicja Węgorzewska-Whiskerd. Dla Magdaleny Piekorz, laureatki Złotego Lwa na 29. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni (2004 r., za film „Prędgi", który był polskim kandydatem do Oscara w kategorii film nieanglojęzyczny), „Orfeusz i Eurydyka" będzie operowym debiutem.

– Sztuka to forma porozumiewania się z widzem i zależnie od formy używa się odpowiedniego klucza. Realizacja opery to dla mnie nowe wyzwanie – powiedziała Piekorz, podkreślając, że nie miała wątpliwości, którą z oper wybrać na swój debiut. Będzie to spektakl taneczno-muzyczny. Orfeusz i Eurydyka pojawią się na scenie jako posągi, które będą miały swoich odpowiedników wśród tancerzy (alter ego). Będą też współczesne wizualizacje. – Ponadto prowadzę postacie tak, żeby widz mógł się z nimi utożsamić. Orfeusz boi się wejścia do piekła, ale ponieważ podjął to wyzwanie, to tam idzie i stara się nie pokazywać swoich słabości. To piekło jest symbolem – mówiła Piekorz.

Najbliższe przedstawienia będzie można zobaczyć 2, 3, 8 i 9 marca. W obsadzie w głównej roli wystąpią zamiennie: Artur Janda, Szymon Komasa i Łukasz Hajduczenia. Jak przekonuje Magdalena Piekorz, każdy z artystów inaczej interpretuje postać Orfeusza. – To wyjątkowa rola, bo w zasadzie jest monodramem. Eurydyka i Amor jedynie towarzyszą Orfeuszowi. Trzeba zatem tę postać przeprowadzić od początku do końca, nie schodząc ze sceny. Musiałem to sobie bardzo dobrze poukładać w głowie, w głosie i emocjach, żeby to było autentyczne i czytelne dla widza. Orfeusz nie jest postacią charakterystyczną. Ta muzyka nie prowokuje, by biegać po scenie, tylko by ją przeżywać. To rola piękna, a zarazem trudna – powiedział „Codziennej" Artur Janda. Zapraszamy do WOK, by usłyszeć tę wyjątkową opowieść, która będzie bazowała na włoskojęzycznej wersji dzieła.

# Vega kontra kobieta mafii

**KULISY SŁAWY \ Była żona gangstera Monika Banasiak zamierza pozwać Vegę do sądu. Zdaniem „Słowikowej" reżyser zbija majątek na jej życiorysie.**

„Nie zamierzam i nie będę uczestniczyć w promocji osoby pani Moniki Banasiak na gruncie mojego filmu, bo tak postrzegam te medialne wystąpienia, aczkolwiek jeśli zostanę zmuszony do obrony, będę się bronił" – napisał Patryk Vega w oświadczeniu, które zamieścił na portalu społecznościowym.

Ekszona słynnego pruszkowskiego bossa spędziła dwa lata w areszcie jako podejrzana o kierowanie grupą przestępczą w czasie, gdy jej mąż siedział za kratami. Po wyjściu na wolność zaczęła się kreować na celebrytkę i napisała autobiografię. Banasiak zarzuca teraz Vedze, że ten odtworzył jej życiorys w postaci Anki (granej świetnie przez Kasię Warnke) w filmie „Kobiety mafii 2".

Do zarzutów odniósł się sam zainteresowany, podkreślając, że bohaterka jego filmu zdecydowanie nie była wzorowana na „Słowikowej". „Nigdy nie miałem styczności z twórczością pani Banasiak, zaś tematyka jej książek jest dla mnie kompletnie obca (…). Postać »Spuchniętej Anki« oraz pani Banasiak to dwa różne światy – nie można w tym zestawieniu doszukiwać się podobieństw. Bohaterka filmu to osoba przerysowana oraz niezrównoważona psychicznie. Nie jest to realna postać, lecz jedynie kreacja wymyślona na potrzeby filmu" – oświadczył Patryk Vega.

(AnKraj)

# Instytut Literatury już działa

**INSTYTUCJA \ 26 lutego br. działalność rozpoczął nowo powołany Instytut Literatury. Pokieruje nim Józef Maria Ruszar – filolog i filozof, twórca Warsztatów Herbertowskich.**

Jak informuje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, utworzenie Instytutu Literatury jest odpowiedzią na liczne głosy twórców wskazujące potrzebę instytucjonalizacji wsparcia dla środowiska współczesnych polskich literatów – zwłaszcza autorów dzieł niekomercyjnych, ale posiadających wysoką wartość artystyczną i kulturotwórczą. Poprzez swoje działania edukacyjne IL podejmie wysiłek zwiększania kompetencji odbiorców polskiej współczesnej twórczości literackiej. „Tak ukierunkowana instytucja jest dopełnieniem – nie zaś konkurencją – działalności istniejących już państwowych instytucji kultury, takich jak Instytut Książki czy Państwowy Instytut Wydawniczy" – podkreślono w komunikacie MKiDN.

Powołany na p.o. dyrektora Józef Maria Ruszar (rocznik 1951) to doktor nauk humanistycznych. Z wykształcenia filolog i filozof, z wykonywanych profesji – menadżer, publicysta, redaktor, wydawca i wykładowca akademicki. Powołanie odebrał we wtorek z rąk wicepremiera, ministra kultury Piotra Glińskiego.

(AnOK)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl cf33f4d2e7

fot. Wikipedia/d

**Claude Frédéric Bastiat**
(1801–1850) francuski ekonomista wolnorynkowy, pisarz i polityk

\\ Są trzy rzeczy, które mogą udoskonalić całą społeczność, rozciągając na was swoje dobrodziejstwa. Te trzy rzeczy to: pokój, wolność i bezpieczeństwo. \\

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

SPOŁECZEŃSTWO \ Prowincja potrzebuje sprawnej komunikacji autobusowej

# Jak uzdrowić PKS? Nie chodzi tylko o pieniądze

**Nie ma pewności, że zaproponowany przez PiS sposób na odbudowę autobusowej komunikacji publicznej zadziała w stu procentach. Ale istotne jest to, że partia rządząca zrobiła z tej kwestii poważny temat publiczny.**

**Krzysztof Wołodźko**

Trzeba zainwestować w nierentowne połączenia w małych i bardzo małych ośrodkach | fot. Pixabay/d

Zawsze wzrusza mnie ten song Jana Krzysztofa Kelusa: „Na przystanku PKS-u,/kawał w bok od szosy głównej,/z nieskończoną wciąż piosenką,/siedząc sobie tak we dwójkę.../Tę szosę znalazłeś na chwilę przed zmierzchem,/skąd ten niepokój, czy stąd się zabierzesz?/Świecisz zapałką, tabliczkę ktoś zerwał./Spokojnie, zwyczajna w podróży przerwa./Dość daleko od poezji,/na przystanku PKS-u/spotkasz ludzi – ot, zwyczajnych/jak z piosenki Jacka Kleyffa”.

Przypomina mi to świat z dzieciństwa, z przełomu lat 80. i 90. XX wieku. Świat, w którym czekanie na PKS „kawał w bok od szosy głównej” w małych wielkopolskich miasteczkach i na wsiach miało jeszcze sens. Choć już wówczas wiązało się z pewnym ryzykiem – przyjedzie, czy nie przyjedzie? Ale wtedy, nawet późnym wieczorem, zwykle coś przyjeżdżało.

### Kawał w bok od szosy głównej

W wielkim, starym autobusie, z wytartymi siedzeniami, poplamionymi miejscami piwem i z drobnymi dziurkami po wypalonych papierosach, siedziała małomiasteczkowa inteligencja pracująca, robotnicy i chłoporobotnicy, matki z dziećmi wracający od lekarza i z zakupów w Poznaniu, Lesznie, Śremie. I tacy jak ja – nastolatkowie, których rodzice puszczali już samych w świat, który tak jak my wszyscy coraz bardziej miał dość siermiężności realnego socjalizmu. Wtedy rodzice nie byli jak taksówka. Miałeś kieszonkowe, sprawdzałeś rozkład jazdy w obie strony (zero aplikacji w smartfonie!) i jechałeś, skoro chciałeś być jak dorosły. Jeśli uciekł ci autobus, to zdyszany pędziłeś na pociąg i miałeś 90 proc. szans, że oczekiwanie spędzisz w jasnej, ciepłej poczekalni. I co najwyżej ktoś będzie próbował naciągnąć cię na papierosa albo namówić, żebyś dołożył się do piwa. Jak to dziś się mówi – nikt nie narzekał.

Trochę żartuję, dość sentymentalnie – nie była to przecież sielanka. Tabor PKS na przełomie PRL i III RP był w coraz gorszym stanie. Do dziś – niestety nie bez racji – wielu ludziom komunikacja autobusowa kojarzy się ze śmierdzącym i mało komfortowym pojazdem. Choć prawdę mówiąc, przez dekady III RP tzw. busiarze pokazali, że prywatne bywa znacznie gorsze. A gdy zaczęto ciąć połączenia (i to bardzo szybko po nastaniu III RP), ujawnił się jeszcze jeden mankament. Otóż sieć kolejowa na prowincji zwykle miała do dyspozycji co prawda skromne, ale dysponujące choćby małą poczekalnią stacyjki. A przystanek autobusowy często stanowiła po prostu zadaszona wiata, czasem solidna i podmurowana, ale niezbyt nadająca się na słotną jesień i zimy z utrzymującymi się dłużej solidnymi mrozami. Ludzie szybko spostrzegli, że przełom ustrojowy daje szanse na własne auto. Nie trzeba już było się przejmować coraz bardziej pustymi przystankami PKS z gwałtownie kurczącym się rozkładem jazdy. I tak zaczęła się śmierć PKS. Po kilku latach III RP większość ludzi kojarzyła je raczej ze słynnymi bokobrodami kierowców niźli sensowną ofertą komunikacyjną.

### „Chamstwo” ma siedzieć cicho

Jak jest dziś? Po pierwsze usługi komunikacyjne niemal całkowicie sprywatyzowano. Ze wszystkimi tego konsekwencjami. Z punktu widzenia sprawnej ogólnopolskiej siatki komunikacyjnej niestety przeważają skutki negatywne. Zdzisław Szczerbaciuk, prezes Polskiej Izby Gospodarczej Transportu Samochodowego i Spedycji, mówi w najnowszym wywiadzie dla Portalu Samorządowego tak: „W wielu miejscowościach jest zbyt mało osób, by przewóz pokryłby prywatnemu przewoźnikowi koszty i dał minimalny zysk. Ograniczają się oni zatem do świadczenia usług na liniach, na których zarabiają. Ale te białe plamy obejmują też brak oferty komunikacji zbiorowej mniej więcej po godz. 16.30. Po zamknięciu szkół i zakładów pracy z wielu miast powiatowych nie można się wydostać ani tam dojechać. Ten sam problem występuje w soboty i niedziele”.

To oczywiste: dla jakiejś części Polaków samochód zawsze będzie pierwszym, a może jedynym wyborem. Ale polskie społeczeństwo to także ludzie z niepełnosprawnościami, osoby starsze i chore, matki z dziećmi, które z jakichś przyczyn nie zawsze mogą jechać samochodem, ludzie, którym finansowo nie kalkuluje się codzienna jazda do pracy własnym autem. Jest mnóstwo sytuacji, w których brak solidnej komunikacji publicznej okazuje się dużym problemem w codziennym życiu milionów Polaków. Ale że zwykle zamieszkują oni prowincje, czyli te obszary Polski, które są totalnie obce warszawocentrycznej elicie, to nikt się nimi specjalnie nie przejmował. Wszak „chamstwo” miało co najwyżej grzecznie głosować na liberałów i lewicę albo nie głosować wcale. I potakiwać mądrościom liberalnej elity III RP.

### Nie wystarczą dopłaty do paliwa

Choć dla wielu zabrzmi to obrazoburczo – nie wystarczą dopłaty do paliwa. Niestety trzeba zainwestować także w nierentowne połączenia w małych i bardzo małych ośrodkach, na marginalnych nitkach komunikacyjnych. Tak żeby autobus (albo pociąg) wyjeżdżał z miasta powiatowego do małych miejscowości regularnie i dość często, a najpóźniejsze kursy odbywały się ok. godz. 22–23. Tylko taka oferta, i to dotycząca całego kraju, spowodowałaby, że autobus stałby się realną, atrakcyjną alternatywą. I oczywiście tabor: zmodernizowany, ale też dostosowany do trasy. Bo w tym jednym busiarze mają rację: nie wszędzie potrzebne są wielkie autobusy, czasem wystarczyłoby we flocie kilka mniejszych pojazdów, obsługujących na stałe lub w pewnych określonych sytuacjach mniej uczęszczane nitki komunikacyjne. No ale do tego trzeba nieco bardziej zaawansowanej logistyki. A w Polsce coraz trudniej nie o pieniądze, ale o ludzi od bardziej zaawansowanego myślenia o rzeczywistości.

A jednak to bardzo ważne, że problem umierającej autobusowej komunikacji publicznej znalazł się w nowej Piątce Morawieckiego. Jest to kolejny dowód, że to PiS widzi dzisiaj realne problemy polskiego społeczeństwa – podczas gdy opozycja, w kraju i za granicą, zajmuje się tylko kombinowaniem, jak wrócić do władzy. I rację ma Joanna Lichocka, która zwróciła uwagę w mediach społecznościowych, że niezależnie od tego, jakie inteligenckie środowiska w Polsce podejmują kwestię komunikacji publicznej, to właśnie wyborcy, którzy przychodzą do biur poselskich, coraz częściej zwracają uwagę na ten problem. A to kolejny dowód na to, że pomysł nowych-starych elit na III RP, oparty na lumpenliberalizmie, społecznie się wyczerpał. Parę dekad temu Polacy mieli dość opresyjnego i siermiężnego realnego socjalizmu. Dziś mają dość zwijania państwa, demontażu usług sfery publicznej, antypięćsetplusowej retoryki i paplaniny o tym, że rynek ma zawsze rację. Rzeczywistość jest bardziej skomplikowana. I coraz lepiej widać, że to konserwatywny PiS jest partią modernizującą Polskę – w dobrym tego słowa znaczeniu.

eprasa.pl cf33f4d2e7

fot. Wikipedia/d

**Raymond Aron**
(1905–1983) francuski socjolog i filozof, teoretyk polityki i publicysta polityczny, krytyk ideologii totalitarnych

\\ Wyjaśnienia historycznego nie można oddzielić od usytuowania i ograniczeń osoby wyjaśniającej. Świadomość jej własnego usytuowania w obrębie procesu, który usiłuje ona opisać i wyjaśnić, pogłębia i jednocześnie ogranicza zakres wszystkich takich wyjaśnień. \\

**FELIETON** \ Dziennikarska ustawka nie służy poważnej dyskusji

# Dziennikarz przechodził z tragarzami

**Nie zamierzam bronić ks. Henryka Jankowskiego, który oprócz wsparcia dla Solidarności w naprawdę trudnych czasach ma w swoim życiorysie mroczne karty. Zaryzykuję stwierdzenie, że to właśnie te czarne plamy zdominowały ocenę publicznej działalności kapelana. Jednocześnie nie podoba mi się, że dziennikarz, który zbierał pieniądze na film, uczestniczył w happeningu zniszczenia pomnika duchownego, a teraz udaje bezstronnego reportera.**

**Grzegorz Wszołek**

**Nie zdziwiłbym się, gdyby nagrany fragment ze zniszczenia pomnika ks. Henryka Jankowskiego trafił do filmu o pedofilii w Kościele** | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Mowa oczywiście o Tomaszu Sekielskim, byłym dziennikarzu TVN. Obecnie na własną rękę pracuje on nad filmem o pedofilii w Kościele. Ma to być „mocny" dokument z konkretnymi przykładami. Mogę się domyślać, że w tonie znanym z publikacji „Gazety Wyborczej". Jeśli wysiłki Sekielskiego cokolwiek zmienią w podejściu do problemu wykorzystywania seksualnego, to pal licho, niech powieje Urbanem, przynajmniej przyniosą coś dobrego.

### Pomnik „honorowego" obywatela Gdańska

W nocy z 20 na 21 lutego runął pomnik ks. Henryka Jankowskiego w Gdańsku. Monument wzniesiony na cześć honorowego obywatela Gdańska. „Działalność charytatywna, niesienie pomocy potrzebującym. Ale także przyjęcia z udziałem ludzi z Zachodu: ambasadorów, prezydentów, ministrów... Dobrze też wiedzieliśmy, że u niego są założone podsłuchy, że kręcą się w pobliżu agenci. Więc tam się nie omawiało jakichś superkonspiracyjnych spraw. (…) Plebania św. Brygidy była w tym niezastąpiona. Widząc ten jego wysiłek i niemałe koszty, próbowałem znaleźć jeszcze jakieś inne godne miejsce, ale nie dało się. Nikt nie był tak sprawny, tak gościnny. Bez niego nie byłoby zwycięstwa albo nadeszłoby ono dużo później" – wspominał tuż po śmierci Jankowskiego latem 2010 r. Lech Wałęsa.

Wtedy pogłoski o pedofilskich skłonnościach duchownego na plebanii kościoła św. Brygidy były tajemnicą poliszynela. Dochodziły do wszystkich znaczących osób w mieście, od byłych działaczy antykomunistycznej opozycji i przyjaciół ks. Jankowskiego aż po prezydenta Pawła Adamowicza. Mimo wszystko pomnik stanął w 2012 r. I powinien zostać rozebrany, bo skala zarzutów wobec dawnego kapelana Solidarności jest przeogromna. Z jednym zastrzeżeniem: o tym mają decydować rada miasta i gospodarz, a nie trzech zagorzałych antyklerykałów w asyście… dziennikarza!

### Wątpliwa bezstronność dokumentalisty

Sekielski kręcił swoim telefonem przygotowania do obalenia gdańskiego pomnika i wreszcie moment jego przewrócenia. Nie dodał, że sam był uczestnikiem happeningu, oszukując tym samym opinię publiczną. Do pytań o swój udział w akcie wandalizmu odniósł się dopiero po kilku godzinach. Sekielski zapewnił, że nigdy nie twierdził, jakoby przypadkiem był na ul. Stolarskiej. Reporter miał dostać – tym razem zapewne „przypadkowo" – cynk, że dojdzie do obalenia pomnika i że dobrze by było, gdyby pojawił się na miejscu. Nie zdziwiłbym się, gdyby nagrany fragment ze zniszczenia pomnika ks. Jankowskiego trafił do filmu o pedofilii w Kościele. Czyli mówiąc w skrócie: wysłużenie się słusznie oburzonymi antyklerykałami, żeby wypromować produkcję i zarobić.

Nie wiem, jak Państwo, ale mi to przypomina strzał w kolano. Sekielski, który jest stroną w sporze, sam odbiera sobie jakąś cząstkę wiarygodności jeszcze przed pokazaniem dokumentu. Nie muszę przypominać, jak ważna jest ta wiarygodność w sprawach trudnych i wrażliwych, a do takich można zaliczyć problem pedofilii wśród duchownych. Czy obalenie pomnika na własną rękę sprzyja sprawiedliwym rozliczeniom? Będzie asumptem do oczyszczenia sytuacji, czy też wręcz przeciwnie – ma napędzać antykościelną retorykę i podkręcać emocje? Od lat w dyskusjach, nie tylko w internecie, słyszałem pogląd, że „wszyscy czarni są umoczeni", wiernymi rządzi „mafia w sutannach", a do seminarium wstępują „sami pedofile albo geje". Z drugiej strony mamy do czynienia z pewnym lobby wśród wyżej postawionych hierarchów, blokujących rozliczenie ciemnych spraw: od lustracji poczynając, na niegodnych zachowaniach kończąc.

### Pytanie do Bogdana Borusewicza

Właśnie, jeszcze ta nieszczęsna spuścizna po upadku komunizmu. Wskazywanie palcem, kto na pewno był agentem i komu nie należy się szacunek, a kto z pewnością jest postacią niemal świętą, choć papiery są na stole. Nie inaczej jest w wypadku ks. Jankowskiego. Instytut Pamięci Narodowej już ponad 10 lat temu ustalił bez żadnych wątpliwości, że gdański ksiądz był kontaktem operacyjnym „Delegat" vel „Libella". Nie tajnym współpracownikiem, który najczęściej jest świadomy podjęcia decyzji o nawiązaniu agenturalnych kontaktów z SB, ale kimś, kto mógł nie wiedzieć, w jaki sposób wykorzystywane były jego informacje. Autor niezwykle cennej publikacji o uwikłaniu Jankowskiego w kontakty z SB odniósł się do sugestii Bogdana Borusewicza, który po latach nagle przypomniał sobie o tym, że jego dawny przyjaciel miał pedofilskie skłonności i przede wszystkim – donosił na niego. „Należałoby zapytać Bogdana Borusewicza, jakie ma dowody, które świadczą o tym, że ks. Jankowski miałby donosić na podziemie? Jak na razie to, co mówi, to są zwykłe pomówienia" – podkreślił dr Grzegorz Majchrzak w rozmowie z „naTemat". Historyk wskazuje, że Jankowski często miał kontakt z bezpieką w latach 1980–1982 i przekazywane informacje dotyczyły tylko okresu legalnej działalności Solidarności, a Borusewicz czuje się ofiarą jego donosów z 1986 r., gdy SB wpadła na trop wspólnej znajomej jednego z liderów strajku w Stoczni Gdańskiej i prałata.

### Nieważne teczki, ważne nazwiska

Jeszcze dalej poszedł prof. Andrzej Friszke, który dopiero w 2019 r. nie ma wątpliwości. „Ks. Jankowski był pedofilem i wszyscy o tym wiemy, ponadto był agentem bezpieki zwłaszcza w latach 1980–1981, a na te wszystkie zarzuty mamy dowody, więc jest ponurą postacią tamtych czasów" – stwierdził w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej". Oczywiście wykorzystywanie seksualne ministrantów i nie tylko jest cięższym grzechem aniżeli kontakty z SB. Natomiast prof. Friszke nie wskazywał z taką samą stanowczością palcem na Lecha Wałęsę, choć w jego przypadku już w 2008 r. Sławomir Cenckiewicz i Piotr Gontarczyk dysponowali niezbitymi dowodami. Ich ustalenia potwierdziła zresztą oryginalna teczka pracy TW „Bolka", przechowywana przez Czesława Kiszczaka. Wtedy dopiero prof. Friszke przyznał, że współpraca Wałęsy z SB w latach 1970–1976 jest bezsporna. Wcześniej przez wiele lat oskarżał autorów książki o tworzenie szkodliwych mitów i niszczenie dorobku Solidarności. Prof. Friszke umieścił zresztą spór o pomnik ks. Jankowskiego w kontekście Polski PiS i tej normalnej, która nastanie, gdy reżim zwinie swoje manatki. To koronny dowód na to, że kategoryczne opinie o agenturalności ważnych osób życia publicznego ograniczają się najczęściej nie do tego, co zawierają teczki, a do nazwisk, których dotyczą.

– Afiszował się z tym, jak pomaga podziemnej Solidarności, a jednocześnie donosił SB na mnie i innych. Jeśli człowiek jest amoralny w jednej sferze, to zazwyczaj także w innej – twierdzi Borusewicz. Mam tylko jedno pytanie do państwa oburzonych życiorysem Jankowskiego. Dlaczego milczeliście przez 30 lat i robiliście dobrą minę do złej gry, nie wyjawiając prawdy ani o pedofilskich skłonnościach księdza, ani o kontaktach duchownego z SB, których byliście przecież pewni? Czy ktoś zada to pytanie Bogdanowi Borusewiczowi i innym gdańskim przyjaciołom Henryka Jankowskiego?

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl cf33f4d2e7

fot. Mat. pras

**150 LAT TRADYCJI**

HISTORIA \ Spółka funkcjonująca obecnie pod nazwą Świętokrzyskie Kopalnie Surowców Mineralnych (ŚKSM) w swoich działaniach odwołuje się do prawie 150-letniej tradycji przedsiębiorstw wywodzących się ze spółki Kopalnia Marmury Kieleckie, którą założono w 1874 r.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

PRZEMYSŁ GÓRNICZO-WYDOBYWCZY \ Restrukturyzacja Świętokrzyskich Kopalni Surowców Mineralnych

# Sukces wykuty w kamieniu

**Od ponad ćwierć wieku Agencja Rozwoju Przemysłu (ARP S.A.) odgrywa ważną rolę w procesach transformacji polskich przedsiębiorstw. Przykładem firmy, która dzięki przejęciu przez ARP S.A. i udanej restrukturyzacji odzyskała dawną pozycję jednego z liderów branży, są Świętokrzyskie Kopalnie Surowców Mineralnych Sp. z o.o.**

fot. Mat. pras

Nowoczesny przemysł górniczo-wydobywczy w regionie świętokrzyskim zaczął się rozwijać już w XIX w. Przyczynił się do tego Stanisław Staszic, którego starania doprowadziły do utworzenia w Kielcach Dyrekcji Głównej Górniczej oraz związanej z nią Szkoły Akademiczno-Górniczej. Wówczas też poczyniono znaczne inwestycje w kopalnie różnego rodzaju rud, również kamienia, w okolicach Kielc i Chęcin. Odnowiono wiele kopalń i zakładów przemysłowych, przebudowano i zmodernizowano przestarzałe urządzenia, zaplanowano nowe w rejonie rzeki Kamiennej, w Białogonie (obecnie dzielnica Kielc), Miedziance k. Chęcin, Samsonowie k. Miedzianej Góry. Wyroby przedsiębiorstwa Kopalń Marmurów Kieleckich, podobnie jak innych firm wydobywczo-górniczych tego regionu, stały się znane w całej Europie. Eksportowano je także do Ameryki.

Do II wojny światowej kielecka fabryka była największym zakładem przeróbki marmurów w Polsce. Obrabiano w niej kamień wydobywany we własnych kopalniach oraz sprowadzany z kraju i zagranicy. Wyroby z kieleckiego zakładu obecne są do dzisiaj w wielu reprezentacyjnych budynkach w postaci posadzek, obramowań drzwi, a także galanterii kamiennej. Pod nazwą Marmury Kieleckie firma działała w latach 20. i 30. XX w. Po wojnie przedsiębiorstwo kilkukrotnie zmieniało nazwę, stając się w latach 80. Kieleckimi Kopalniami Surowców Mineralnych (KKSM). W okresie powojennym kielecka spółka przechodziła różne zawirowania, ale cały czas liczyła się na rynku wydobycia i obróbki surowców skalnych.

### ARP ratuje spółkę przed likwidacją

Ostatnie lata nie były jednak sprzyjające dla Kieleckich Kopalni Surowców Mineralnych, czego efektem było postawienie spółki w stan likwidacji. Kieleckie przedsiębiorstwo uratowało od upadku przejęcie spółki w styczniu 2016 r. przez Agencję Rozwoju Przemysłu. Zagwarantowało to zachowanie integralności nabytego majątku KKSM, kontynuację działalności oraz utrzymanie przez spółkę pozycji lidera na regionalnym rynku pracy. Miesiąc po przejęciu przez ARP S.A. firma, działająca już pod nową nazwą Świętokrzyskie Kopalnie Surowców Mineralnych, wznowiła wydobycie kruszyw w kopalniach w Jaźwicy, Laskowej, Winnej i Nieświnie. – Spółka, która była skazana na likwidację, zatrudnia obecnie ponad 260 pracowników. Naszym priorytetem jest teraz rozwój i stabilizacja pozycji firmy na rynku, zwiększanie i dywersyfikacja portfela zamówień, a także budowanie marki spółki w oparciu o jej wieloletnie dobre tradycje – podkreśla Andrzej Kensbok, wiceprezes zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu S.A.

W drugiej połowie 2017 r. nowy zarząd ŚKSM przeprowadził restrukturyzację majątkową, optymalizację kosztów usług zewnętrznych, poprawił efektywność procesów biznesowych. Dzięki tym działaniom Świętokrzyskie Kopalnie Surowców Mineralnych w 2017 r. wypracowały ponad 800 tys. zł zysku (podczas gdy jeszcze rok wcześniej spółka odnotowała prawie 16 mln zł straty). Rok 2018 był pod tym względem jeszcze lepszy – spółka zanotowała ponad 10 mln zł zysku.

### Szansa w dywersyfikacji

Firma, której wielu nie dawało szans rozwija obecnie produkcję i inwestuje w sprzęt wydobywczy. W 2018 r. przeprowadzono inwestycje w jej największych kopalniach. – Na kopalni Jaźwica zmodernizowaliśmy dwa zakłady. Trzy stare kruszarki zastąpiliśmy jedną nową, kupiliśmy nowy przesiewacz z przenośnikami. To pozwoliło zwiększyć moce przerobowe, a jednocześnie obniżyć koszty produkcji. Natomiast dzięki nowoczesnej kruszarce udarowej i wydajnemu przesiewaczowi kopalnia Laskowa zwiększy udział w produkcji wysokiej jakości kruszywa granulowanego – informuje Ireneusz Sobol, prezes zarządu Świętokrzyskich Kopalni Surowców Mineralnych. To nie koniec, bo w 2019 r. ma być przeprowadzona inwestycja modernizacyjna na kopalni Winna.

Spółka planuje nowy rodzaj działalności, gdyż kruszywa, podstawowy produkt ŚKSM, to produkt ściśle związany z cyklem koniunkturalnym: przynosi zyski, gdy jest boom w sektorze budowlanym. Uruchomiono bardzo duży projekt rozwojowy związany z wejściem spółki w sektory rolnictwa i ochrony środowiska z innowacyjnymi nawozami i mączkami dolomitowymi. Obecnie trwają prace zespołu projektowego współpracującego z naukowcami i ośrodkami badawczymi, którego celem jest uruchomienie w niedalekiej przyszłości nowoczesnej przetwórni nawozów i mączek dolomitowych na skalę przemysłową.

### Nowe produkty to atut

Konkurencja na rynku materiałów budowlanych jest dzisiaj bardzo duża, dlatego świętokrzyski zakład stale musi dbać o jakość oferowanych kruszyw i innych produktów. Parametrów jakościowych pilnuje stworzony w firmie dział Badań Jakości i Rozwoju Produktów, który stanowi wewnętrzne laboratorium. Dysponuje on własnym sprzętem badawczym wysokiej klasy. Ocenę produktów finalnych opiera na wynikach uzyskanych z badań prowadzonych zgodnie z harmonogramem, ściśle według wymagań norm europejskich. Kontrola produkcji pozwala na uzyskanie produktów gotowych o stabilnych parametrach. Mocną stroną spółki są relatywnie duże i dobre jakościowo złoża surowców do produkcji kruszyw. Parametry fizyko-chemiczne eksploatowanych złóż umożliwiają elastyczne kształtowanie struktury produkcji. Z kolei w rozwoju sprzedaży pomaga posiadanie bocznicy kolejowej, umożliwiającej transport do klienta na dalsze odległości. Wielkim atutem firmy jest też doświadczona kadra pracowników. Dlatego spółka ŚKSM ma wszelkie dane, by się dalej rozwijać, nawiązując do chlubnej historii Marmurów Kieleckich.

(ar)

Artykuł przygotowany przez redakcję we współpracy z ARP S.A.

eprasa.pl cf33f4d2e7

**VOLKSWAGEN WPROWADZA MARKĘ JETTA NA CHIŃSKI RYNEK**

KONCERNY \ VW chce podbić rynek tanich samochodów w Chinach. W tym celu została założona spółka o nazwie Jetta. Pod nową marką (choć odnoszącą się do modelu produkowanego od 1979 r.) będą się kryły tanie volkswageny zbudowane wyłącznie na chiński rynek.

Nowe auto, nowy styl | fot. Tomasz Hamrat/ Gazeta Polska (x3)

Olbrzymi bagażnik – chyba że jedziemy w siódemkę

Typowa dla Seata deska z nowymi zegarami

MOTORYZACJA \ Seat Tarraco 1.5 ESO TSI 150 KM Xcellence

# Spiesz się powoli

**Starożytne miasto Tarraco (dzisiejsza Tarragona, miasto z hiszpańskiej Katalonii położone na południe od Barcelony) słynęło z zamożności i elegancji. W szczytowym okresie pogodnej starożytności zamieszkiwało je ćwierć miliona osób, czyli jak na tamte czasy – bardzo dużo.**

**Igor Szczęsnowicz**

Nie wiem wprawdzie, czy to właśnie elegancją kierowali się przedstawiciele Seata, nazywając tak swojego największego SUV-a, ale spróbuję pójść tym tropem. Szczególnie że właśnie tak będzie mi łatwiej, bo auto rzeczywiście mimo swoich gabarytów jest eleganckie. Debiutuje nim bowiem nowa linia stylistyczna tej hiszpańskiej marki: ciekawy w swojej formie przedni grill o wzorze w romby, drapieżne, zachodzące na boki lampy i przetłoczenia z boku. W środku deska rozdzielcza z nowym, bardzo nowoczesnym wzorem zegarów.

Auto, jak na SUV-a przystało, zapewni pięciu podróżnym i ich bagażom mnóstwo miejsca. Gorzej, jeśli zechcemy skorzystać z możliwości, jakie dają dodatkowe dwa miejsca w bagażniku. Są one chyba przeznaczone dla małych dzieci, bo tylko osoby takich rozmiarów zaznają na nich wygody. Z kolei o przewożeniu wielu bagaży przy siedmiu pasażerach nie ma mowy.

Niestety, stwierdzam, że 150-konny silnik użyty do napędu tego ciężkiego, niemal dwutonowego samochodu jest nieco za słaby. Podczas ruszania autem i podczas jazdy poza miastem nie mogłem pozbyć się poczucia, że pojazd jest ociężały. Co ciekawe, napęd ten sprawdza się doskonale w wypadku nieco lżejszej Ateki, ale tutaj nie wystarcza.

Spalanie auta oscyluje średnio wokół siedmiu litrów. Ale uwaga! W mieście te wartości mogą nagle wzrosnąć. Bardzo denerwujący (choć to może tylko wada egzemplarza oddanego do testów) był duży skok pedału gazu. Podczas ruszania z jedynki trzeba było go mocno deptać. Lżejsze obchodzenie się z przyspieszaczem skutkowało jedynie bezruchem auta. To bardzo dziwne.

| DANE TECHNICZNE | |
|---|---|
| Silnik/pojemność (ccm) | 1498 |
| Moc (kW/KM/obr./min) | 110 kW/150 KM 3500 obr./min |
| Maks. mom. obr. (Nm/obr) | 250/1500–3500 |
| Przyspieszenie 0–100 km/h (s) | 9,7 |
| Prędkość maks. (km/h) | 201 |
| Zużycie paliwa (średn.) | 6,6/100 |
| Masa własna/ładowność (kg) | 1490/1960 |
| Wymiary (dł./szer./wys. mm) | 4735/1839/1674 |
| Pojemność bagażnika (l) | 615–1655 |
| Cena od 121 800zł (wersja Style 1.5 150 KM) | |
| Samochód testowy (wersja Xcellence): | ok. 150 000 |
| **Wyposażenie m.in.:** 7 poduszek, klima aut. dwustrefowa, ESP, alarm, felgi aluminiowe, system multimedialny z nawigacją, czujniki parkowania | |

\\ Seat Tarraco jest znakomicie wyposażony i bardzo atrakcyjny w formie. Stanowi ciekawą propozycje dla dużych rodzin, które nigdzie się nie spieszą. \\

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

OGŁOSZENIA DROBNE PŁATNE

Opiekunki
do Niemiec
do 1500 euro/mies.
wymagany
komunikatywny
niemiecki
730-497-770
lub 22-299-49-52

OGŁOSZENIE DROBNE REDAKCYJNE

NAJLEPSZY SPOSÓB
NA OGŁASZANIE SIĘ W PRASIE!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w Gazecie Polskiej Codziennie jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na maila:

reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.
Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny.
Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 11:00 – 16:00

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

OGŁOSZENIE DROBNE REDAKCYJNE

Zapraszamy do zamawiania
ogłoszeń drobnych z ofertami pracy
W DODATKU MAZOWIECKIM
Cena: 1 zł netto za słowo
nr. tel (22) 659 01 74
e-mail: reklama@gazetapolska.pl
od poniedziałku do piątku
w godz. 9-17

eprasa.pl cf33f4d2e7

fot. mat. pras.

## DZIŚ WARTO OBEJRZEĆ

**20.35 | TVP1** — **SERIAL**

**„OJCIEC MATEUSZ"** \ Przed domem antykwariuszy Magdy i Grzegorza Gałeckich stoi tajemnicze auto. Kobieta jest przerażona. Wcześniej małżeństwo zgłaszało sprawę na policję, ale nie miało dowodów nękania. Magda i Grzegorz domyślają się, że są to ludzie z firmy windykacyjnej.

Programy autorów „Codziennej" i „Gazety Polskiej" zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru

| | TVP 1 | TVP 2 | TVN | POLSAT | REPUBLIKA | TRWAM |
|---|---|---|---|---|---|---|
| RANO | 08:00 Wiadomości<br>08:15 Kwadrans polityczny<br>08:40 Blondynka (26) - serial<br>09:40 Komisarz Alex (78) - serial<br>10:35 Ojciec Mateusz (42) - serial<br>11:30 Korona królów (182) - serial<br>12:00 Wiadomości<br>12:15 Agrobiznes<br>12:35 Agropogoda<br>12:40 Bo ja wybieram zdrowie<br>13:00 Natura w Jedynce<br>14:00 Elif (435) - serial | 06:50 Operacja zdrowie!<br>07:25 Na sygnale (9) - serial<br>07:55 Pytanie na śniadanie<br>11:00 Panorama<br>11:10 Pytanie na śniadanie<br>11:25 Rodzinka.pl (122) - serial<br>11:55 Barwy szczęścia (2011) - serial<br>12:30 Koło fortuny - teleturniej<br>13:15 Miłosne potyczki (33) - serial<br>14:10 Na dobre i na złe (733) - serial<br>15:10 Doktor z alpejskiej | 06:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.<br>08:00 Dzień Dobry TVN<br>11:00 Ukryta prawda (993) - serial<br>12:00 Szkoła (882) - serial<br>13:00 Szkoła (645) - serial<br>14:00 19+ (346) - serial<br>14:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.<br>15:30 Szkoła (646) - serial<br>16:30 19+ (347) - serial<br>17:00 Szpital (883) - serial | 06:00 Nowy dzień z Polsat News<br>09:00 Malanowski i partnerzy (651) - serial<br>09:30 Malanowski i partnerzy (652) - serial<br>10:00 Dzień, który zmienił moje życie (85) - serial<br>11:00 Dlaczego ja? (848) - serial<br>12:00 Gliniarze (129) - serial<br>13:00 Trudne sprawy (795) - serial<br>14:00 Pierwsza miłość (2832) - serial | 07:00 Polska na dzień dobry<br>08:52 Kalendarz historyczny<br>09:10 Telezakupy<br>09:40 W punkt<br>10:00 Telezakupy<br>10:30 Oddaję Państwu głos<br>11:10 Telezakupy<br>11:25 Na pomoc!<br>11:50 Telezakupy<br>12:05 Ekonomia raport - flesz<br>12:20 Telezakupy<br>12:35 Polska na dzień dobry<br>13:40 Telezakupy<br>13:55 Z Wiejskiej na gorąco<br>14:05 Telezakupy | 08:00 Informacje dnia<br>08:15 Polski punkt widzenia<br>08:40 Słowo życia<br>08:45 Przygody Monster Trucków<br>09:00 Na zdrowie<br>09:30 Wbrew wszelkim przeciwnościom<br>10:00 Informacje dnia<br>10:15 Rozmowy niedokończone<br>11:25 Myśląc Ojczyzna<br>11:35 Przyroda i ludzie<br>12:00 Anioł Pański<br>12:03 Informacje dnia<br>12:20 Po stronie prawdy |
| PO POŁUDNIU | 15:00 Wiadomości<br>15:15 Alarm!<br>15:35 Leśniczówka (94) - serial<br>16:05 Wieczna miłość (125) - serial<br>17:00 Teleexpress<br>17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw.<br>18:00 Klan (3441) - serial<br>18:30 Korona królów (183) - serial<br>18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej<br>19:30 Wiadomości | 16:00 Koło fortuny - teleturniej<br>16:35 Familiada - teleturniej<br>17:10 Więzień miłości (8) - serial<br>18:00 Panorama<br>18:25 Pogoda<br>18:30 Sport<br>18:40 Rodzinka.pl (16) - serial<br>19:10 Muzeum Polskiej Piosenki, czyli historia | Lekarze nie tylko walczą o zdrowie i życie pacjentów, ale też mierzą się z ich problemami rodzinnymi, trudną sytuacją materialną<br>18:00 Ukryta prawda (994) - serial<br>19:00 Fakty<br>19:35 Sport, pogoda<br>19:50 Uwaga!<br>20:15 Na Wspólnej (2833) - serial<br>20:55 Milionerzy - teleturniej | 14:45 Dlaczego ja? (876) - serial<br>15:50 Wydarzenia<br>16:10 Pogoda<br>16:15 Interwencja<br>16:30 Na ratunek 112 (184) - serial<br>17:00 Gliniarze (289) - serial<br>18:00 Pierwsza miłość (2833) - serial<br>18:50 Wydarzenia<br>19:20 Sport<br>19:25 Pogoda<br>19:30 Świat według Kiepskich (398) - serial | 14:20 Kalendarz historyczny<br>14:30 Telezakupy<br>15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego<br>15:17 Republika po południu<br>17:20 Wolne głosy - popołudnie<br>18:15 Z Wiejskiej na gorąco<br>18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego<br>19:00 Prognoza pogody<br>19:10 Świat wieczorem<br>19:25 Ekonomia raport - flesz<br>19:45 Biznes Polska | 13:20 Śladami apostoła Pawła<br>14:15 I stanie się światło<br>15:50 Ma się rozumieć<br>16:00 Informacje dnia<br>16:10 Z wędką nad wodę<br>16:35 Porady medyczne bonifratrów<br>17:05 W Solankowej Dolinie<br>17:30 Okiem kamery<br>18:00 Anioł Pański<br>18:05 Informacje dnia<br>18:15 Rozmowy niedokończone |
| WIECZOREM | 20:05 Pogoda<br>20:10 Alarm!<br>20:25 Sport<br>20:35 Ojciec Mateusz (265) - serial<br>21:30 Sprawa dla reportera<br>22:25 Magazyn śledczy Anity Gargas<br>23:00 Magazyn kryminalny 997<br>23:50 Ocaleni - reality show<br>00:55 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat<br>01:40 Bez tożsamości 2 (25) - serial | jednego przeboju<br>19:35 Barwy szczęścia (2011) - serial<br>20:10 Barwy szczęścia (2012) - serial<br>20:45 The Good Doctor 2 (28) - serial<br>21:40 Agent XXL 2 - komedia, USA 2006<br>23:20 Na sygnale (221) - serial<br>23:50 Zgadnij kto - komedia romantyczna, USA 2005<br>01:40 Szpieg D'83 (6) - serial | 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.<br>22:35 Sztos - film sensacyjny, Polska 1997. Sopot, początek lat 70. „Synek" i jego przyjaciel Eryk kantują ludzi przy wymianie walut. Kiedy jeden z nich zostaje oszukany, planują zemstę.<br>00:20 Odwróceni - ojcowie i córki (1) - serial<br>01:25 Odjazdowe bryki braci Collins (4) | 20:05 Nasz nowy dom (131) - reality show<br>21:10 Przyjaciółki (147) - serial<br>22:15 Ślad (32) - serial<br>23:15 Amerykanin - dramat krym., USA 2010. Płatny morderca postanawia złamać zasady obowiązujące w zawodzie i porzucić dotychczasową profesję. Do wykonania pozostaje jednak ostatnie zlecenie.<br>01:35 Chirurdzy (141) - serial | 20:00 Wolne głosy wieczorem<br>20:30 10.04.2010.Fakty<br>20:50 Kulisy manipulacji - Flesz<br>21:00 W punkt<br>21:30 Otwartym tekstem<br>22:00 Poland Daily<br>22:10 Poland Daily - Weather<br>22:15 Poland Daily - Business<br>22:25 Poland Daily - Weather<br>22:30 Ekonomia raport<br>22:50 Dzisiaj - serwis inform.<br>23:30 Poland Daily - Culture<br>23:42 Poland Daily - History<br>23:54 Poland Daily - Travel | 19:25 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela"<br>19:30 Jezus. Królestwo bez granic<br>20:00 Informacje dnia<br>20:20 Różaniec<br>20:50 Głos Polski<br>21:00 Apel Jasnogórski<br>21:20 Informacje dnia<br>21:40 Polski punkt widzenia<br>22:00 Fryderyk Chopin i jego muzyka<br>22:30 Z wędką nad wodę<br>23:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny VII rok<br>00:00 Słowo Życia |

## Strefa Wolnego Słowa

**„GAZETA POLSKA"** \ Tygodnik

# Zbliża się koniec karnawału

W numerze 9/2019 tygodnika „Gazeta Polska" polecamy Państwu tekst Iwony Balcerak pt. „Tłusty czwartek nie tylko pączkiem stoi". Dziś wszystko kręci się wokół pączków. To niestety jedyny żywy element z bogatej zapustowej tradycji Rzeczypospolitej. Tymczasem wiele narodów spędza jeden z ostatnich dni karnawału na objadaniu się słodkościami. Zachęcamy do wypróbowania przepisów na chrupiące serowe kwiatuszki i churros cynamonowe z czekoladowym sosem.


2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT



REKLAMA

OGŁOSZENIE PŁATNE

W związku z wszczęciem przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów postępowania administracyjnego dotyczącego udostępnienia po raz pierwszy na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej w celu dystrybucji deskorolki elektrycznej samobalansującej oraz w związku z wyrażoną przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentach opinią o niezbędności podjęcia przez stronę postępowania działań mających na celu usunięcie niezgodności wyrobu z wymaganiami oraz powiadomienia konsumentów o niezgodnościach, zamieszczone zostaje niniejszym ogłoszenie o treści wskazanej przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a mianowicie:

„SKYMASTER sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w Kozerkach informuje, że deskorolka elektryczna samobalansująca SKYMASTER „ELECTRIC SCOOTER WHEELS 6 DUAL SMART", kod EAN 4000953601770 nie spełnia wymagań określonych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 21 października 2008 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla maszyn, z uwagi na to, iż wyrób nie spełnia zadeklarowanego w instrukcji użytkownika stopnia szczelności IP54, zapewniającego ochronę przed wodą, co stwarza ryzyko porażenia prądem elektrycznym bądź wystąpienia pożaru i stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa i zdrowia użytkowników. Ogłoszenie publikuje się w związku z prowadzonym postępowaniem przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów".

eprasa.pl cf33f4d2e7

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

**NIEZŁY POCZĄTEK KUBICY**

FORMUŁA 1 \ Przygotowujący się do sezonu Formuły 1 Robert Kubica, który testował w środę bolid Williamsa na torze Catalunya pod Barceloną, uzyskał ósmy czas przedpołudniowej sesji. Najszybszy okazał się kierowca McLarena – Hiszpan Carlos Sainz Jr.

ORGANIZACJE \ Minister sportu kandydatem Rady Europy na szefa Światowej Organizacji Antydopingowej

# Bańka na szefa

**W środę w Strasburgu Rada Europy zdecydowała, że minister sportu i turystyki Witold Bańka będzie europejskim kandydatem na szefa Światowej Agencji Antydopingowej (WADA). Bańka ma bardzo duże szanse na objęcie stanowiska. Jeśli tak się stanie, zrezygnuje z ministerialnej teki.**

**Krzysztof Oliwa**

Komitet Ministrów Rady Europy zatwierdził nominację Witolda Bańki, ministra sportu i turystyki Polski, na europejskiego kandydata na stanowisko przewodniczącego Światowej Agencji Antydopingowej (WADA). (...) Kandydatura zostanie złożona przez Radę Europy w imieniu rządów europejskich" – podała w środę Rada Europy w opublikowanym rano komunikacie.

Oficjalnie wybór następcy Craiga Reediego, który kieruje organizacją jako przedstawiciel ruchu olimpijskiego, odbędzie się na listopadowym kongresie tej organizacji w Katowicach, a jego kadencja rozpocznie się 1 stycznia 2020 r. Jednak zgodnie z zasadą rotacyjnej prezydentury powinien nim zostać kandydat wyłoniony przez rządy państw, co nastąpi w maju w Montrealu. I to tam zapadnie decyzja, czy szefem organizacji zostanie kandydat Afryki, obu Ameryk, Azji, Europy czy Oceanii.

Witold Bańka jest bliski objęcia prestiżowego stanowiska | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

Ze środowej decyzji podjętej w Strasburgu polski minister jest zadowolony. „Komitet Ministrów RE jednogłośnie zaakceptował mnie dzisiaj jako oficjalnego kandydata Europy na stanowisko prezydenta Światowej Agencji Antydopingowej" – napisał Bańka na Twitterze. Wcześniej, 30 stycznia, Komitet Rady Europy ds. WADA (CAHAMA), odpowiedzialny za sprawy antydopingowe, zdecydował, że Bańka będzie europejskim kandydatem na szefa WADA. Środowa decyzja jest przypieczętowaniem postanowienia CAHAMA. W głosowaniu spośród 49 krajów 28 opowiedziało się za nominacją Polaka. Jego kontrkandydatami byli ministrowie z Belgii i Norwegii. W środę Bańka został jednogłośnie poparty przez kraje członkowskie.

Wśród głównych punktów swojego programu Bańka wymienił m.in. powstanie funduszu solidarnościowego, który będzie służył pomocy słabszym państwom w prowadzeniu ich polityki antydopingowej, zwiększenie liczby akredytowanych laboratoriów oraz poprawę wizerunku WADA, nadszarpniętego w ostatnich latach licznymi skandalami dopingowymi.

WADA powstała w listopadzie 1999 r. jako niezależna fundacja pod przewodnictwem MKOl. Dwa lata później przeniosła się ze Szwajcarii do Kanady. Jej celem jest walka z niedozwolonym wspomaganiem w sporcie, m.in. poprzez opracowywanie i ustalanie przepisów oraz procedur antydopingowych. Poza tym publikuje m.in. listę substancji zakazanych i wydaje akredytacje dla krajowych laboratoriów antydopingowych. Będąc szefem WADA, nie można być ministrem, ale można pełnić funkcje parlamentarne i funkcjonować w sferze politycznej.

# Bat na oszustów

**NARCIARSTWO \ Dwóch biegaczy narciarskich z Austrii, dwóch z Estonii oraz jeden z Kazachstanu zostało zatrzymanych w wyniku antydopingowej akcji służb w Seefeld i okolicach, gdzie trwają mistrzostwa świata w konkurencjach klasycznych – poinformowała austriacka policja. Jak twierdzi Apoloniusz Tajner, nasi sportowcy są poza podejrzeniami.**

O całej sprawie dowiedziałem się dopiero od dziennikarzy. Nas ta akcja nie dotyczy, u nas jest spokój. Zadzwoniłem nawet do naszych trenerów i wszyscy potwierdzili, że żadne policyjne przeszukania nie miały miejsca – poinformował PAP Tajner. Łącznie zatrzymanych zostało dziewięć osób – siedem w Austrii, w tym pięciu wspomnianych sportowców, oraz dwie w niemieckim Erfurcie, m.in. lekarz sportowy. Na skutek działań policji, m.in. przeszukań dokonanych w 16 miejscach, hotelach, kwaterach i domach prywatnych, zatrzymano siedem osób, w tym pięciu sportowców: dwóch z Austrii, dwóch z Estonii oraz jeden z Kazachstanu. Dwie kolejne osoby, m. in. lekarza sportowego, zatrzymano w niemieckim Erfurcie.

Jeśli chodzi o Austriaków, to federacja narciarska tego kraju potwierdziła, że zatrzymani zostali 26-letni Dominik Baldauf i jego rówieśnik Max Hauke. Obaj nie odnieśli dotychczas większych sukcesów, choć w Seefeld zajęli szóste miejsce w sprincie drużynowym. Nazwisk pozostałej trójki na razie nie ujawniono. Wiadomo natomiast, że do rozgrywanego w tym czasie biegu na 15 km nie przystąpili (mimo że widnieli na listach startowych) 31-letni Kazach Aleksiej Połtoranin, dwukrotny medalista MŚ z 2013 r. i zwycięzca pięciu zawodów Pucharu Świata, który w Seefeld był 11. w biegu łączonym 2 x 15 km, oraz mniej liczący się w stawce Estończycy Andreas Veerpalu i Karel Tammjarv. W środę od rana trwały przeszukania kwater, hoteli i domów w Seefeld oraz okolicy.

(krol)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl cf33f4d2e7

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

**SZTAFETA BEZ KRZEWINY. OMELKO I ZALEWSKI ZE SKŁADU Z BIRMINGHAM**

LEKKA ATLETYKA \ Jakub Krzewina z powodu kontuzji kolana nie wystąpi w naszej sztafecie 4 x 400 m w rozpoczynających się w piątek Halowych Mistrzostwach Europy. Ostatecznie skład polskiej sztafety to: Karol Zalewski, Rafał Omelko, Dariusz Kowaluk i Tymoteusz Zimny. Rok temu w Birmingham polska sztafeta ustanowiła rekord świata.

TENIS \ Wrocławianin wyeliminował faworyzowanego Japończyka

# Dwie godziny i cztery minuty na szczyt

**Hubert Hurkacz pokonał najwyżej rozstawionego Kei Nishikoriego 7:5, 5:7, 6:2 w 1/8 finału turnieju ATP na kortach twardych w Dubaju (pula nagród 2,89 mln dol.). Będący szóstą rakietą świata Japończyk jest najwyżej notowanym tenisistą pokonanym przez wrocławianina.**

**Krzysztof Oliwa**

W przeszłości Hubert Hurkacz tylko raz rywalizował z wyżej notowanym od Japończyka tenisistą. W drugiej rundzie ubiegłorocznego French Open uległ Chorwatowi Marinowi Čiliciowi, gdy ten był czwarty w rankingu ATP.

W środę losy pierwszego seta ważyły się do samego końca. W piątym gemie Polak dwa razy był o krok od straty podania, ale w obu sytuacjach wyszedł z opresji. Przy stanie 4:4 Nishikori zanotował breaka, ale Hurkacz od razu zaliczył przełamanie powrotne. W ostatnim gemie ponownie wygrał przy serwisie rywala i objął prowadzenie w meczu.

W drugiej odsłonie Japończyk prowadził już 5:1, ale Hurkacz w imponującym stylu doprowadził do remisu. W ósmym gemie obronił cztery piłki setowe. W 11. stracił podanie na własne życzenie, popełniając kilka prostych błędów. Chwilę później faworyt nie miał problemu z wyrównaniem stanu rywalizacji w całym spotkaniu.

**W Dubaju Hubert Hurkacz odniósł życiowy sukces** | fot. USA Today Sports/Reuters

Decydująca partia układała się już po myśli Polaka, który oddał znacznie bardziej utytułowanemu i doświadczonemu przeciwnikowi tylko dwa gemy. Mecz trwał dwie godziny i cztery minuty. Zwycięzca posłał dziewięć asów, a Azjata tylko jednego.

Zajmujący 77. miejsce w rankingu ATP Hurkacz po raz pierwszy w karierze zmierzył się z Nishikorim, finalistą wielkoszlemowego US Open z 2014 r. Hurkacz dokonał sztuki, której nie udało się Kamilowi Majchrzakowi. Zawodnik z Piotrkowa Trybunalskiego walczył z Japończykiem w pierwszej rundzie styczniowego Australian Open. Wygrał dwa pierwsze sety toczącego się w upale spotkania, ale potem we znaki dały mu się kłopoty zdrowotne i skreczował w piątej odsłonie. 22-letni wrocławianin, który po raz pierwszy startuje w Dubaju, wygrał na otwarcie z francuskim kwalifikantem Corentinem Moutetem 6:3, 7:5. We wtorek wrocławianin w pierwszym secie przełamał rywala w czwartym gemie, co pozwoliło mu na pewne zwycięstwo w tej partii. W drugiej 143. na światowej liście Moutet dłużej stawiał mu opór. Przełamanie na wagę zwycięstwa w tej odsłonie i całym pojedynku wrocławianin zanotował przy stanie 5:5. W kolejnym gemie wykorzystał drugą piłkę meczową.

Hurkacz już odniósł swój życiowy sukces. Nigdy wcześniej nie dotarł do ćwierćfinału imprezy ATP.

W kolejnym meczu zmierzy się z rozstawionym z piątką Stefanosem Tsitsipasem lub Białorusinem Jegorem Herasimowem. Z Grekiem spotkał się dokładnie tydzień temu w 1/8 finału w Marsylii. Rywal Polaka był tam turniejową jedynką i sięgnął po tytuł. Hurkacz jest jedynym Polakiem w obsadzie zawodów w Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 ROZWÓJ
17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

## KRZYŻÓWKA

**POZIOMO**

6) wstęp do konstytucji
7) niejedna w utworze
10) biały kruk
12) cyfry na kopercie
13) łączy dwa brzegi
14) osada rolnicza
15) Olsen, żużlowiec
16) wieniec uznania
18) kosmetyk do rzęs
22) naturalna seria dźwięków
23) stolica Łotwy
24) statek Noego

**PIONOWO**

1) tenisowy Australian
2) grosz z USA
3) australijski struś
4) port blisko Helu
5) muzyka M. Davisa
8) porozumienie, rozejm
9) występuje w teatrze
10) rewanż, zemsta
11) inaczej reszka
16) na czele wyścigu
17) codzienny w kasie
19) powściągliwość, ostrożność
20) hańba, niesława
21) duch, widmo

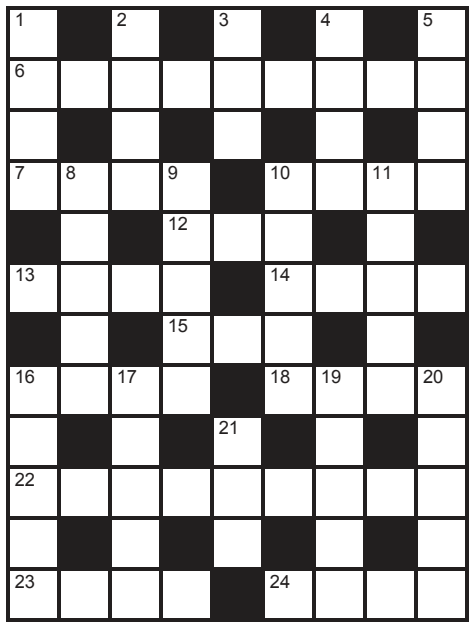

## SUDOKU

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | | 9 | 6 | 5 |
| | 5 | 2 | | | | 1 | | |
| | 4 | | | | 3 | | | |
| 3 | | 4 | 6 | | 9 | | | |
| | | | | 3 | | 6 | | |
| | 2 | | 1 | | 7 | | | |
| | 7 | | | | | | | 3 |
| | | | | | | 4 | 2 | |
| | | 8 | 5 | | | | | |

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 7 | | | | | | | | 5 |
| | | | 8 | 5 | | 1 | | |
| | 1 | | 6 | | | | | |
| 1 | 7 | 9 | | 3 | | 8 | | |
| | | | | | | 7 | | |
| 4 | | | 1 | 9 | | | | 2 |
| | 4 | | | | 9 | | | |
| | | | | | | | 5 | 9 |
| 8 | | 2 | | | | 3 | | |

## ROZWIĄZANIA

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| O | ■ | O | ■ | I | N | D | U | S |
| S | K | Ł | A | D | ■ | Z | ■ | K |
| A | ■ | Ó | ■ | E | K | I | P | A |
| D | A | W | C | A | ■ | D | ■ | R |
| ■ | G | ■ | H | ■ | G | A | R | B |
| B | A | S | I | O | R | ■ | I | ■ |
| ■ | ■ | ■ | L | ■ | A | T | O | M |
| K | O | J | E | C | ■ | A | ■ | A |
| A | ■ | O | ■ | O | K | R | Ą | G |
| K | I | L | O | F | ■ | T | ■ | N |
| A | ■ | K | ■ | K | R | A | T | A |
| O | S | A | D | A | ■ | N | ■ | T |

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 9 | 3 | 4 | 1 | 6 | 8 | 2 | 5 | 7 |
| 5 | 2 | 6 | 4 | 3 | 7 | 1 | 8 | 9 |
| 7 | 8 | 1 | 2 | 5 | 9 | 6 | 3 | 4 |
| 3 | 9 | 8 | 5 | 7 | 1 | 4 | 2 | 6 |
| 4 | 5 | 2 | 9 | 8 | 6 | 7 | 1 | 3 |
| 6 | 1 | 7 | 3 | 2 | 4 | 8 | 9 | 5 |
| 8 | 7 | 5 | 6 | 1 | 3 | 9 | 4 | 2 |
| 1 | 4 | 3 | 7 | 9 | 2 | 5 | 6 | 8 |
| 2 | 6 | 9 | 8 | 4 | 5 | 3 | 7 | 1 |

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 7 | 9 | 5 | 8 | 3 | 1 | 2 | 4 | 6 |
| 1 | 8 | 6 | 5 | 4 | 2 | 9 | 7 | 3 |
| 4 | 3 | 2 | 7 | 9 | 6 | 5 | 1 | 8 |
| 2 | 5 | 4 | 1 | 7 | 3 | 8 | 6 | 9 |
| 8 | 6 | 3 | 4 | 5 | 9 | 7 | 2 | 1 |
| 9 | 7 | 1 | 2 | 6 | 8 | 3 | 5 | 4 |
| 5 | 2 | 9 | 3 | 1 | 4 | 6 | 8 | 7 |
| 6 | 1 | 8 | 9 | 2 | 7 | 4 | 3 | 5 |
| 3 | 4 | 7 | 6 | 8 | 5 | 1 | 9 | 2 |

Gazeta Polska codziennie

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

**e-mail:** redakcja@gpcodziennie.pl
**Adres:** ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
**faks** +48 (22) 825 12 25
**tel.:** +48 (22) 290 29 58
**Redaktor naczelny:** Tomasz Sakiewicz
**Zastępcy red. nacz.:** Katarzyna Gójska, Olga Doleśniak-Harczuk
**Wydawca numeru:** Olga Doleśniak-Harczuk
**Sekretarz redakcji:** Katarzyna Rzuczkowska
**Z-cy:** Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska, Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
**Polska:** Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
**Świat:** Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
**Obrona narodowa:** Igor Szczęsnowicz
**Publicystyka:** Piotr Lisiewicz (kier.), Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
**Gospodarka:** Marek Michałowski (p.o. kier.)
**Kultura:** Anna Krajkowska (p.o. z-cy kier.)
**Sport:** Artur Szczepanik (kier.)
**Mazowsze:** Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)
**Pomorze:** Maciej Kożuszek (kier.)
**Łódź:** Ilona Węgrzyn (kier.)
**Dolny Śląsk:** Janusz Wolniak (kier.)
**Śląsk:** Mariusz Andrzej Urbanke (kier.)
**Nadzór graficzny:** Mariusz Troliński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
**DTP:** Paweł Chrzanowski, Aleksander Razcwarkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kiełkucki
**Fotoedycja:** Maja Wójcik, Karolina Jonderko
**Wydawca:** Forum SA
**Zarząd:** Grzegorz Tomaszewski
**Rada nadzorcza:** Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
**Reklama, promocja, ogłoszenia:** reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
**Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:** Anna Kazimierczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
**Public Relations:** +48 505 083 752
**Druk:** Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
**Prenumerata:** RUCH SA (krajowa i zagraniczna), Garmond Press SA (krajowa)
**Prenumerata e-wydań:** www.gpcodziennie.pl
**www.facebook.com/GPCodziennie**

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie" materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

eprasa.pl cf33f4d2e7

DODATEK DOLNOŚLĄSKI

Gazeta Polska codziennie

Czwartek 28/02/2019

gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Dolnoślązacy wspierają prześladowanych chrześcijan z Bliskiego Wschodu s.2

POLITYKA SPOŁECZNA WALKA O OŚRODEK SZKOLNO-WYCHOWAWCZY TRWA

# Moje dziecko to nie jest klient

Kurator oświaty Roman Kowalczyk może nie wyrazić pozytywnej opinii w sprawie wycofania się gminy z finansowania szkoły

Zarówno protest pod siedzibą prezydenta, jak i spotkanie z Jackiem Sutrykiem nie przyniosły rozwiązania problemu | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

**Rodzice dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 we Wrocławiu nie ustają w zabiegach, żeby utrzymać szkołę, mimo że radni miejscy zagłosowali za likwidacją placówki.**

**Albert Łyjak**

Dzieci mogą pozostać w tym budynku, lecz szkoła nie będzie już finansowana przez miasto, ale przez Fundację Ewangelickiego Centrum Diakonii i Edukacji im. ks. Marcina Lutra. Rodzice i nauczyciele napisali list do prezydenta, pojawili się na sesji Rady Miejskiej, odwiedzili kuratora oświaty i spotkali się z włodarzem miasta.

– Podczas sesji Rady Miejskiej nauczyciele i rodzice byli pilnowani przez ochronę, być może są to zwyczajowe zachowania w stosunku do przysłuchujących się obradom. Przed głosowaniem nad uchwałą dotycząca SOSW do ochrony dołączyło dwóch policjantów, którzy stali przy wejściu na galerię dla widzów – mówi Edyta Widziewicz, której syn uczęszcza do SOSW.

Niestety, tylko 12 radnych (wszyscy z PiS) było przeciwko likwidacji, za likwidacją było 23. Groteskowo zachowali się radni klubu Nowoczesna, którzy przed głosowaniem deklarowali opinię negatywną i popierali rodziców, a po przerwie głosowali za likwidacją.

Dyrektor Fundacji ks. Robert Sitarek uważa, że rodzice nie mają się czego bać, również nauczyciele, którzy nadal mogą być zatrudnieni w tej organizacji. Odmiennego zdania są rodzice, którym od lat obiecywano inną, dostosowaną do potrzeb ich dzieci placówkę. W obecnym budynku nie ma warunków. Czy ośrodek nadal będzie prowadziło miasto czy ewangelicy – nic nie zmieni się na lepsze. Wycofanie się miasta natomiast zabiera nadzieję na polepszenie się sytuacji.

– Fundacja niczego nam nie zapewnia, jedynie deklaruje. Jak do tej pory nie wykazywała szczególnej troski wobec naszych dzieci. Trudno uwierzyć, że teraz będzie inaczej. My jesteśmy jedynie klientami, co ksiądz dyrektor Sitarek kilkakrotnie podkreślił. A moje dziecko to nie jest klient – mówi Edyta Widziewicz.

Kurator oświaty Roman Kowalczyk może nie wyrazić pozytywnej opinii w sprawie wycofania się gminy z finansowania szkoły.

– Kurator może negatywnie zaopiniować tę uchwałę. W nim nasza jedyna nadzieja. Od początku życia naszych dzieci ktoś próbuje nam ciągle tłumaczyć, że my nie wiemy, co jest dla nich dobre i czego im potrzeba – tak działa nasze miasto. Oni zawsze wiedzą lepiej. Ile dzieci niepełnosprawnych wychował pan Sutryk i co sprawia, że ma większą wiedzę niż ja? Jeśli przeczytam „Naukę tenisa w weekend", to czy mogę rywalizować z Radwańską? – pyta Edyta Widziewicz.

Rodzice byli bardzo rozczarowani spotkaniem i zachowaniem prezydenta Sutryka. Do sprawy powrócimy.

fot. mat. pras./d

BUDOWNICTWO

## Nowe mieszkania+

**144 mieszkania o średnim metrażu 51 mkw. powstaną w Oławie w ramach programu Mieszkanie+. Budynki wybudowane zostaną na działce przy ul. Paderewskiego, a przewidywany termin rozpoczęcia prac to I kwartał 2020 r. Osiedle, które powstanie w Oławie w ramach programu Mieszkanie+, będzie się składać z trzech czterokondygnacyjnych budynków.**

**Oława to kolejne miasto, w którym budowane są mieszkania w ramach programu Mieszkanie+. Wcześniej we Wrocławiu rozstrzygnięto trzy konkursy architektoniczne dla działek przy ul. Hermanowskiej, Białowieskiej oraz Kolejowej. Może tu łącznie powstać ponad 1,5 tys. mieszkań. Z kolei w Wałbrzychu prowadzona jest weryfikacja wniosków na 192 lokale. Na początku lutego PFR Nieruchomości zawarła umowę na opracowanie dokumentacji projektowej dla inwestycji w ramach programu Mieszkanie+ przy ul Lubańskiej w Zgorzelcu. Powstanie tam ok. 220 mieszkań w pięciu budynkach.**

(jw, PAP)

eprasa.pl cf33f4d2e7

**WSPARCIE DLA DRÓG LOKALNYCH**

INFRASTRUKTURA \ W ramach rozporządzenia Rady Ministrów, dotyczącego środków z Funduszu Dróg Samorządowych, dla każdego województwa został ustalony limit wydatków w 2019 r., który ma być przeznaczony na dofinansowanie budowy, remontu lub przebudowy dróg powiatowych i gminnych. Na zadania jednoroczne realizowane przez samorządy Dolnego Śląska zostaje przyznane 206 822 094,52 zł.

fot. GDDKiA/d

PRZYJAZNY URZĄD

# Udogodnienia dla cudzoziemców

**Wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak informuje, że uruchomiony został kolejny projekt dotyczący usprawnienia obsługi w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu oraz w delegaturach w Legnicy, Jeleniej Górze i Wałbrzychu.**

**W otwartej w tym roku sali UW przy 22 stanowiskach załatwiane są sprawy związane z cudzoziemcami i paszportowe** | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Mieszkańcy regionu i cudzoziemcy mogą skorzystać z Portalu Informacyjno-Operacyjnego, który zawiera m.in. kompleksowe informacje o procedurach składania i rozpatrywania wniosków czy niezbędnych dokumentach oraz panel operacyjny, dzięki któremu cudzoziemcy uzyskają informacje o stanie realizacji złożonych przez siebie wniosków.

Portal operacyjny zapewni pełną informację dla cudzoziemców i pozwoli na sprawdzenie statusu sprawy. Wiem, że klienci bardzo czekali na uruchomienie, zwłaszcza tej ostatniej usługi. Wszystkie informacje są dostępne w językach angielskim, ukraińskim i rosyjskim – mówi wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak. Portal Informacyjno-Operacyjny składa się z dwóch modułów. W panelu informacyjnym klienci urzędu mogą sprawdzić informacje o procedurze składania wniosków, niezbędnych dokumentach i wymaganiach formalnych. Z kolei w panelu operacyjnym klienci cudzoziemscy sprawdzą stan realizacji złożonych przez siebie wniosków. Zostały tam również umieszczone wzory wszystkich formularzy i załączniki, w tym wnioski o udzielenie cudzoziemcowi zezwolenia na pobyt stały, o wydanie karty pobytu, o wydanie lub przedłużenie cudzoziemcowi zezwolenia na pracę, o przedłużenie wizy krajowej czy o wpisanie zaproszenia do ewidencji zaproszeń. Wszystkie dokumenty można wydrukować i wypełnić w urzędzie lub online na portalu.

Dla klientów na stronie uruchomiony został system pomocy kontekstowej zawierający najważniejsze informacje na temat sposobu wypełniania formularzy. Cudzoziemcy na bieżąco będą też informowani o popełnionych pomyłkach i będą mogli poprawiać je tak, by złożony wniosek był kompletny. W ramach projektu w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu został zainstalowany tzw. urzędomat – urządzenie umożliwiające złożenie dokumentów i uzyskanie potwierdzenia przyjęcia wniosków.

Klient cudzoziemski z dostępem do Portalu Informacyjno-Operacyjnego będzie mógł uzyskać wszystkie potrzebne informacje dotyczące spraw związanych z legalizacją pobytu na terenie Polski czy pracy. Portal został połączony z funkcjonującym już w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu i delegaturach w Legnicy, Wałbrzychu i Jeleniej Górze systemem Kolejkowicz. Dzięki temu utworzony zostanie Rejestr Wniosków Cudzoziemskich, który będzie na bieżąco aktualizowany i uzupełniany o nowe dokumenty. Ułatwi to i w znacznym stopniu przyśpieszy prace inspektorów zajmujących się rozpatrywaniem wniosków. Portal jest wyposażony w aplikacje zapewniające bezpieczeństwo danych użytkowników całego systemu.

(jw, DUW)

PEREGRYNACJA OBRAZU NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY

# Dolnoślązacy wspiera chrześcijan z Bliskie

**W regionie Milicza Zakon Rycerzy Kolumba przeprowadził peregrynację obrazu Najświętszej Marii Panny Wspomożycielki Prześladowanych Chrześcijan. Organizatorów zaskoczyła frekwencja i hojność mieszkańców.**

**Nikodem Prokocimski**

Mieszkańcy dekanatu Milicz mieli okazję uczestniczyć w wyjątkowych nabożeństwach. Po parafiach regionu pielgrzymował wraz z radą lokalną Rycerzy Kolumba obraz Matki Bożej Wspomożycielki Prześladowanych Chrześcijan. To kopia oryginalnej ikony znajdującej się w Stanach Zjednoczonych w głównej siedzibie Zakonu Rycerzy Kolumba. Po Polsce wędrują dwie kopie w asyście członków zakonu z różnych regionów. Przywitanie obrazu i wprowadzenie go do kościoła pw. św. Andrzeja Boboli w Miliczu odbyło się w niedzielę 17 lutego. Peregrynacja miała cel charytatywny. W jej czasie rycerze zbierali środki na odbudowę osiedla chrześcijan asyryjskich w Dolinie Niniwy w Iraku, zniszczonego przez terrorystów z tzw. Państwa Islamskiego. – Sama oprawa peregrynacji i charakter modlitwy przy obrazie to inwencja twórcza rad lokalnych. My postawiliśmy na różaniec jako najskuteczniejszą formę błagania o orędownictwo Matki Bożej w różnych sprawach – mówi Wielki Rycerz Robert Zasieczny, który stoi na czele Rady Lokalnej Zakonu Rycerzy Kolumba w Miliczu. Inicjatywę poparł ks. Zbigniew Słobodecki, dziekan dekanatu Milicz oraz proboszczowie parafii Miliczu i okolicach. W środę 20 lutego obraz NMP był w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Pakosławsku, na drugi dzień w kościele św. Anny w Miliczu, a 22 lutego zawitał ponownie do milickiej parafii pw. Andrzeja Boboli. Modlili się przy nim także wierni w kościele świętych Apostołów Piotra i Pawła w Sułowie.

\\ Przywitanie obrazu i wprowadzenie go do kościoła pw. św. Andrzeja Boboli w Miliczu odbyło się w niedzielę 17 lutego. Peregrynacja miała cel charytatywny \\

Z okazji peregrynacji w kościele Andrzeja Boboli w Miliczu gościł ks. Rafał Cyfka, dyrektor krakowskiego biura Pomocy Kościołowi w Potrzebie, organizacji, która pomaga prześladowanym chrześcijanom na całym świecie. Kapłan wyjaśniał miliczanom, dlaczego wśród chrześcijan prześladowanych panuje silny maryjny kult. – Oni ufają, że Maryja może przyśpieszyć działanie Pana Jezusa na rzecz przywrócenia pokoju i zaprzestania prześladowań. Tamtejsi chrześcijanie modlą się za wstawiennictwem Maryi o objawienie się chwały Jezusa w ich trudnych sytuacjach – mówił ks. Cyfka. Gość z Krakowa wygłosił krótką prelekcję, w czasie której wspomniał m.in. o czwartej rocznicy śmierci 21 męczenników koptyjskich. Zamordowani zostali na libijskiej plaży przez dżihadystów z tzw. Państwa Is-

eprasa.pl cf33f4d2e7

## WYPADEK NA OBWODNICY

WROCŁAW \ Na wysokości węzła Wrocław Południe w kierunku Kudowy-Słone doszło do zamknięcia ruchu na autostradowej obwodnicy Wrocławia z powodu wypadku samochodowego. W wypadku zderzyło się pięć samochodów, ranna została jedna osoba.

fot. mat. pras./d

## KONFERENCJA EUROREGIONU NYSA

JELENIA GÓRA \ Odbyła się Konferencja Krajowa Euroregionu Nysa. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele gmin oraz powiatów oraz marszałek Cezary Przybylski. Poruszone zostały m.in. kwestie związane z inwestycjami kolejowymi oraz drogowymi.

fot. mat. pras./d

# ają prześladowanych go Wschodu

**Uroczysta instalacja obrazu w kościele pw. św. Andrzeja Boboli w Miliczu przez Rycerzy Kolumba** | fot. Marcin Folmer/d

lamskiego, którzy podcięli im gardła. Świat obiegł wówczas drastyczny film z tej egzekucji. Dzisiaj Koptowie są już świętymi oficjalnie ogłoszonymi przez Kościół.

– Porwano ich, torturowano ich i zmuszano do wyparcia się wiary. Oni trwali mężnie przy Chrystusie, a ich ostatnie słowa przed ścięciem brzmiały: „O mój Panie Jezu". Widzimy więc, że współczesne męczeństwo chrześcijan jest świadome i dobrowolne. Niezależnie od konsekwencji nie chcą zaprzeć się swojej wiary, mogąc w każdej chwili ocalić zdrowie lub życie – opowiadał pracownik PKWP. Mówił także o eksodusie 13 tys. rodzin chrześcijańskich z Równiny Niniwy. Sam widział osobiście w sierpniu 2014 r. ich domy zniszczone przez Państwo Islamskie. – Część z nich jeszcze mieszka w Erbilu w blaszanych kontenerach w obozie dla chrześcijańskich uchodźców. Ale ok. 40 proc. wróciło już do odbudowanych domostw m.in. dzięki wsparciu finansowemu płynącego z Polski – informował ks. Cyfka. Na Równinie Niniwy wciąż jest wiele do zrobienia, aby wrócili tam wszyscy chrześcijanie. Wsparcia finansowego udzielili im właśnie Rycerze Kolumba z Milicza. Po każdym nabożeństwie w parafiach zbierali fundusze na pomoc chrześcijanom asyryjskim, którym IS zniszczyło domy i wygnało. – Jestem mile zaskoczony frekwencją na mszach św. z obrazem NMP Wspomożycielki Prześladowanych Chrześcijan. Nie spodziewaliśmy się również takiej sumy pieniędzy, jaką zebraliśmy. Mieszkańcy regionu milickiego okazali się nad wyraz hojni. Ostatecznie dla naszych braci w wierze z Bliskiego Wschodu udało się zgromadzić prawie 12 tys. zł – informuje Robert Zasieczny. Pieniądze trafią na odbudowę domów, kościołów oraz całej infrastruktury społecznej.

Ks. Rafał Cyfka podkreśla także duchowe wsparcie regionu milickiego dla prześladowanych. – To piękne, że tylu ludzi przyszło się pomodlić za tych, którzy dziś cierpią z powodu imienia Jezus – mówi kapłan. W każdym z wymienionych wyżej świątyń dekanatu milickiego odprawiona została uroczysta msza św. oraz nabożeństwo różańcowe przed obrazem. Peregrynacja będzie kontynuowana. Teraz obraz przejęli Rycerze Kolumba z Wałbrzycha.

# KULTURALNY FLESZ

**KONCERT**

fot. mat. pras./d

## Taniec trzech żywiołów

Podczas koncertu będzie można usłyszeć utwory związane z tańcem, które wykonają artystki z ArTrio. Instrumentalistki zagrają na harfie, skrzypcach i wiolonczeli, dając publiczności uczucia, które często towarzyszą nam w tańcu. W repertuarze m.in. „Walc Barbary", tanga czy „Nad dachami Paryża".
Piątek, 1 marca, godz. 18.30, Ośrodek Działań Twórczych Światowid, ul. Stefanii Sempołowskiej 54A, Wrocław

**PODRÓŻE**

fot. mat. pras./d

## Targi turystyki i czasu wolnego

Wydarzenie jest skierowane do wszystkich, którzy są zainteresowani tematem podróży, zarówno dla rodzin, seniorów, grup zorganizowanych, jak i turystów indywidualnych. Jest to jedno z największych w Polsce wydarzeń poświęconych turystyce. W programie m. in. warsztaty i szkolenia, np. „Szlak Kulinarny Smaki Dolnego Śląska". Targi będą trwały do niedzieli.
Piątek, 1 marca, od godz. 10.45, Stadion Wrocław, al. Śląska 1, Wrocław

**LITERATURA**

fot. mat. pras./d

## Spotkanie autorskie z Jarosławem Rybskim

We wrocławskiej Mediatece odbędzie się spotkanie z Jarosławem Rybskim, autorem książki „Warkot", dziennikarzem muzycznym i tłumaczem. Napisany przez niego retrokryminał przedstawia historię, która dzieje się we Wrocławiu na początku lat 50. Do rozwikłania jest zagadka kryminalna związana z morderstwem. Wstęp na wydarzenie wolny.
Piątek, 1 marca, godz. 18, Mediateka – Miejska Biblioteka Publiczna – Filia nr 58, pl. Teatralny 5, Wrocław

**ZWIEDZANIE**

fot. mat. pras./d

## Miasto nocą

Warto pozwiedzać Wrocław także wieczorną porą, gdy budynki, kościoły i domy odbijają się w nurcie rzeki. Może to być jeszcze ciekawsze, gdy spacer po mieście jest połączony z opowieściami przewodnika. Wycieczka nad Odrę rozpocznie się przy katedrze, a poprowadzi ją licencjonowany przewodnik Michał Karczmarek.
Piątek, 1 marca, godz. 18, archikatedra pw. św. Jana Chrzciciela, pl. Katedralny 18, Wrocław

**DLA DZIECI**

fot. mat. pras./d

## Basket Kids: zajęcia pokazowe

Celem zajęć prowadzonych w Basket Kids jest wspieranie harmonijnego rozwoju psychofizycznego dzieci. Ponadto zajęcia mają nauczyć najmłodszych pracy zespołowej i sumienności oraz przygotować ich do wykazywania inicjatywy w planowaniu aktywności fizycznej. Zajęcia odbędą się w dwóch grupach wiekowych: od 2 do 4 lat oraz od 5 do 7 lat. Wstęp na wydarzenie wolny.
Piątek, 1 marca, godz. 17.30 i 18.30,Fontanna na terenie LZN, ul. Kiełczowska 43b, Wrocław

**WARSZTATY**

fot. mat. pras./d

## Zrób sobie krzesło

Podczas warsztatów uczestnicy będą mogli samodzielnie wykonać krzesło, jak również poznać techniki stolarstwa. Wszystko pod okiem specjalisty, który będzie służył swoim doświadczeniem i wsparciem. Ponadto będzie można dowiedzieć się wiele na temat drewna, m.in. jak wykańczać materiały drewniane lub je łączyć.
Piątek, 1 marca, godz. 17, CRZ Krzywy Komin, ul. Dubois 33–35a, Wrocław

eprasa.pl cf33f4d2e7

## TROPEM WILCZYM

**BIEGI \ Już w niedzielę 3 marca w Lubinie odbędzie się VII edycja biegu Tropem Wilczym. W imprezie może wziąć udział każdy, bez ograniczeń wiekowych. Do przebiegnięcia jest dystans 1963 m. Zawody są organizowane, by upamiętnić Żołnierzy Wyklętych. Wydarzenie będzie połączone z akcją charytatywną dla chorej na raka lubinianki Sylwii Maliszewskiej.**

fot. Zaglebie.com/d

PIŁKA NOŻNA

Ekstraklasa poszukuje nowoczesnych rozwiązań, które pozwolą promować polską ligę | fot. mat. pras./d

# Ekstraklasa wchodzi w e-sport

**Już wkrótce rusza największy turniej gry w FIFA w Polsce. Ekstraklasa Games wystartują już 5 marca. W rozgrywkach będzie mógł wziąć udział każdy kibic i pasjonat futbolu. Faza kwalifikacyjna potrwa do 21 marca.**

**Dawid Paluch**

Ekstraklasa chce być obecna w różnych społecznościach i poszukuje nowoczesnych rozwiązań, które pozwolą promować polską ligę. Dostrzegamy, że e-sport to rzeczywistość, która już nie tylko dynamicznie się rozwija, ale która stała się ważną częścią życia młodych ludzi. Podczas dwóch dotychczasowych edycji turnieju EA SPORTS FIFA Ekstraklasa Cup, zainteresowanie projektem przekroczyło nasze oczekiwania, zarówno ze strony kibiców, jak i potencjalnych sponsorów. Organizacja turnieju dla wszystkich graczy jest więc dla nas krokiem oczywistym, a wręcz koniecznym – powiedział Marcin Mikucki, dyrektor Departamentu Komunikacji, Marketingu i Sprzedaży Ekstraklasy SA.

Ekstraklasa Games to próba dogonienia zachodnich lig. Już od kilku lat kluby z największych lig organizują turnieje e-sportowe, a wiele organizacji tworzy własne zespoły. Swoje rozgrywki e-sportowe mają już m.in. Premier League, Bundesliga, La Liga czy Ligue 1. Do udziału w turnieju może przystąpić każdy kibic klubu Ekstraklasowego, kto ukończył 16 lat. Wystarczy zarejestrować się na stronie organizatora. Pierwsza faza to kwalifikacje online. Zawodnicy zostaną podzieleni na 32 turnieje (16 klubów po dwa turnieje: na PlayStation 4 i Xbox One). Zwycięzcy rundy kwalifikacyjnej będą reprezentować swój klub w fazie ligowej. 8 najlepszych drużyn zagra w wielkim finale w maju. Zwycięzca zostanie mistrzem Ekstraklasa Games. Faza ligowa i turniej finałowy będą transmitowane w Polsacie.

– Ekstraklasa jako kolejna liga piłkarska dołącza do ekskluzywnego grona oficjalnych lig partnerskich EA SPORTS. Jest to dla nas strategiczny projekt, który pozwoli wejść polskiej scenie FIFA na jeszcze wyższy poziom. Cieszy nas zaangażowanie samej Ekstraklasy, a także wszystkich klubów oraz fakt, że dostrzegają one potencjał e-sportu w Polsce. Jest to również świetna informacja dla polskich graczy FIFA. Dzięki temu turniejowi mogą oni dołączyć do oficjalnej klubowej rywalizacji i walczyć o punkty, które w konsekwencji mogą umożliwić im awans na tegoroczne globalne finały FIFA eWorld Cup 2019 – powiedział Konrad Wójciński, Marketing & Communications Manger w Electronic Arts Polska.

KOSZYKÓWKA

## Nie żyje Adam Mikiciuk

W wieku 68 lat zmarł były trener koszykarskiej Ślęzy Wrocław Adam Mikiciuk. Szkoleniowiec prowadził najstarszy klub we Wrocławiu od sezonu 1973/1974 aż do roku 1978. To pod jego skrzydłami rozwijały się tak znane zawodniczki, jak Małgorzata Niebieszczańska-Zych czy Teresa Kępka-Swędrowska.
„Wspominam ten czas bardzo dobrze. Ważniejszy był sport niż pieniądze, zwłaszcza w II lidze. Pracując z tym zespołem, miałem ogromną satysfakcję. Było wielu bezinteresownych działaczy, którzy pomagali w funkcjonowaniu drużyny. Realizowałem swoje marzenia o pracy szkoleniowej i miałem przy tym niezłe wyniki. Wszyscy chyba ciepło wspominamy ten czas" – tak swoją kadencję wspominał sam Mikiciuk w albumie „Ślęza To Wrocław – 70 lat historii Pierwszego Klubu Sportowego".
Pogrzeb trenera odbędzie się w najbliższy poniedziałek na cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu. Rodzinie i bliskim składamy kondolencje.

PIŁKA NOŻNA

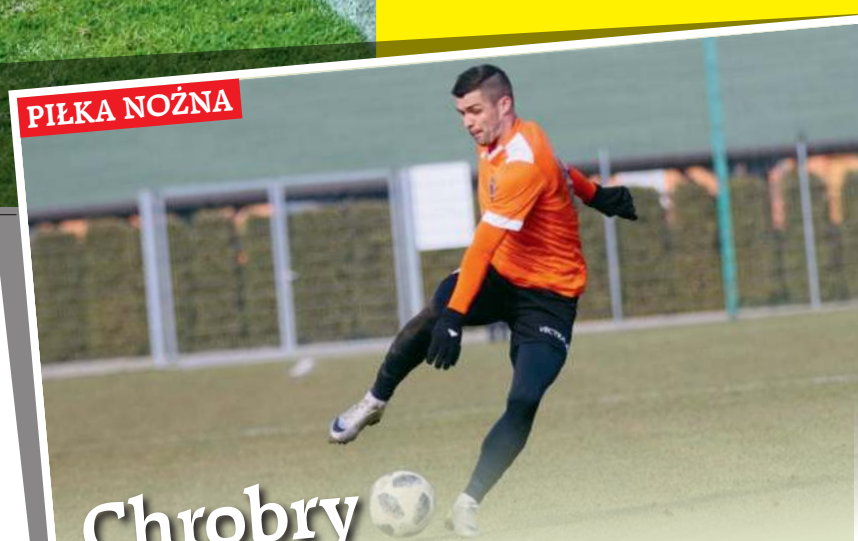

## Chrobry jedzie do lidera

**Chrobry Głogów skończył już przygotowania do rundy wiosennej pierwszej ligi. Zespół z północy Dolnego Śląska w piątek rozegra pierwszy wiosenny mecz ligowy. Podopieczni Grzegorza Nicińskiego zagrają z liderem tabeli – Rakowem Częstochowa.**

fot. Chrobry-glogow.pl/d

Głogowianie ostatni mecz ligowy rozegrali 1 grudnia. Równo po 3 miesiącach Chrobry wróci do rozgrywek. Na początek dolnośląskich piłkarzy czeka wyzwanie najtrudniejsze z możliwych: spotkanie z pewnie zmierzającym do ekstraklasy Rakowem. – Praktycznie dwa czy trzy miesiące samych przygotowań, bez meczów o punkty, dlatego nie możemy doczekać się nadchodzącego meczu z Chrobrym. Mam nadzieję, że trzy punkty zostaną w Częstochowie – powiedział Łukasz Góra, piłkarz częstochowskiej ekipy.

Trudno oceniać siły poszczególnych ekip w 1. Lidze. Przerwa w rozgrywkach była tak długa, że dyspozycja na początku rundy może nie być najlepsza. Chrobry w tym czasie rozegrał 8 sparingów, głównie z niżej notowanymi rywalami. W tych meczach odniósł 6 zwycięstw i zanotował 2 porażki (15:7 w bramkach). Teraz podopieczni Nicińskiego muszą przełożyć niezłą dyspozycję na ligowy poligon.

(dp)

eprasa.pl cf33f4d2e7

DODATEK ŁÓDZKI

Gazeta Polska codziennie

Czwartek 28/02/2019

gpcodziennie.pl niezalezna.pl https://www.facebook.com/dodateklodzkigpc
twitter.com/GPCodziennie dodateklodzkigpc@swsmedia.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Kamienicznik kolejny raz oskarżony o nękanie lokatorów s.2

INFRASTRUKTURA ZA DWA LATA ŁODZIANIE POJADĄ POCIĄGAMI POD CENTRUM MIASTA

# Specjalne tarcze wydrążą tunel kolejowy pod Łodzią

Pod ziemią powstanie 17 km torów i dwa przystanki kolejowe

Przedstawiciele polskiego rządu zapewnili, że budowa tunelu średnicowego realizowana jest zgodnie z harmonogramem | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

**W połowie roku pod centrum Łodzi rozpocznie się drążenie tunelu średnicowego, który połączy dworzec kolejowy Łódź Fabryczna z dworcami Łódź Kaliska i Łódź-Żabieniec. Zakończenie inwestycji zaplanowano na 2021 r., a jej koszt ma wynieść 1,7 mld zł. Środki na ten cel pochodzą z budżetu państwa i Unii Europejskiej. O budowie podziemnej linii kolejowej mówili wczoraj w Łodzi m.in. wicepremier prof. Piotr Gliński oraz minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.**

**Bartłomiej Krasnodębski**

Gigantyczne tarcze do drążenia tunelu są już zamówione. Jedna będzie miała ponad 13 m, a druga ok. 8,7 m średnicy. Inwestycja jest bardzo bezpieczna i prowadzona zgodnie z harmonogramem. Przy budowie tunelu średnicowego zostanie zastosowana właściwa technologia skonsultowana z naukowcami z Politechniki Krakowskiej. Inwestycja jest kluczowa nie tylko dla Łodzi, ale także dla regionu i całego kraju. Wybudowanie tunelu średnicowego zmieni bardzo mapę kolejową Polski i aglomeracji łódzkiej. Po zakończeniu prac w 2021 r. Łódź będzie miała szansę stać się chętnie odwiedzanym centrum artystyczno-turystycznym. Wierzę, że to wykorzysta – przekonuje prof. Piotr Gliński, wicepremier i minister kultury i dziedzictwa narodowego. – Rząd pod przywództwem premiera Mateusza Morawieckiego po raz kolejny spełnia dane obietnice. Wybudowanie tunelu średnicowego ułatwi połączenie Łodzi z całym krajem, a nawet światem. Podróż pociągami stanie się także bardziej komfortowa – dodaje Joanna Kopcińska, rzecznik rządu.

> \\ Wybudowanie tunelu średnicowego zmieni bardzo mapę kolejową Polski i aglomeracji łódzkiej – przekonuje wicepremier prof. Piotr Gliński \\

Natomiast zdaniem ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka powstanie tunelu średnicowego spowoduje, że dworzec Łódź Fabryczna zacznie żyć. – Wybudowane pod Łodzią tory kolejowe będą służyły mieszkańcom całej aglomeracji. Liczymy, że dzięki tej inwestycji liczba pasażerów będzie szybko wzrastać. W 2018 r. kolej przewiozła 310 mln osób. Przez kilka najbliższych lat zainwestujemy w rozwój infrastruktury kolejowej ok. 70 mld zł – zapewnia minister Adamczyk.

KOMUNIKACJA

## Przystanki na żądanie na trasie do Lutomierska

Od dzisiaj w Łodzi zaczną działać kolejne przystanki na żądanie. – Przystanki na żądanie wprowadzamy na liniach autobusowych 63 i 77. Pojawią się one m.in. na przystankach: Fabryczna–Targowa, Wigury–Kilińskiego, Rembielińskiego–Inżynierska, Radwańska–Inżynierska, Prądzyńskiego–Pokładowa, Prądzyńskiego–Darniowa, Czahary–Prądzyńskiego, Pokładowa–Świętojańska, Pryncypalna–Mocna oraz Kongresowa–Pryncypalna – wyliczają przedstawiciele Zarządu Dróg i Transportu w Łodzi. Natomiast od niedzieli 3 marca przystanki na żądanie będą na zastępczej linii autobusowej do Konstantynowa Łódzkiego oraz Lutomierska. Ma to przyśpieszyć jazdę autobusów, które zastępują tramwaje linii 43A i 43B. Przystanki na żądanie znajdą się np. przy ul. Konstantynowskiej, Łódzkiej, zajezdni na Brusie, Krzywej, Kilińskiego czy Cegielnianej. Łącznie od marca na wszystkich liniach funkcjonować będzie 118 przystanków na żądanie. Są one także m.in.na liniach autobusowych 90C.

(bk)

INNOWACJA

## Pasażer sprawdzi w telefonie, gdzie jest tramwaj

W Łodzi działa specjalna aplikacja WatchLine Lodz. – Dla mieszkańców to bardzo wygodna aplikacja. Dzięki niej mieszkańcy dokładnie dowiedzą się, który tramwaj przyjedzie i czy jest opóźniony. Aplikacja pobiera dane z GPS znajdującego się w pojeździe. W aplikacji są też podawane realne trasy tramwaju. W aplikacji jest także informacja, czy na przystanku pojawi się tramwaj niskopodłogowy oraz klimatyzacją. Pasażer dowie się również, jaki w tramwaju znajduje się biletomat – informuje Tomasz Andrzejewski, rzecznik prasowy Zarządu Dróg i Transportu w Łodzi. – Stworzyliśmy aplikację, która jest transportowym przewodnikiem po Łodzi. Dzięki niej pasażer może też sprawdzić przebieg danej linii tramwajowej w mieście, otrzymać informację o utrudnieniach oraz zobaczyć ważność biletu zapisanego w elektronicznej migawce. W aplikacji umieszczamy też informacje dotyczące różnych wydarzeń związanych z komunikacją miejską – dodają twórcy aplikacji WatchLine Lodz.

(bk)

eprasa.pl cf33f4d2e7

**ZATRZYMANO PODEJRZANEGO O USIŁOWANIE GWAŁTU**

PRZESTĘPSTWO \ **Prokuratura przesłucha 29-latka podejrzanego o usiłowanie zgwałcenia młodej kobiety, do którego miało dojść w poniedziałek na jednej z ulic Łodzi. W środę poszkodowana rozpoznała napastnika podczas okazania. Zgłosiły się także dwie inne kobiety, które także miał zaatakować wcześniej zatrzymany mężczyzna.**

fot. Policja.gov.pl/d

SĄD

# Kamienicznik kolejny raz oskarżony o nękanie lokatorów

**Do trzech lat pozbawienia wolności grozi 87-letniemu kamienicznikowi Mirosławowi C., który jest oskarżony o nakłanianie przemocą lokatorów do wyprowadzki z budynku przy ul. Mielczarskiego 5 w Łodzi. Akt oskarżenia dotyczy odcinania wody, czterokrotnego podwyższania czynszu i utrudniania życia.**

**Anna Skopińska**

Wczoraj przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia odbyła się kolejna rozprawa, na której zeznawał jeden ze świadków. Na posiedzenie, bez podania przyczyny, nie stawił się oskarżony, który ma już wyrok w zawieszeniu za nękanie lokatorki tej samej kamienicy. Sędzia Michał Raciecki zapowiedział wezwanie go na kolejny termin, który wyznaczono na 19 marca.

– Kobieta, której mąż poruszał się o balkoniku i miał pierwszą grupę inwalidzką, nosiła wiaderkami wodę do mieszkania – mówił wczoraj przed sądem mieszkaniec kamienicy znajdującej się naprzeciwko budynku, którego właścicielem jest Mirosław C. – Pomagałem jej i przynosiłem wodę ze swojego mieszkania, mogła też u mnie robić pranie. Ona ze strony Mirosława C. miała bardzo duże kłopoty – zeznał świadek.

Zofia Bitner, bo to o niej mowa, występuje w sprawie jako pokrzywdzona. Przez dwa i pół roku, mając ciężko chorego męża, odpracowywała u Mirosława C. czynsz jako gospodarz domu. Wykonywała prace porządkowe i dbała o kamienicę, jednak jej zarobki nie zostały zaliczone na poczet długu i najpierw odcięto jej wodę, a potem zmuszono do wyprowadzki. Razem z trójką innych lokatorów postanowili zgłosić się do Stowarzyszenia Bratnia Pomoc, a to wspólnie z mieszkańcami złożyło zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przez kamienicznika. Ta przedstawiła Mirosławowi C. zarzuty i skierowała do sądu akt oskarżenia. Lokatorzy występują w sprawie jako pokrzyw-

**Półtora roku temu sąd skazał Mirosława C. na karę 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu na dwa lata za nękanie lokatorki i odcinanie jej wody**

JEDNOSTKI POMOCNICZE

# Jaka przyszłość czeka rady osiedli?

**Radni Prawa i Sprawiedliwości chcą poznać przyszłość finansowania rad osiedli i budżetu obywatelskiego. Samorządowcy z PiS mają nadzieję, że w najbliższy piątek na komisji ds. jednostek pomocniczych Rady Miejskiej w Łodzi pojawi nowy pełnomocnik prezydenta miasta ds. nowych narzędzi partycypacji społecznej Paweł Jędrachowicz.**

Przez wiele tygodni radni z klubu Prawa i Sprawiedliwości domagali się zwołania komisji ds. jednostek pomocniczych Rady Miejskiej w Łodzi poświęconej finansowaniu budżetu obywatelskiego i rad osiedli. Odbędzie się ono jutro. – Chcemy wiedzieć, jaka przyszłość czeka rady osiedli i budżet obywatelski. To gorący temat, bo pod koniec 2018 r. radni Koalicji Obywatelskiej i Sojuszu Lewicy Demokratycznej poparli zabranie 25 mln zł radom osiedli i przeznaczenie tych pieniędzy na realizację programu wyborczego prezydent Hanny Zdanowskiej, czyli tzw. Planu dla osiedli oraz na budżet obywatelski. Liczymy, że w końcu radni KO nie schowają głowy w piasek i podejmą na ten temat merytoryczną dyskusję. Podczas obrad komisji ds. jednostek pomocniczych Rady Miejskiej w Łodzi powinien się też pojawić nowo powołany pełnomocnik prezydenta miasta ds. nowych narzędzi partycypacji społecznej Paweł Jędrachowicz. Dotychczas niewiele było o nim wiadomo.

**\\ Pełnomocnikiem ds. nowych narzędzi partycypacji społecznej został Paweł Jędrachowicz, kandydat w wyborach samorządowych z KWW Hanny Zdanowskiej. Czy to gwarantuje jego apolityczność? – dopytuje Marta Grzeszczyk, rzecznik prasowy klubu PiS w Radzie Miejskiej w Łodzi **

Z tego, co udało mi się ustalić, pan Jędrachowicz mieszka dopiero od kilku lat w Łodzi. Jednak zdołał być już kandydatem na radnego Rady Miejskiej w Łodzi z Komitetu Wyborczego Wyborców Hanny Zdanowskiej – informuje Marta Grzeszczyk, rzecznik prasowy klubu PiS w Radzie Miejskiej w Łodzi.

Radna Grzeszczyk apeluje także o przedstawienie przez władze miasta kompetencji Pawła Jędrachowicza. – Mimo że został powołany na pełnomocnika prezydenta ds. nowych narzędzi partycypacji społecznej, to nadal nie wiemy, jak widzi on rozmowy z radami osiedli. Chcemy znać jego plany i kompetencje. Oczekujemy także, że wcześniejszy pełnomocnik Hanny Zdanowskiej ds. rad osiedli Krzysztof Makowski przedstawi merytoryczne sprawozdanie ze swojej działalności – dodaje Grzeszczyk.

Zdaniem zaś działacza społecznego z Chojen Marcina Chruścika to nie Paweł Jędrachowicz będzie faktycznym partnerem do rozmów w sprawie przyszłości rad osiedli. – Faktyczne decyzje dotyczące przyszłości miasta w zaciszu gabinetów podejmuje Hanna Zdanowska, a nie osoby ją reprezentujące na zewnątrz – twierdzi Chruścik.

Na zarzuty radnych PiS nie odpowiadają jednak miejscy urzędnicy, a reprezentanci Koalicji Obywatelskiej. – Dziwi mnie zachowanie radnej Grzeszczyk, bo pani radna nawet nie uczestniczyła w konsultacjach społecznych z reprezentantami rad osiedli. Natomiast pan Jędrachowicz jest znanym działaczem społecznym ze Śródmieścia Wschodu. Program rozwoju tego rejonu Łodzi przedstawiał także na sesji Rady Miejskiej w Łodzi w poprzedniej kadencji – przekonuje Mateusz Walasek, przewodniczący klubu Koalicji Obywatelskiej w Radzie Miejskiej w Łodzi. Posiedzenie komisji ds. jednostek pomocniczych Rady Miejskiej w Łodzi odbędzie się jutro o godz. 9 w sali 106B Urzędu Miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104.

Bartłomiej Krasnodębski

eprasa.pl cf33f4d2e7

## LEKCJA DLA MAŁYCH PACJENTÓW

**SŁUŻBA ZDROWIA ** O podstawowych zasadach bezpieczeństwa opowiadali w środę w łódzkim Instytucie Centrum Zdrowia Matki Polki wiceminister zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko i główny inspektor transportu drogowego Alvin Gajadhur.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

## SKOK STULECIA PRZED ŁÓDZKIM SĄDEM

**WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI ** Proces Grzegorza Łuczaka, uznawanego za pomysłodawcę tzw. skoku stulecia, będzie się toczył nie w Poznaniu, a przed sądem w Łodzi. W lipcu 2015 r. w Swarzędzu zatrudniony w firmie ochroniarskiej konwojent zniknął z 8 mln zł.

fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Oskarżony kamienicznik nie stawił się wczoraj w sądzie | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

**\\ Lokatorka przez dwa i pół roku, mając ciężko chorego męża, odpracowywała u Mirosława C. czynsz jako gospodarz domu, jednak jej zarobki nie zostały zaliczone na poczet długu i najpierw odcięto jej wodę, a potem zmuszono do wyprowadzki **

dzeni. Kamienicznik nie przyznaje się do winy. Tymczasem półtora roku temu sąd skazał go na karę 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu na dwa lata za nękanie lokatorki i odcinanie jej wody po to, by opuściła zajmowane mieszkanie.

INFRASTRUKTURA

# Specjalne tarcze wydrążą tunel kolejowy pod Łodzią

W połowie roku pod centrum Łodzi rozpocznie się drążenie tunelu średnicowego, który połączy dworzec kolejowy Łódź Fabryczna z dworcami Łódź Kaliska i Łódź Żabieniec. Zakończenie inwestycji zaplanowano na 2021 r., a jej koszt ma wynieść 1,7 mld zł. Środki na ten cel pochodzą z budżetu państwa i Unii Europejskiej. O budowie podziemnej linii kolejowej mówili wczoraj w Łodzi m. in. wicepremier prof. Piotr Gliński oraz minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

O szczegółach inwestycji w Łodzi opowiedział Arnold Bresch, członek zarządu PKP Polskie Linie Kolejowe SA, które realizują inwestycję. – Tunel przebiegający pod Łodzią będzie miał łącznie ponad 7 km długości, z czego 2 km powstanie przy pomocy drążenia specjalną tarczą. Na odcinku 3 km zaplanowano po dwa tory. Potem zaczną się one rozgałęziać na cztery tunele jednotorowe. Dwa tunele zostaną skierowane w stronę dworca Łódź Kaliska, a dwa w stronę dworca Łódź-Żabieniec. Przystanek Łódź Śródmieście powstanie ok. 16 m pod ziemią, pod skrzyżowaniem ul. Zielonej z ul. Zachodnią. Najniżej zostaną położone tory, wyżej zaś schody, windy, punkty handlowe oraz miejsca do obsługi pasażera. Podobnie będzie wyglądał przystanek Łódź-Polesie, z tym, że on zostanie wybudowany 21 m pod ziemią w okolicy centrum handlowego Manufaktura. Łącznie powstanie ok. 17 km torów – wylicza członek zarządu PKP PLK SA.

**\\ Zakończenie inwestycji w Łodzi zaplanowano na koniec 2021 r. Jej koszt to 1,7 mld zł, z czego 1,4 mld zł pochodzi z Unii Europejskiej **

Całą inwestycję zrealizuje konsorcjum polskich firm: Energopol Szczecin SA i Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów sp. z o.o. z Mińska Mazowieckiego. – Mamy doświadczenie w tego typu budowach. Wykonywaliśmy m.in. tunel w Gdańsku pod Martwą Wisłą. Budujemy także tunel w Świnoujściu. Dzięki inwestycji w Łodzi rząd daje szansę na rozwój polskiej myśli technicznej – twierdzi Marcin Konarzewski z firmy Energopol Szczecin SA. Zakończenie inwestycji w Łodzi zaplanowano na koniec 2021 r. Jej koszt to 1,7 mld zł, z czego 1,4 mld zł pochodzi z Unii Europejskiej.

Bartłomiej Krasnodębski

# KULTURALNY FLESZ

OPERA

## „Tramwaj zwany pożądaniem" w Wielkim

W sobotę o godz. 18.30 i w niedzielę o godz. 18 w Teatrze Wielkim w Łodzi można będzie zobaczyć operę André Previna „Tramwaj zwany pożądaniem" w reżyserii Macieja Prusa. Kompozytor otrzymał za swoje dzieło wiele nagród. Wcześniej Previn skomponował także ścieżki dźwiękowe np. do „My Fair Lady". Autorem dramatu jest Tennesse Williams. Jego dzieła to m.in. „Szklana menażeria", „Kotka na gorącym blaszanym dachu", „Noc iguany" oraz „Słodki ptak młodości". – Publiczność pokochała dramat Williamsa „Tramwaj zwany pożądaniem". O to, że pokocha również operę Previna, można być spokojnym. Zwłaszcza że łódzka inscenizacja spoczęła w rękach niezawodnego Macieja Prusa i maestro Tadeusza Kozłowskiego, który z muzyki często potrafi wydobyć więcej, niż jest w nutach – twierdzą przedstawiciele Teatru Wielkiego. Spektakl opowiada o dziejach Blanche Dubois oraz Stelli i Stanleya Kowalskich. Blanche Dubois pojawia się w domu siostry. Kobieta sprawia wrażenie roztargnionej i zagubionej w rzeczywistości. Natrętnie wracają do niej myśli o domu rodzinnym i o życiu innym niż obecne. Podenerwowana spotkaniem z dawno niewidzianą siostrą szuka sposobu dodania sobie animuszu i odparcia przykrego wrażenia upływającego czasu. Jak się skończy spotkanie Stelli, Blanche i Stanleya? Bilety na spektakle w kasach Teatru Wielkiego w Łodzi przy pl. Dąbrowskiego.

KONCERT

## Zagra Stare Dobre Małżeństwo

FOT. MAT. PRAS. JAN SRODA/GAZETA POLSKA

Dzisiaj o godz. 19 w Teatrze Muzycznym przy ul. Północnej odbędzie się koncert znanego polskiego zespołu Stare Dobre Małżeństwo. Grupa pierwszy raz zaprezentowała się w 1983 r. Później zespół wziął udział w eliminacjach do Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie. Stare Dobre Małżeństwo założone przez Krzysztofa Myszkowskiego wykonuje utwory do słów słynnych polskich poetów, m.in. Bolesława Leśmiana, Edwarda Stachury, Jana Rybowicza, Józefa Barana i Adama Ziemianina. Zespół wydał kilkanaście płyt, w tym np. „Dla wszystkich starczy miejsca", „Makatki", „Sercopisanie", „Pod wielkim dachem nieba", „Latawce długich dni", „Miejska strona księżyca", „Bieszczadzkie anioły", „Kino objazdowe", „Missa Pagana", „Jednoczas" oraz „Kompresja ciszy". Ostatnią płytą zespołu są „Blizny czasu". Album zawiera 17 piosenek Krzysztofa Myszkowskiego i Katarzyny Wiśniowskiej. Znajdują się tam takie utwory, jak: „Akt strzelisty", „Bal w Cisnej", „Stokówka", „Jezioro Lubie" oraz „Film mojego snu". Skład zespołu często się zmieniał. Grali w nim m.in. Aleksandra Kiełb, Marek Czerniawski, Alina Karolewicz, Grzegorz Sieradzan, Maciej Harna, Bolesław Pietraszkiewicz, Wojciech Czemplik i Ryszard Żarowski. Obecnie Stare Dobre Małżeństwo występuje w składzie: Krzysztof Myszkowski, Maciej Knop oraz Roman Ziobro. Bilety na koncert grupy w kasach Teatru Muzycznego.

eprasa.pl cf33f4d2e7

## BILETY NA MECZ PÓŁNOC–POŁUDNIE

ŻUŻEL \ Trwa sprzedaż biletów na otwarcie sezonu 2019 w Łodzi. 24 marca o godz. 14.45 w spotkaniu Północ–Południe kibice zobaczą w akcji najlepszych zawodników Nice 1. Ligi Żużlowej. Wejściówki w cenie 200 zł (trybuna VIP), 20 zł (normalne), 15 zł (ulgowe) 1 zł (dla dzieci do lat 7) są do nabycia w kwiaciarni H. Skrzydlewska przy ul. Piotrkowskiej 194.

fot. Anna Jach/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA

By znaleźć nowego szefa widzewskiej spółki, ogłoszono konkurs | fot. Anna Jach/Gazeta Polska

# Kim jest nowy prezes Widzewa?

**Jakub Kaczorowski od 1 marca obejmie funkcję prezesa zarządu spółki akcyjnej Widzew Łódź. Jego działania wspierać będą wiceprezesi Tomasz Jędraszczyk i Piotr Szor.**

**Daniel Mroczek**

Decyzje personalne w sprawie nowego zarządu podjęto podczas Walnego Zgromadzenia Członków Stowarzyszenia RTS Widzew, które jest właścicielem klubu. Na stanowisko prezesa powołano 42-letniego Jakuba Kaczorowskiego. To menedżer z 19-letnim stażem w korporacjach, dużych i małych firmach wielu branż. Na oficjalnej stronie internetowej Widzewa czytamy, że Jakub Kaczorowski „prowadził szkolenia zarówno dla organizacji biznesowych, jak i non-profit. Posiada wieloletnie doświadczenie zawodowe w zakresie zarządzania operacjami, jakością, systemów zarządzania, zarządzania projektami i lean management. Absolwent Politechniki Łódzkiej, z zawodu inżynier inżynierii chemicznej i procesowej oraz inżynierii środowiska, konsultant, audytor. Absolwent studiów podyplomowych zarządzania jakością oraz studiów Executive MBA w Polsko-Amerykańskim Centrum Zarządzania wraz z Uniwersytetem Maryland w USA". Co ciekawe, Kaczorowski grał w piłkę nożną na trzecim poziomie rozgrywek w klubie Włókniarz Pabianice.

**1 MARCA**
Widzew będzie miał nowy zarząd

Funkcję wiceprezesa ds. marketingu i sprzedaży obejmie 46-letni Tomasz Jędraszczyk. To również zupełnie nowa postać w łódzkim klubie. Przez 10 lat prowadził w Łodzi firmę nowych technologii, tworząc serwisy internetowe. Zarządzał marketingiem m.in. marek Black Red White, CEWE i Fotojoker.

Trzecią osobą, która uzupełni zarząd, jest Piotr Szor. Będzie odpowiedzialny za pracę działu Administracji oraz Infrastruktury. Szor przez kilka lat był dyrektorem zarządzającym w widzewskiej spółce.

To niejedyne zmiany w łódzkim klubie. Od lipca 2019 r. do drużyny trenera Radosława Mroczkowskiego dołączy Marcel Stefaniak. 19-letni obrońca podpisał już umowę z Widzewem. Wiosną nadal będzie jednak graczem Pogoni Szczecin. Młodzieżowiec dołączył do zespołu z Pomorza przed sezonem 2017/2018. Nie zdołał jednak zadebiutować w ekstraklasie, ale w 3. lidze rozegrał 25 spotkań. Regularnie występował w reprezentacjach młodzieżowych – od U 15 do U 19.

PIŁKA NOŻNA

## Mecz z Japonią na stadionie Widzewa

Przygotowująca się do mistrzostw świata piłkarska reprezentacja Polski U-20 rozegra w Łodzi mecz towarzyski z Japonią. Spotkanie na stadionie przy al. Piłsudskiego 138 odbędzie się 21 marca o godz. 17. Bilety kosztują 5 zł (ulgowe) oraz 10 zł i 15 zł (normalne), a nabyć je można w salonach Empik, Centrum Biletów w Atlas Arenie, w siedzibie Łódzkiego Związku Piłki Nożnej oraz na portalu Kupbilet.pl. Dla obu reprezentacji będzie to kolejne spotkanie przed mistrzostwami świata, które rozpoczną się 23 maja. W meczu otwarcia Polska zagra na stadionie Widzewa z Kolumbią.

## Widzewiak w kadrze Polski

Zawodnik Akademii Widzewa z rocznika 2004 Szymon Mirowski został powołany na konsultację reprezentacji Polski prowadzonej przez trenera Bartłomieja Zalewskiego. Piętnastoletni zawodnik trenuje w łódzkim klubie w drużynie prowadzonej przez Bartosza Bieleckiego. Mirowski gra na pozycji środkowego pomocnika. Jednym z jego wielu atutów jest gra lewą nogą. Zawodnik Akademii Widzewa znalazł się w gronie 23 zawodników powołanych na konsultację, która odbędzie 4 i 8 marca w Wałbrzychu.

PIŁKA NOŻNA

## Łódzkie drużyny za burtą Ligi Mistrzyń

**Siatkarki Grota Budowlanych i ŁKS Commercecon zakończyły zmagania w tegorocznej edycji Ligi Mistrzyń. Drużyna Błażej Krzyształowicza uplasowała się na drugim miejscu w grupie C, a ekipa Michala Maška na ostatniej pozycji w grupie D.**

fot. Anna Jach/Gazeta Polska

Grot Budowlane wygrały w Mińsku z Minczanką 3:1, ale nie mogły być pewne awansu do ćwierćfinału z drugiego miejsca. Zielono-biało-czerwone liczyły na korzystny wynik Łódzkiego Klubu Sportowego, który zmierzył się na wyjeździe z Imoco Volley Conegliano. Podopieczne trenera Michala Maška przegrały jednak 0:3 i do kolejnej rundy awansował zespół z Włoch. W razie gdyby ŁKS wygrał jeden set, to Grot Budowlane awansowałyby do ćwierćfinału. – Trzeba jednak pamiętać, że wygrana 3:0 w naszym meczu dałaby nam awans, ale niestety zawiedliśmy w trzecim secie – ocenia Błażej Krzyształowicz. – Gospodynie zbudowały pięciopunktową przewagę. Próbowaliśmy odrobić straty, ale niestety niezbyt skutecznie – dodaje trener Grota Budowalnych.

Najlepsza ósemka Ligi Mistrzyń: Eczacibaşı Vitra Stambuł, VakıfBank, Fenerbahçe, Igor Gorgonzola Novara, Savino Del Bene ScandicciImoco, Volley Conegliano, Dynamo Moskwa i Allianz MTV Stuttgart.

(dm)

eprasa.pl cf33f4d2e7

DODATEK POMORSKI

Gazeta Polska codziennie

Czwartek 28/02/2019

gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Otwarcie wystawy „Natura i duchowość” s.3

GDAŃSK NIEPRAWIDŁOWOŚCI PRZY REMONTACH MIESZKAŃ KOMUNALNYCH

# Miejskie remonty bezprzetargowe

Magistrat ma kłopot z mieszkaniami komunalnymi | fot. Fotomag/Gazeta Polska

**Według gdańskich radnych PiS przy remontach gdańskich mieszkań komunalnych może dochodzić do nawet milionowych strat, a procedury wyboru ich wykonawców są niejasne. Miejska spółka zarządzająca mieszkaniami zapowiada odniesienie się do zarzutów.**

**Stanisław Balicki**

Radni Elżbieta Strzelczyk, Kacper Płażyński i Andrzej Skiba z Prawa i Sprawiedliwości złożyli interpelację w sprawie nieprawidłowości w Gdańskich Nieruchomościach, miejskiej spółce zarządzającej mieszkaniami komunalnymi. Na wcześniejszej konferencji prasowej radni przedstawili wyniki analizy raportu, który uzyskali z firmy.

– Z dokumentu wynika, że w Gdańsku możemy mieć do czynienia w jakimś zakresie z ustawianiem przetargów przy remontach, które nie wymagają przeprowadzenia procedury z zamówień publicznych, czyli do wielkości wartości 30 tys. euro – mówił przewodniczący klubu radnych PiS Kacper Płażyński. – Z tego dokumentu wynika, że doszło do zapłaty większych pieniędzy za niektóre umowy, niż wynikałoby to z zawartych z wykonawcami umów i że Gdańskie Nieruchomości nie dysponują dokumentami przetargowymi dotyczącymi tego, jak te małe przetargi, poniżej 30 tys. euro, powinny przebiegać. Dokumenty te pokazują również, że remonty są wykonywane „na gębę”, a są to dziesiątki tysięcy złotych w poszczególnych przypadkach. Mamy do czynienia z setkami tysięcy, a nawet milionami złotych – poinformował.

> \\ Kacper Płażyński (PiS) o domniemanych nieprawidłowościach: – Mamy do czynienia z setkami tysięcy, a nawet milionami złotych. Gdańskie Nieruchomości: – Procedury przetargowe prowadzone są na podstawie obowiązujących przepisów \\

Jeszcze tego samego dnia Aleksandra Strug, rzecznik Gdańskich Nieruchomości, wydała oświadczenie: „ (...) informujemy, że szczegółowe wyjaśnienia poruszanych kwestii zostaną Państwu przekazane niezwłocznie po otrzymaniu dokumentacji, o której była mowa podczas konferencji. Jednocześnie informujemy, że procedury przetargowe realizowane przez Gdańskie Nieruchomości, w zależności od wartości szacunkowej zamówienia, prowadzone są na podstawie obowiązujących przepisów prawnych (...) ” – napisała rzecznik.

Gdańskie Nieruchomości odpowiadają za blisko 20 tys. lokali rozsianych po całym mieście. Wiele z nich wymaga mniejszego bądź większego remontu. Według urzędowych danych blisko 2 tys. gdańskich rodzin wciąż czeka na możliwość skorzystania z mieszkania komunalnego lub socjalnego. Jednocześnie władze Gdańska przyznają, że w mieście znajduje się około tysiąc pustostanów.

BOŻEPOLE WIELKIE

## Podpalił kamienicę

Policjanci zatrzymali 31-letniego mężczyznę, który wieczorem 24 lutego w mieszkaniu w budynku wielorodzinnym w Bożympolu Wielkim spowodował pożar śmiertelnie zagrażający innym mieszkańcom. Podpalacz uciekł z miejsca zdarzenia. Dzięki błyskawicznej akcji policji został zatrzymany w niespełna 2 godz. po zdarzeniu przez funkcjonariuszy z Gniewina. Do zdarzenia doszło w mieszkaniu na pierwszym piętrze przy ul. Osiedlowej. Policjanci dotarli na miejsce jako pierwsi i od razu przystąpili do ewakuacji budynku. Okazało się, że 31-latek nie tylko podpalił mieszkanie, ale wcześniej także zabarykadował drzwi wyjściowe klatki schodowej i oblał je jakąś cieczą. Jeden z mieszkańców natychmiast zaczął usuwać przedmioty, które uniemożliwiały wyjście na zewnątrz. Sprawca został przesłuchany i usłyszał zarzuty dotyczące spowodowania zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mającego postać pożaru, za co grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

(dzs)

SOPOT

## Kradzież, której nie było

Nawet 8 lat pozbawienia wolności grozi 48-latkowi, który zgłosił kradzież audi a4. Mężczyzna poinformował stróżów prawa, że pozostawił auto kilka godzin wcześniej przy jednej z ulic w Dolnym Sopocie. Został przesłuchany, wartość pojazdu wycenił na ok. 90 tys. zł. Funkcjonariusze ustalili, że do kradzieży w ogóle nie doszło i w trakcie intensywnych działań odzyskali auto na terenie Gdyni. Sprawca za zawiadomienie o niepopełnionym przestępstwie oraz złożeniu fałszywych zeznań usłyszał zarzut. Za popełnione przestępstwa grozi do nawet 8 lat pozbawienia wolności. – W wyniku intensywnych działań policjanci ustalili, że do kradzieży w ogóle nie doszło, a użytkownik skradzionego seata zeznał nieprawdę podczas składania zeznań mających służyć jako dowód w tej sprawie – informuje komenda. Mężczyzna został zatrzymany i przyznał się do winy. W przeszłości był notowany m.in. za jazdę w stanie nietrzeźwości i wyłudzenie kredytu.

(dzs)

eprasa.pl cf33f4d2e7

**PIJANY UDERZYŁ W DRZEWO**

MIASTKO \ **Do poważnego wypadku doprowadził we wtorek 46-letni kierowca. Jadąc pomiędzy Miastkiem a Trzciannem, najprawdopodobniej nie dostosował prędkości do warunków drogowych i uderzył w drzewo. Mężczyzna w organizmie miał ponad 1,2 promila alkoholu. Grozi mu do dwóch lat więzienia.**

fot. Policja.gov.pl/d

PIERWSZA TAKA UROCZYSTOŚĆ W MALBORKU

# Przysięga żołnierzy 7. Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej

**Na Pomorzu przybyło blisko 100 żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. Na terenie 22. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Malborku przysięgę złożyli rekruci wcieleni w szeregi 7. Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej.**

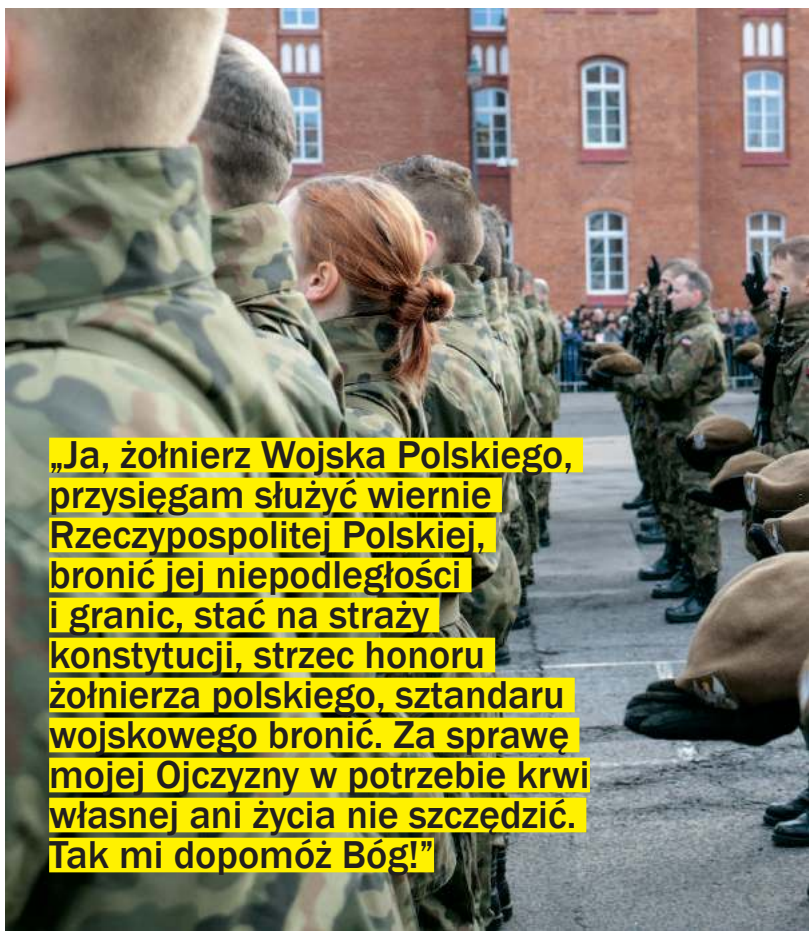


**Stanisław Balicki**

Niedzielną przysięgę w Malborku złożyło 69 mężczyzn i 20 kobiet. Sporą grupę stanowili uczniowie szkół średnich, którzy szkolenie przeszli w ramach programu „Ferie z WOT”. Do nowo zaprzysiężonych żołnierzy zwrócił się dowódca 7. Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

– Przysięga wojskowa to jest zobowiązanie do końca życia – mówił kmdr Tomasz Laskowski. – To nie jest przyrzeczenie, że pójdziecie z kimś do kina czy kupicie sobie książkę. Żołnierzem się jest do końca życia i będziecie bronili naszej ojczyzny, waszych rodzin, bo będziecie działali na terenie naszej odpowiedzialności, czyli w naszym województwie – zaznaczył.

Generał brygady Artur Dębczak, zastępca dowódcy WOT, odczytał list ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka: „Wasza brygada ma za zadanie bronić waszego regionu. Chronić życie, zdrowie i mienie tutejszej ludności. To jest wasz najważniejszy cel. Pamiętajcie także, że jako żołnierze WOT dziedziczycie tradycje Armii Krajowej. To wielki zaszczyt, ale i szczególne zobowiązanie do honorowego i godnego kontynuowania podjętej przez waszych przodków służby na rzecz ojczyzny. Dołączacie do grona obrońców ojczyzny w roku, w którym będziemy świętowali 20-lecie członkostwa Polski w NATO. Dało nam ono bezcenną gwarancję wsparcia sojuszniczego w przypadku zagrożenia dla naszego bezpieczeństwa” – napisał minister.

Podczas uroczystości pamiątkowym ryngrafem jednostki wyróżniono por. Jerzego Kwietniewskiego ps. Siwy,

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

NOWOŚĆ!

„GAZETA POLSKA CODZIENNIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ

CODZIENNIE. BLISKO CIEBIE.

Gazeta Polska codziennie

eprasa.pl cf33f4d2e7

## ZMIANA WARTY KOMENDANTÓW

**GDYNIA \ Ze względu na emeryturę dotychczasowego komendanta insp. Roberta Leksyckiego w siedzibie Komendy Miejskiej Policji w Gdyni odbyło się pożegnanie obecnego oraz powierzenia obowiązków jego następcy mł. insp. Sławomirowi Pachurze.**

fot. Policja.gov.pl/d

## MATURZYŚCI NA JASNĄ GÓRĘ

**WIARA \ Archidiecezja Gdańska ogłosiła, że tradycyjna pielgrzymka maturzystów do Częstochowy „Matura w mocy Ducha" odbędzie się w tym roku w sobotę 9 marca. Młodzież wyruszy do celu, którym jest sala im. o. Augustyna Kordeckiego na Jasnej Górze.**

fot. mat. pras./d

**Przysięga żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej w Malborku** | fot. mat. pras./d

kombatanta Armii Krajowej, uczestnika Powstania Warszawskiego, który zwrócił się do żołnierzy 7. PBOT: – Wolność, tak jak powiedział marszałek Piłsudski, to nie jest coś, co się dostaje raz na zawsze. Wolności trzeba bronić i strzec. I dlatego ja, jako żołnierz Armii Krajowej, chylę czoła przed nimi, że są żołnierzami Wojsk Obrony Terytorialnej – mówił wzruszony kombatant.

– To świetni, chętni do pracy i nauki ludzie – pochwalił swoich podkomendnych dowódca malborskiej jednostki ppłk Marcin Łyskanowski. – Do swoich zadań podeszli w sposób odpowiedni i godny pochwały, a kadra instruktorska wydobyła z nich wszystko, co najlepsze – dodał i podkreślił, że przysięga to dopiero początek ich wojskowej drogi, ale podstawowe umiejętności już mają opanowane na piątkę.

7. Pomorska Brygada Obrony Terytorialnej powstała przed rokiem w ramach trzeciego etapu formowania Wojsk Obrony Terytorialnej. W jej skład wchodzi sformowany 71. Batalion Lekkiej Piechoty w Malborku. Swoim zasięgiem obejmuje 16 powiatów. Dowódcą 7. PBOT jest kmdr Tomasz Laskowski – absolwent Wojskowej Akademii Technicznej na Wydziale Uzbrojenia i Lotnictwa, morski komandos, uczestnik zagranicznych misji wojskowych, wcześniej zastępca dowódcy JW „Formoza".

GDYNIA

# „Konstelacja" wkrótce zbada morze

fot. Urząd Morski w Gdyni/d

W sobotę 23 lutego specjalistyczna jednostka hydrograficzna Urzędu Morskiego w Gdyni – „Konstelacja" – zacumowała przy Nabrzeżu Prezydenta w pobliżu Skweru Kościuszki w Gdyni. Jak informuje gdyński Urząd Morski, statek jest obecnie w trakcie prób i prac zdawczo-odbiorczych. Zbudowała go stocznia Työvene OY z Finlandii, w ramach projektu „Wymiana taboru pływającego Urzędu Morskiego w Gdyni", realizowanego ze środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014–2020. – Specjalistyczny katamaran hydrograficzny „Konstelacja" przeznaczony jest do prowadzenia pomiarów hydrograficznych oraz badania warunków żeglowności, torów wodnych, kotwicowisk, innych akwenów użytkowych i wyznaczania parametrów bezpiecznej głębokości dróg morskich – wyjaśnia urząd. Według założeń „Konstelacja" ma działać w rejonie portów Gdynia, Gdańsk, Hel, Władysławowo, Puck, na Zatoce Gdańskiej i Puckiej, w rejonie Półwyspu Helskiego, wybrzeża środkowego i wschodniego oraz na otwartych obszarach Morza Bałtyckiego dla celów zapewnienia bezpieczeństwa nawigacyjnego żeglugi morskiej. Jest to jednostka o konstrukcji aluminiowej całkowicie spawanej. Długość całkowita statku wynosi 24,85 m, a szerokość całkowita (z odbojnicą) 7,80 m. Zanurzenie maksymalne sięga 1,6 m, a wyporność to 72 ton.

(dzs)

# KULTURALNY FLESZ

WERNISAŻ

## Otwarcie wystawy „Natura i duchowość"

fot. mat. pras./d

**Muzeum Narodowe w Gdańsku zaprasza dziś o godz. 18 na otwarcie wystawy „Natura i duchowość. Carl Borromäus Ruthart (1630–1703)" organizowanej wspólnie z Museo Nazionale d'Abruzzo. Jest to pierwsza monograficzna prezentacja obrazów Rutharta w Polsce. Dzieła artysty znajdują się w kolekcjach muzeów na całym świecie. Do dzisiaj są chętnie kupowane na rynku antykwarycznym. Na miejsce ekspozycji został wybrany Wielki Refektarz dawnego klasztoru franciszkanów, siedziby Oddziału Sztuki Dawnej MNG, który przez ostatnie kilkanaście miesięcy był gruntownie remontowany. Carl Borromäus Ruthart, o którego pierwszej połowie życia niewiele wiadomo, urodził się w Gdańsku w rodzinie krawca. Uczył się poza Prusami Królewskimi. W latach 50. XVII w. rozpoczął karierę malarza we Włoszech, którą kontynuował w Antwerpii, później Regensburgu i Wiedniu. W 1672 r. zrezygnował z kariery, wyjechał do Rzymu, gdzie został celestyńskim mnichem – odtąd ojcem Andreasem. Był cenionym malarzem animalistą, specjalizował się w scenach polowań i walk zwierząt, tematyce cieszącej się ogromnym powodzeniem wśród możnych. Takie obrazy podkreślały status ich właścicieli, ale też odwoływały się do kartezjańskiej idei panowania rozumu nad emocjami, często zawierały wątki moralistyczne i wanitatywne. Na wystawie czynnej do 31 maja zostaną pokazane 32 niewypożyczane wcześniej obrazy z kolekcji Nazionale Museo d'Abruzzo.**

OPERA

## „Apollo et Hyacinthus" w Muzeum II WŚ

fot. mat. pras./d

**Studenci Akademii Muzycznej zamienią na cztery dni, od 28 lutego do 3 marca o godz. 19, salę konferencyjną Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku w scenę operową i wystawią trzyaktowy spektakl operowy „Apollo et Hyacinthus", KV 38 Wolfganga Amadeusza Mozarta, do libretta Rufinusa Widla. Prapremiera dzieła odbyła się 13 maja 1767 r. na uniwersytecie w Salzburgu. Libretto opowiada historię z mitologii greckiej, w której człowiek niebezpiecznie przekracza granicę sacrum, narażając się na gniew bóstwa. Opowieść o przepięknym młodzieńcu Hiacyncie, w którym zakochał się Apollo, Mozart stworzył, mając zaledwie 11 lat. Przedstawienie to jest bardzo rzadko wystawiane. Młody geniusz nie miał wielkiego wpływu na libretto Widla, który znacząco zmienił historię w stosunku do mitologicznego przekazu. Pisarz, chcąc uniknąć dwuznaczności miłosnych perypetii, wprowadził postać pięknej Melii jako córki Oebalusa. Na scenie Muzeum wystąpią muzycy i soliści ze specjalności śpiew solowy, każdego dnia będzie można usłyszeć inną obsadę, a towarzyszyć im będą studenci Wydziału Instrumentalnego, którzy wejdą w skład orkiestry. Partię basso continuo wykonają: Witosława Frankowska, Maksym Zajączkiewicz (klawesyn) oraz Weronika Kulpa (wiolonczela barokowa). Kierownikiem muzycznym i dyrygentem będzie Przemysław Stanisławski. Reżyserią zajął się Dariusz Paradowski, a scenografię i kostiumy przygotowała Anna Fechner.**

eprasa.pl cf33f4d2e7

## WISŁA GROMI ARKĘ

**PIŁKA RĘCZNA \ Z góry było wiadomo, że ostatnia w tabeli PGNIG Superligi piłki ręcznej mężczyzn Arka nie ma szans w meczu z wicemistrzem Polski i etatowym uczestnikiem Ligi Mistrzów Orlenem Wisłą Płock. Tym bardziej że gdynianie grali na wyjeździe. Wisła wygrała aż 36–17 (17–7). To była 19. porażka Arki Gdynia w tym sezonie.**

fot. mat. pras./d

HOKEJ

**To już decydujące mecze ćwierćfinału play-off Polskiej Hokej Ligi. Ten, kto dzisiaj wygra, będzie już jedną nogą w półfinale**

Mecze MH Automatyki z GKS Tychy to dobra reklama polskiego hokeja ligowego | fot. Fotomag/Gazeta Polska

# Powrót do Tychów

**MH Automatyka gra dziś w Tychach z tamtejszym GKS w piątym meczu zaciętego ćwierćfinału play-off. Czy będzie tak jak w poprzednim meczu w Gdańsku, gdy gospodarze przegrali 4–8, czy też tak jak w poprzednim meczu w Tychach, gdy gdańszczanie wygrali 5–2?**

**Marek Madej**

Mało który ekspert i kibic hokeja spodziewał się, że rywalizacja MH Automatyki Gdańsk z mistrzem Polski GKS Tychy będzie tak wyrównana i pasjonująca. Cios za cios, grad goli, pełne hale, choć przecież hokej teoretycznie nie należy do najsilniejszych i najpopularniejszych dyscyplin w Polsce. Ale, jak widać, MH Automatyka i GKS Tychy robią mu dobrą promocję. Nie bez znaczenia jest też to, że i w Tychach, i w Gdańsku zawsze była publiczność zakochana w hokeju. Ich pasja została nagrodzona w tym roku dobrymi widowiskami.

Po czterech meczach każdy ma po dwa zwycięstwa. W jednych na wyżyny wznoszą się i wygrywają gdańszczanie, w innych tyszanie. W pierwszym meczu 16 lutego jeszcze obyło się bez niespodzianki. GKS Tychy pewnie pokonał MH Automatykę 5–0. Ale 3 dni potem był pamiętny mecz w hali Olivia, gdzie niesieni dopingiem kompletu publiczności gdańscy hokeiści rozbili mistrza Polski 5–2. Potem „poprawili" na wyjeździe wygrywając 3–1. I gdy już wydawało się, że wszystko jest na dobrej drodze, gdy Hala Olivia 25 lutego znowu zapełniła się po brzegi, klasę znowu pokazał GKS Tychy, wygrywając aż 8–4. Kolejny mecz w Tychach dziś o godz. 18 i naprawdę margines błędu robi się coraz mniejszy. Rywalizacja o wejście do półfinału i strefy medalowej toczy się bowiem do czterech zwycięstw.

**4 tys.**
tylu kibiców było na ostatnim meczu play-off w hali Olivia

Już sam wynik ostatniego meczu (4–8) pokazuje, że wróciła w nim zmora prześladująca gdańszczan na początku sezonu. O ile z przodu wszystko wygląda nieźle, MH Automatyka znowu strzeliła parę goli, o tyle tym razem fatalnie spisywała się obrona. Jeżeli myśli się o sukcesie, trzeba w pierwszym rzędzie poprawić grę z tyłu. I jeśli się uda, powinno być dobrze.

Kolejny mecz w niedzielę znowu w hali Olivia. W przypadku, gdy po tym meczu każda z drużyn będzie miała po trzy zwycięstwa (co, patrząc na dotychczasowy przebieg rywalizacji, jest całkiem możliwe), o wszystkim zadecyduje ostatnie spotkanie na Górnym Śląsku. Dobrze byłoby więc jednak wygrać w Tychach, a potem w Gdańsku i cieszyć się awansem u siebie. Gdańska publiczność z pewnością na to zasłużyła.

PIŁKA NOŻNA

## Czterech zawodników Chojniczanki przesuniętych do rezerw

„Podjęta została decyzja o przesunięciu czterech zawodników pierwszej drużyny do zespołu rezerw. Są to: Emil Drozdowicz, Tomasz Foszmańczyk, Deleu i Serhij Pylypchuk" – poinformowało Biuro Prasowe MKS Chojniczanka 1930 SA. Nie podano, jakie są powody tej decyzji. Chojniczanka przygotowuje się do startu rundy wiosennej I ligi. Pierwszy mecz 2 marca na wyjeździe z Puszczą Niepołomice.

PIŁKA RĘCZNA

## Tytani Wejherowo i USAR Kwidzyn dominują w II lidze

W grupie pomorskiej II ligi piłki ręcznej mężczyzn reszcie stawki zdecydowanie odskoczyły drużyny SKPR USAR Kwidzyn (54 pkt) i Tytani Wejherowo (48 pkt). Praktycznie już tylko one liczą się w walce o awans do I ligi, bo trzeci MKS Grudziądz ma 39 pkt. To właśnie tę drużynę Tytani podejmą 2 marca. Z kolei USAR Kwidzyn zagra tego samego dnia również u siebie z KPR Gryfino. Bezpośredni awans daje I miejsce w grupie.

KOSZYKÓWKA

## Eurobasket 2021 w Ergo Arenie?

Po historycznym awansie reprezentacji Polski na mistrzostwa świata Polski Związek Koszykówki idzie za ciosem w promowaniu tego sporu w Polsce. Prezes PZKosz Radosław Piesiewicz, cytowany przez portal Trójmiasto.pl, powiedział, że związek chce się ubiegać o organizację mistrzostw Europy (Eurobasket) w 2021 r. w Polsce i prowadzi rozmowy z miastem Gdańsk, które jest zainteresowane projektem.

PIŁKA RĘCZNA

# MMTS nie dał rady kieleckim potentatom

**Sensacji nie było. MMTS Kwidzyn przegrał we własnej hali z najlepszą polską drużyną piłki ręcznej – PGE VIVE Kielce 22–39.**

fot. Fotomag/Gazeta Polska

Już w 13. minucie kielczanie prowadzili 8–1 i stało się jasne, że mistrzom Polski i jednej z najlepszych drużyn w Europie nie może stać się w Kwidzynie żadna krzywda. MMTS swoją drugą bramkę zdobył dopiero w 15. minucie. Od tego momentu było nieco lepiej, choć i tak VIVE wciąż kontrolowało grę i utrzymywało bezpieczną przewagą. Trafienia Kacpra Adamskiego, Roberta Orzechowskiego i Andrzeja Kryńskiego pozwoliły kwidzynianom na małe zmniejszenie dystansu, do 5–10. Ale potem znowu tempo podkręciło VIVE. Aż 4 z ośmiu kolejnych goli dla Kielc zdobył Arkadiusz Moryto. Gospodarze odpowiedzieli tylko dwoma. Do przerwy było 9–20. Zaraz po zmianie stron kielczanie powiększyli swoją przewagę do 13 bramek, a z kolei w 38. minucie było 13–24. W 53. minucie było zaś 20–32, a na 2 minuty przed końcem 20–38. Na koniec MMTS zdobył dwie bramki, a VIVE jedną. Kamil Krieger, który tego dnia zdobył 4 bramki dla MMTS Kwidzyn, na pomeczowej konferencji stwierdził, że Kielce przejechało się po gospodarzach jak walec. Najwięcej goli w tym meczu zdobyli wspomniani Moryto i Janc z VIVE (po 8), a dla MMTS Michał Potoczny – 5.

(mad)

eprasa.pl cf33f4d2e7

DODATEK ŚLĄSKI

Gazeta Polska codziennie

Czwartek 28/02/2019

gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Program dobry również dla Śląska s.2

REGION MINISTERIALNE WSPARCIE DLA BIZNESU

# Śląskie firmy szukają nowych rynków

Na kontaktach z Indiami oraz Bangladeszem mogą zyskać śląskie firmy, jak i cały region | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

**Jest szansa, że śląskie firmy podpiszą nowe kontrakty w Indiach i Bangladeszu. Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii, złożył bowiem roboczą wizytę w Nowym Delhi, Dhace oraz Kalkucie wraz z towarzyszącą delegacją biznesową, podczas której nawiązano ważne kontakty gospodarcze. W rozmowach uczestniczyła również reprezentacja województwa śląskiego na czele z Izabelą Domogałą – członkiem zarządu województwa.**

**Andrzej Hola**

Głównym celem wizyty było wzmocnienie współpracy polsko-indyjskiej oraz polsko-bangladeskiej w obszarze górnictwa – podkreśla Grzegorz Tobiszowski.

W Nowym Delhi doszło do podpisania polsko-indyjskiego porozumienia o współpracy w obszarze górnictwa. – Jego głównym założeniem jest wspieranie stosunków w dziedzinie wydobycia węgla i czystych technologii węglowych za pośrednictwem utworzonej już Wspólnej Grupy Roboczej ds. Węgla, a także instytutów badawczych i środowisk akademickich – wyjaśnia wiceminister. – Regularne konsultacje międzyrządowej Grupy Roboczej ds. Współpracy Węglowej, jako narzędzia służącego wsparciu działalności sektora biznesowego, mają się stać standardem – dodaje.

W tym roku planowana jest też wizyta w Polsce ministra węgla Indii. Z kolei w trakcie spotkania z ministrem energii i zasobów mineralnych Bangladeszu Nasrulem Hamidem wyrażono zainteresowanie zakupem polskiego węgla. – Jest to związane z koniecznością zwiększenia udziału tego surowca w ogólnym miksie energetycznym Bangladeszu – mówi wiceminister Tobiszowski. Obecnie energia pochodząca z węgla stanowi mniej niż 3 proc. zapotrzebowania odbiorców w Bangladeszu, natomiast energia pochodząca z gazu jest dominująca i wynosi ponad 60 proc. – W następnych latach dominujące uzależnienie tamtejszej gospodarki od gazu ma być zmniejszane – wyjaśnia.

Warto dodać, że Bangladesz posiada aż pięć obszarów kopalnianych o znacznych zasobach węgla, jednakże tylko jedna z kopalń jest czynna (Barapukuria). Dużym wyzwaniem dla dalszej ewentualnej eksploatacji są przeszkody środowiskowe, w tym bardzo duża gęstość zaludnienia oraz obecność na tym terenie obszarów rolniczych. Dlatego tamtejsze władze myślą o zwiększeniu ilości węgla kupowanego za granicą, nie zaś o zwiększeniu krajowego wydobycia. – Prezes państwowej spółki Petrobangla Ruhul Amin wyraził już zainteresowanie zorganizowaniem wizyty studyjnej bangladeskich inżynierów w Polsce oraz szkoleniem ich przez Główny Instytut Górnictwa w Katowicach – podkreśla wiceminister. – Rozmówcy byli zainteresowani w szczególności takim kwestiami, jak obniżanie temperatur na głębokości poniżej 800 m, centralne systemy chłodnicze czy technologie transportu i mierzalności wydobywanego produktu.

Przy okazji prowadzonych rozmów w Indiach i Bangladeszu delegacja wzięła również udział w szczycie ekonomicznym Bengal Global Business Summit, którego partnerem już po raz trzeci była Polska. Podczas tego wydarzenia ogłoszono podpisanie porozumień o współpracy pomiędzy Uniwersytetem Warszawskim i Instytutem Netaji oraz Politechniką Śląską i Uniwersytetem Jadavpur.

UROCZYSTOŚCI

## My, żyjąc, pamiętajmy o Nich!

Zapraszamy na mszę św. w intencji Żołnierzy Wyklętych, ofiar komunistycznego reżimu, która zostanie odprawiona 1 marca o godz. 17 w kościele św. Barbary w Będzinie przy ul. Koszelew 1 – mówi Barbara Słowik, przewodnicząca Klubu „Gazety Polskiej" Dąbrowa Górnicza. – Po mszy św. złożymy kwiaty i zapalimy znicze pod tablicą upamiętniającą Żołnierzy Wyklętych, znajdującą się przed kościołem, bowiem „Oni, ginąc, pamiętali o nas; my, żyjąc, pamiętajmy o Nich".

Także Klub „GP" Sosnowiec zaprasza w piątek br. o godz. 18 na mszę św. za Żołnierzy Wyklętych, poległych za Ojczyznę (kościół pw. św. Floriana w Sosnowcu-Zagórzu, ul. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego 2). Jak podkreśla Klub za Tadeuszem M. Płużańskim, prezesem Fundacji „Łączka", upamiętnienie Wyklętych, które wreszcie, od kilku lat możemy obchodzić, jest solą w oku dla środowisk w prostej linii nawiązujących do komunistycznych antenatów. Im bardziej patrioci czczą Żołnierzy Niezłomnych, tym bardziej ich tradycja jest opluwana przez „trzecie pokolenie UB".

(ak)

GÓRNICTWO

## Stawiają na rozwój

Trzy spółki górnicze: LW Bogdanka, Jastrzębska Spółka Węglowa oraz KGHM Polska Miedź podpisały list intencyjny, który zakłada współpracę przy wprowadzaniu do procesu produkcji najnowocześniejszych rozwiązań technicznych i informatycznych. Uroczystość odbyła się podczas XXVIII Szkoły Eksploatacji Podziemnej.

Jak podał górniczy portal Nettf.pl, spółki mają się dzielić swoimi doświadczeniami, w szczególności z wykorzystania robotów w procesie produkcji i podczas prowadzenia akcji ratowniczych, a także dotyczącymi poprawy metod zarządzania przedsiębiorstwem opartych na rozwiązaniach IT czy wdrażaniu zasad gospodarki obiegu zamkniętego. Ponadto górnicze spółki będą się wspierały w zakresie pozyskiwania współfinansowania zewnętrznego dla innowacyjnych rozwiązań w górnictwie. – Polskie górnictwo uchodzi na świecie za jedno z najnowocześniejszych, a sojusz trzech spółek górniczych jest gwarantem jego dalszego rozwoju. Tylko rozwój pozwoli nam utrzymać pozycję liderów na naszych rynkach zbytu – powiedział Daniel Ozon, prezes zarządu JSW.

(M)

eprasa.pl cf33f4d2e7

## WALECZNA MŁODZIEŻ

KATOWICE \ Oddział IPN w Katowicach zaprasza 1 marca br. o godz. 11 do Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności na wykład Ryszarda Mozgola, naczelnika Biura Edukacji Narodowej IPN w Katowicach, pt. „Młodzież – Kontra. Konspiracja młodzieżowa na terenach województwa śląskiego w latach 1948–1956". Prelekcja dotyczyć będzie charakterystyki młodzieżowego oporu antykomunistycznego.

fot. mat. pras./d

NOWA PIĄTKA PIS

# Program dobry również dla Śląska

**Posłowie PiS z naszego regionu przedstawili nową Piątkę PiS. – Powtórzę za premierem Mateuszem Morawieckim – jesteśmy na meczu. Pierwszą połowę mamy za sobą. Teraz druga połowa, czyli druga kadencja, abyśmy zrealizowali program przeznaczony dla naszych rodaków – powiedział w Bielsku-Białej Stanisław Szwed, wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej.**

**Propozycje PiS pozytywnie ocenia też samorząd woj. śląskiego**
fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Nowe propozycje to m.in. rozszerzony program 500+, brak podatku PIT dla pracowników do 26. roku życia, obniżenie kosztów pracy, w tym PIT dla wszystkich pracujących, dodatkowe 1100 zł dla każdego emeryta i przywrócenie zredukowanych połączeń autobusowych. Wiceminister rodziny pytany, czy trzynastą emeryturę otrzymają również renciści, odpowiedział: – Zakładamy, że też, że to będzie dotyczyło emerytów i rencistów. Oczywiście, szczegóły będziemy w tej chwili przygotowywali. Przynajmniej trzy punkty będą w moim ministerstwie – zaznaczył. Dodał, że najważniejszym punktem programu zaprezentowanego na ostatniej konwencji PiS w Warszawie jest rozszerzenie programu 500+ na wszystkie dzieci, które będą do 18. roku życia otrzymywały to świadczenie.

Zdaniem liderów regionalnego PiS wdrożenie nowych propozycji programowych ma szczególne znaczenie dla województwa śląskiego. Programy społeczne PiS, jak 500+, pobudzając bowiem konsumpcję, mają także pozytywny wpływ na gospodarkę. Poseł PiS Jerzy Polaczek ocenia, że zerowa stawka podatku dla osób do 26 lat z pewnością wpłynie pozytywnie także na rozwój infrastruktury dla przedsiębiorczości oraz pomoże młodym ludziom rozwijać innowacyjne pomysły na biznes. Jacek Falfus, poseł PiS, przekonywał, że Rodzina 500 Plus oraz brak podatku PIT dla osób do 26. roku życia i niższe koszty pracy mają powstrzymać wyjazdy młodych Polaków za granicę. – Największą grupę osób wyjeżdżających stanowiły osoby w wieku 20 lat. Dlatego łączymy te dwa punkty – pieniądze dla pierwszego dziecka i brak podatku PIT do 26. roku życia. Młodzi ludzie będą mieli możliwość podjęcia pracy, co pozwoli im funkcjonować. Chcemy, aby w Polsce ludzie mieli pewną ostoję, aby mogli działać tutaj – powiedział poseł. Polaczek podkreślił wagę odbudowy oferty transportowej, m.in. w zakresie połączeń międzywojewódzkich oraz z i do miast, które przed laty utraciły status stolic województw, jak – w woj. śląskim – Bielsko-Biała i Częstochowa. Wskazał też na konieczność zbudowania systemu zintegrowanego transportu publicznego w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

Na propozycje PiS przychylnie patrzy samorząd woj. śląskiego. – Oceniamy je jednoznacznie pozytywnie. To dla nas bardzo ważna rzecz – otrzymujemy kolejne kompetencje do tego, aby inicjować rozwój gospodarczy woj. śląskiego, zarówno w sferze socjalnej – poprzez 500+ na pierwsze dziecko czy ofertę dla seniorów – jak i w sferze infrastrukturalnej – powiedział wicemarszałek Wojciech Kałuża.

(pa)

CO NASZEMU REGIONOWI PRZYNIESIE BREXIT?

# Nie można rodziny, do

**W 2004 r. z wielką radością wsiedliśmy do luksusowego autobusu zwanego Unią Europejską. Po pewnym czasie okazało się, że większość jego pasażerów oszukuje w kartach – przekonuje Janusz Jabłoński, przewodniczący tyskiego Klubu „GP", który niedawno odwiedził Londyn i z uwagą obserwuje kwestię brexitu.**

**Marcin Kubiczek**

Zdaniem Jabłońskiego im bliżej 29 marca, tym większa panuje nerwowość i desperacja wśród wielu Brytyjczyków, a jeszcze bardziej widoczna jest wśród imigrantów zamieszkujących terytorium Wielkiej Brytanii. – Anglia wyjdzie ze struktur UE, właśnie w tym dniu o godz. 23 brytyjskiego czasu – przypomina Janusz Jabłoński. – Zegar tyka, czasu coraz mniej, a przeciwnicy brexitu chcą odwlec jego moment. Odwlec o dwa lata, bo taką możliwość daje art. 50, na mocy którego Anglia opuszcza Wspólnotę Europejską – dodaje. Jego zdaniem Brytyjczycy nie mówią w tej sprawie jednym głosem. – Pikiety, protesty wylewają się zewsząd. Jednak propaganda strachu przed opuszczeniem struktur Unii Europejskiej może zaciemniać rzeczywistość w okresie długofalowym. Wszędzie rozwijana jest wizja powszechnej katastrofy gospodarczej po wyjściu z UE. Darmowe gazety, wydawane codziennie rano i wieczorem w milionach egzemplarzy, podtrzymują tą wizję: „jeszcze nie wyszliśmy, a już przeciętna rodzina straciła na brexicie setki funtów" – donoszą wielkie tytuły – opowiada Jabłoński. – Przechodząc obok parlamentu, natknąłem się oczywiście na pikietę przeciwników brexitu; uczestnicy trzymali w dłoniach unijne flagi oraz transparenty przekonujące o tym, jakim to fatalnym posunięciem jest brexit. „Kocham Europę, my nie chcemy jej opuszczać" – przekonywała mnie jedna z bardzo miłych pań uczestniczących w pikiecie. Przypomniał mi się okres, kiedy Polska nie była jeszcze w UE, mówiło się wtedy, że „wchodzimy do Europy", tak jak gdyby kraje spoza UE były w Afryce lub jeszcze gdzie indziej. Weszliśmy do UE w 2004 r. i jesteśmy Europejczykami. Niestety jednak wielu rodaków, mimo że żyje ciągle w Polsce, wstydzi się już swojego pochodzenia, rodziny, domu, narodowości i wartości, w których wyrosło – podkreśla Jabłoński.

Jego zdaniem Wielka Brytania wychodzi z UE, bo chodzi o pieniądze, ale zaznacza, że nie wydaje się to jedyną przyczyną tej decyzji – zaznacza tyszanin. – Przyczyn może być wiele, a jedną z nich jest to, w co przeistoczyła się UE na przestrzeni ostatnich lat – w „dyktaturę urzędników" – dodaje. Idea superpaństwa zarządzanego z Brukseli nie podoba się nie tylko jemu, ale i innym działaczom prawicy. Dotyczy to m.in. praw rodziców do ochrony i wychowania swoich dzieci. W Europie – w takich krajach, jak np. Niemcy – niejednokrotnie były one odbierane rodzicom, oddawane pod opiekę zastępczą, a tam traciły swoje związki z krajem ojczystym.

Wiceminister sprawiedliwości Michał Wójcik uważa, że trzeba na ten temat cały czas prowadzić debatę europejską. – To jest dyskusja o zmianach w prawie wspólnotowym. Na początku śmiano się z tej propozycji, którą przedstawiłem, że tożsamość dziecka ma zostać zachowana, bo takie są prawa człowieka; bo jeżeli ktoś mówi o praworządności – z Holandii, z Niemiec czy jakiegoś innego kraju członkowskiego UE – to niech sprawdzi, na czym polega art. 2, który mówi o wartościach, na których oparta jest Unia Europejska. Prawa człowieka. To nie są tylko moje prawa, ale są to też prawa dziecka. I ważne jest to, aby szczególnie to prawo było chronione – zaakcentował wiceminister. Jego zdaniem jeżeli dziecko ma być umieszczone w rodzinie zastępczej, to musi być zachowany jego język, kultura, religia, tradycja.

Niestety nie zawsze tak jest w Unii. Wielu polityków chciałoby bowiem dyktować w niej warunki. – To idea zbudowania swego rodzaju tworu, bardzo odległego od demokracji i wolnego rynku – przekonuje Jabłoński. – Wiąże się ona z likwidacją państw narodowych i swoistym wynarodowieniem, zamianą Polaków, Niemców, Francuzów w bezwolną masę

eprasa.pl cf33f4d2e7

## URODZINY ZAMKU

CIESZYN \ Miasto zaprasza w dniach 1–3 marca br. na 14. Urodziny Zamku Cieszyn. „Dizajn i sąsiedztwo" to hasło tegorocznych obchodów. Tematem przewodnim będzie sposób, w jaki projektanci i architekci pomagają planować i budować dobre sąsiedztwo.

fot. mat. pras./d

## KOLEKCJONER

BYTOM \ Muzeum Górnośląskie zaprasza 28 bm. o godz. 17 na spotkanie z Maciejem Bartkowem w ramach cyklu „Przystanek kolekcja". Na spotkaniu kolekcjoner historii opowie o swojej pasji i zaprezentuje niezwykłe odkrycia, w większości związane z Bytomiem.

fot. mat. pras./d

**W Wielkiej Brytanii jest wielu Polaków – w tym z naszego regionu – którzy ciężko pracują, są dobrymi fachowcami, utrzymują swoje rodziny i płacą podatki** | fot. mat. pras./d

ludzi, pozbawioną tożsamości i korzeni, zamieszkującą dany teren. Ludzi, którzy nie będą mieli ze sobą nic wspólnego. Bez wspólnej kultury, pochodzenia, wartości i wiary. Ludzi niezdolnych do współdziałania, dbania o wspólne interesy czy o ogólne dobro. Ludzi niepatrzących dalej niż czubek własnego nosa, skłóconych i niezdolnych do zjednoczenia się. W masę, którą można byłoby swobodnie sterować i kształtować, według teorii wydumanych na szczytach uzurpatorów władzy – dodaje.

Jego zdaniem urzędnicy unijni, tacy jak Juncker czy Timmermans, wprost mówią już o znacznym ograniczeniu demokracji, czyli głosu obywateli państw narodowych w niektórych sprawach. – Demokracja tak, ale w swobodnie ustalonym przez nich zakresie i oczywiście z oczekiwanym wynikiem – komentuje działacz tyskiego klubu Gazety Polskiej. – Każdy inny niż oczekiwany przez unijny establishment wynik demokratycznego wyboru to faszyzm i populizm. Idea superpaństwa to przede wszystkim idea narzucenia wszystkim obywatelom Unii rozwiązań, które z przyczyn kulturowych czy religijnych są nie do przyjęcia w sposób demokratyczny w danym kraju. Rozwiązań dotyczących aborcji, degeneracji moralnej, eutanazji oraz legalizacji niektórych narkotyków, czyli rzeczy, które w konkretnym wymiarze czasowym pokolenia lub dwóch spowodują znaczny spadek liczby ludności. Taka idea superpaństwa budzi we mnie i nie tylko we mnie sprzeciw, szczególnie swoim podobieństwem do idei niesławnej Rzeszy Niemieckiej – zaznacza tyszanin.

Jego zdaniem Anglikom idee te wydają się równie obce, bo to kraj przywiązujący ogromne znaczenie do swojego narodowego pochodzenia i kultury. Nie podobają się im też sztuczne zasady sterowania gospodarkami państw członkowskich UE. – Narzucanie krajom członkowskim, by nie budowały statków, nie wydobywały węgla, jest tak samo chore jak to, że płaci się rolnikom za nieprodukowanie mleka oraz to, że ślimaka nazywa się rybą lądową – twierdzi Jabłoński. – Taki system musi niechybnie upaść. Do tego jeszcze dochodzi niejasny podział środków europejskich. Brak na przykład uzasadnienia, że niemiecka sieć handlowa dostaje prawie miliard euro na inwestowanie w Europie Wschodniej. Gdzie tu zasada wolnego rynku i konkurencji? To jest kolejna utopia. Promowanie jednych państw kosztem innych, za ich pieniądze, może się Brytyjczykom nie podobać i mają oni rację. Tak samo zresztą, jak i ten cały cyrk z podziałem środków unijnych, w którym zawsze na końcu zyskują Niemcy – podkreśla.

# KULTURALNY FLESZ

MUZYKA

## IRA, czyli gniew

fot. mat. pras./d

Filharmonia Częstochowska zaprasza 2 marca br. o godz. 19 na koncert zespołu IRA. Ta legendarna grupa to trzy dekady aktywności scenicznej, 11 albumów studyjnych, występy na największych polskich festiwalach rockowych, trasy koncertowe po USA i Kanadzie, supportowanie legendarnej grupy Aerosmith oraz niezliczona ilość najbardziej prestiżowych statuetek przemysłu muzycznego. To tylko pobieżne podsumowanie muzycznej kariery formacji IRA, która od trzydziestu lat zajmuje czołowe miejsce na polskich listach przebojów. Pochodzący z Radomia zespół powstał w 1987 r., a zadebiutował w roku 1988, na Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu. Pierwsza płyta zespołu pt. „IRA" ukazała się w 1989 r. Wydana w roku 1991 płyta „Mój dom", a następnie album „1993" i koncertowy krążek „Live" odniosły niebywały sukces, zapewniając grupie awans do grona czołówki polskich zespołów rockowych. Pochodzące z tych albumów przeboje, takie jak: „Nadzieja", „Mój dom", „Bierz mnie", „Wiara" czy „California" do dziś rozgrzewają publiczność podczas koncertów zespołu. Choć na przestrzeni lat grupa zmieniała swój styl, odchodząc od havy metalu w kierunku rocka i pop rocka, jedno nigdy się nie zmieniło – Artur Gadowski i jego muzycy nieustannie królują w sercach polskich słuchaczy, gromadząc pod sceną tłumy fanów. Nazwa zespołu dość często była mylnie kojarzona z Irlandzką Armią Republikańską, której skrót brzmi dokładnie tak samo jak nazwa zespołu. Z tego powodu został odwołany koncert zespołu w Londynie, który miał się odbyć w 2006 r. w ramach „Polish Festival London 2006". Nazwę „ira", która po łacinie oznacza „gniew", wymyślił Kuba Płucisz dla swojego amatorskiego zespołu.

(M)

MUZYKA

## André Rieu na ekranie

Kino Janosik w Żywcu zaprasza 2 marca br. o godz. 16.30, na retransmisję koncertu André Rieu z Sydney. Popularny skrzypek powraca do kin w całym kraju, aby zaprezentować specjalny koncert karnawałowy zarejestrowany w Sydney Town Hall w Australii. To koncert w niezwykle pięknej scenerii, z mnóstwem niespodzianek. Majestatyczny Sydney Town Hall w Sydney zapewni piękną oprawę dla tego wyjątkowego, pierwszego koncertu karnawałowego, w którym André Rieu wystąpi ze swoją ukochaną Orkiestrą Johanna Straussa, z którą pracuje od ponad 30 lat. Ponadto jak zwykle pojawią się ulubieni wokaliści – sopranistki i tenorzy współpracujący z André, a także mnóstwo utalentowanych gości. Będzie to spektakularny świąteczny koncert, pełen przebojów muzyki klasycznej i popularnej. Publiczność jak zwykle będzie mogła zajrzeć za kulisy koncertu, a także zwiedzić przepiękne Sydney.

(M)

eprasa.pl cf33f4d2e7

## CHARYTATYWNIE

ŻUŻEL \ Sezon Nice 1. Ligi Żużlowej rozpocznie się 30–31 marca. W pierwszej kolejce ROW Rybnik pauzuje, rywalizację rozpocznie tydzień później meczem z Orłem Łódź. Już w tę sobotę o godz. 18 odbędzie się prezentacja żużlowców ROW Rybnik na sezon 2019 (hala w Rybniku-Boguszowicach). Dochód z imprezy zostanie przekazany na wsparcie Pawła Reka, kibica ROW, który walczy o powrót do zdrowia.

fot. mat. pras./d

TENIS STOŁOWY

Po zdobyciu dwóch srebrnych medali z rzędu Marek Badowski wymieniany jest wśród faworytów mistrzostw w Gliwicach | fot. Wikipedia/d

# Mistrzostwa Polski wracają do Gliwic

**Po 44 latach Gliwice znów będą gospodarzem Indywidualnych Mistrzostw Polski w tenisie stołowym (1–3 marca). Imprezie organizowanej w Centrum Sportowo-Kulturalnym Łabędź przy ul. Partyzantów 25 towarzyszyć będą uroczystości związane z 90-leciem Śląskiego Związku Tenisa Stołowego.**

**Marcin Kubiczek**

Budujemy drużynę na lata, ale ten proces musi potrwać – powiedział trener kadry Tomasz Krzeszewski przed mistrzostwami w Gliwicach, które będą sprawdzianem przed mistrzostwami świata w Budapeszcie (21–28 kwietnia).

Skład na czempionat globu zostanie oficjalnie ogłoszony po mistrzostwach kraju. Jeszcze niedawno wydawało się, że w najbliższych sezonach reprezentacja będzie się opierała na medalistach MP 2018 z Raszkowa: 23-letnim Jakubie Dyjasie, 21-latkach: Marku Badowskim i Patryku Zatówce oraz 20-letnim Tomaszu Kotowskim. Dwaj pierwsi utrzymali swoje pozycje, ale Zatówka po przenosinach do Niemiec gra w drugiej lidze w rezerwach FC Saarbruecken, a Kotowski nie ma pewnego miejsca w Enerdze Toruń. – Nigdzie nie jest powiedziane, że pierwsza czwórka na początku wyścigu w takiej samej kolejności dojedzie do mety. Jedni będą robili większe postępy i zostaną w reprezentacji, a część przegra rywalizację z tymi, którzy pojawią się za ich plecami. Chcemy w ciągu trzech lat zbudować drużynę, która przez wiele sezonów będzie należała do najlepszych w Europie. Proces tworzenia zawsze trwa dłużej od niszczenia, dlatego musimy się uzbroić w cierpliwość. Perspektywy na przyszłość są optymistyczne – stwierdził selekcjoner. Krzeszewski jeszcze nie chce potwierdzić tej informacji, ale wśród kandydatów do występu w MŚ są dwaj 16-latkowie: Samuel Kulczycki (rocznik 2002) i Maciej Kubik (2003). Po awansie z Olimpią-Unią Grudziądz do LOTTO Superligi bardzo dobrze radzą sobie w elicie. Kulczycki wygrał 10 z 22 pojedynków, zaś Kubik sześć z 16. – To młodzi i bardzo perspektywiczni zawodnicy, tak zdolnej dwójki od lat nie było w polskim ping-pongu, ale nie róbmy im krzywdy i nie mówmy, że już są gwiazdami. Cieszy, że mają świadomość swoich możliwości i ciężko pracują, trenując i w Polsce, i w niemieckim Ochsenhausen. Warto na nich stawiać i inwestować, dawać im szansę w rywalizacji międzynarodowej. Są w kręgu zainteresowań jeśli chodzi o MŚ w Budapeszcie. Patrząc długofalowo, za trzy lata Dyjas będzie miał 26, Badowski 24, Kulczycki i Kubik po 18–19 lat. Musimy spokojnie pracować, tworząc dla nich wszystkich nieprzeciętne warunki do rozwoju, wówczas będą efekty – podkreślił Krzeszewski.

BIELSKO-BIAŁA

## Już niedługo MŚ U20

22. edycja Mistrzostw Świata FIFA U-20 Polska 2019 coraz bliżej. Wiadomo już, które mecze grupowe zostaną rozegrane na stadionie miejskim w Bielsku-Białej. 25 maja o godz. 18 spotkają się tu Portugalia i Korea Południowa. 27 maja o godz. 20.30 mecz Stany Zjednoczone kontra Nigeria. 28 maja o godz. 18 Portugalia powalczy z Argentyną, a 30 maja o godz. 20.30 mecz Nigeria–Ukraina. 31 maja o godz. 20.30 Republika Południowej Afryki spotka się z Portugalią.
4 czerwca o godz. 20.30 zaplanowano mecz 1/8 finału, a 8 czerwca o godz. 20.30 ćwierćfinał.

LEKKOATLETYKA

## Złoto dla Budowlanych

13 zawodników CKS Budowlani Częstochowa wystartowało w Halowych Mistrzostwach Polski juniorów i juniorów młodszych w lekkiej atletyce w Spale. W biegu na 200 m rewelacyjnie spisała się Magdalena Brendel, która z czasem 25,21 s wywalczyła złoty medal. Najbliżej medalu była Weronika Rydz, która w biegu na 2000 m zajęła 4. lokatę z czasem 6:33,92 s. Z dobrej strony zaprezentowała się również debiutująca w mistrzostwach Urszula Ułamek (bieg na 60 m przez płotki).

SIATKARSKA LIGA NARODÓW

## Zapowiadają się emocje w Spodku i Opolu

**Trwa sprzedaż biletów na rozgrywane w Polsce mecze FIVB Volleyball Nations League 2019 z udziałem reprezentacji Polski kobiet i mężczyzn. Obie kadry czekają starcia z bardzo ciekawymi rywalami. Nadal obowiązuje 15-procentowa zniżka dla członków Klubu Kibica Polskiej Siatkówki.**

fot. PZPS/d

W Spodku byliśmy świadkami wielu wydarzeń siatkarskich, a także zwycięstwa reprezentacji Polski w Mistrzostwach Świata w 2014 r. Katowice były także gospodarzem Meczu Gwiazd, w którym zmierzyli się najlepsi siatkarze globu, a swoją wspaniałą reprezentacyjną karierę uroczyście kończyli w Katowicach Paweł Zagumny i Krzysztof Ignaczak.

Przed nami kolejne emocje, których dostarczy nam weekend z Siatkarską Ligą Narodów mężczyzn, który odbędzie się od 31 maja do 2 czerwca. W Katowicach polska reprezentacja zmierzy się z Brazylią, USA i Australią. Bilety są już dostępne – kosztują od 19 zł do 199 zł. Organizator planuje także atrakcje i aktywności na placu Sławika i Antalla.

Reprezentacja Polski kobiet pod wodzą Jacka Nawrockiego pokazała w zeszłym sezonie, że potrafi walczyć i wygrywać z najlepszymi. Swoją kampanię w Siatkarskiej Lidze Narodów 2019 Biało-Czerwone rozpoczną w Opolu – od 21 do 23 maja odbędzie się turniej z udziałem Polek oraz reprezentacji Włoch (8. miejsce w rankingu FIVB), Tajlandii (14. miejsce) i Niemiec (15. miejsce).

(M)

eprasa.pl cf33f4d2e7

DODATEK MAZOWIECKI

Gazeta Polska codziennie

Czwartek 28/02/2019

gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Zabawy zapustne – tradycja zapomniana s.2

PRZESTĘPCZOŚĆ HANDEL ZABYTKAMI W SIECI

# Dziedzictwo na sprzedaż

Najstarsze przedmioty pochodziły nawet z IV w. p.n.e. Aukcje zaczynały się od kilku złotych, a w niektórych przypadkach kończyły się na kilkudziesięciu tysiącach

Mokotowscy kryminalni pracujący nad sprawą zatrzymali 33-letniego Romana D., 52-letnią kobietę oraz 60-letniego Andrzeja B. | fot. Policja.gov.pl/d

**To największy zbiór zabytków archeologicznych, jaki został zabezpieczony przez policję i pierwsze aresztowania za przestępstwo przeciwko dobrom o szczególnym znaczeniu dla kultury i dziedzictwa narodowego. Mokotowscy kryminalni pracujący nad sprawą zatrzymali 33-letniego Romana D., 52-letnią kobietę oraz 60-letniego Andrzeja B. Wstępnie wiadomo, że cała trójka żyła z internetowego obrotu zabytkami pozyskiwanymi z różnych źródeł. Teraz grozi im kara do 10 lat więzienia.**

**Jarosław Molga**

Kiedy policjanci z mokotowskiego wydziału zajmującego się ściganiem przestępstw przeciwko mieniu dowiedzieli się, że na jednym z portali internetowych sprzedawane są zabytki archeologiczne, od razu zajęli się sprawą. Najstarsze pochodziły nawet z IV w. p.n.e. Aukcje zaczynały się od kilku złotych, a w niektórych przypadkach kończyły się na kilkudziesięciu tysiącach.

Obywatel Ukrainy mieszkający od lat w Polsce tłumaczył, że nie wie nic na temat handlu takimi rzeczami, gdyż on jedynie udostępnił swój rachunek osobisty i założył konto na jednym z popularnych portali internetowych dla znajomego. Za tę usługę od czasu do czasu pobierał kilkaset złotych od zleceniodawcy. Funkcjonariusze nie dali wiary jego tłumaczeniom i zatrzymali go. W trakcie dalszych czynności policjanci ustalili, że podejrzany 33-latek współpracował z 60-letnim Andrzejem B., konkubentem jego matki. Kobieta wiedziała o wszystkim i od początku brała udział w procederze. To była rodzinna działalność.

Spokrewnieni wspólnicy założyli kilka kont sprzedażowych na polskich oraz zagranicznych portalach aukcyjnych, na których umieszczali setki przedmiotów mogących pochodzić z wykopalisk z terenu Polski oraz innych krajów wschodnich. Umieszczali na licytacjach amulety, krzyże, bransolety, groty, topory, sierpy, naszyjniki, klamry, nakładki na zbroje, fajki, fibule, dzwonki, spinki oraz setki innych przedmiotów z różnych epok. Najstarsze pochodziły nawet z IV wieku p.n.e. Aukcje zaczynały się od kilku złotych, a w niektórych przypadkach kończyły się na kilkudziesięciu tysiącach.

Podczas przeszukania mieszkań i pomieszczeń w wynajmowanych ogródkach działkowych policjanci znaleźli i zabezpieczyli kilkaset przedmiotów stanowiących zabytki archeologiczne, biżuterię, obrazy. Wśród dziesiątków elementów archeologicznych kryminalni trafili na płótno, którego autorem może być nieżyjący już znany kataloński malarz, rzeźbiarz i ceramik Joan Miró i Ferrà. Na temat pochodzenia i wartości obrazu wypowie się biegły rzeczoznawca w dziedzinie malarstwa. Pozostałe przedmioty ocenią biegli z dziedziny archeologii.

GARWOLIN

## Uwaga na internetowych oszustów

Komenda Powiatowa Policji w Garwolinie odnotowała w tym roku już 26 oszustw przez internet. Tylko w ostatnim tygodniu wpłynęły trzy takie zgłoszenia. Dwa z nich dotyczyły zakupów za pośrednictwem portalu społecznościowego.

Po wpłaceniu pieniędzy na podany numer konta bankowego przez osobę oferującą towar konto osoby zostało usunięte, a przesyłka nie dotarła. Sprzedający w tej chwili nie odpowiada na wiadomości. Kolejne oszustwo zgłoszone przez naszego mieszkańca dotyczyło otrzymanego linku, w który to pokrzywdzony wszedł, a po kliknięciu stan jego konta zmniejszył się o 10 tys. zł – informuje portal Podlasie24.pl asp. sztab. Marek Kapusta, oficer prasowy KPP Garwolin.

To właśnie przez internet coraz częściej robimy zakupy, jest to bardzo wygodna forma z wieloma zaletami. Musimy jednak pamiętać, że zakupy w sieci to również zagrożenie. Ryzyku oszustwa podlega właściwie każdy posiadacz konta mejlowego, profilu na jednym z portali społecznościowych i aukcyjnych lub klient sklepu internetowego.

(oprac. jm)

fot. Pixabay/d

eprasa.pl cf33f4d2e7

**CIEMNE SIEDLECKIE ULICE**

INFRASTRUKTURA \ **Na ulicach Siedlec gasną latarnie. W poniedziałek ciemności zapanowały po godz. 17 wzdłuż ul. Piłsudskiego. To celowe działanie. Będziemy szukali winnego. Sprawca ma specjalistyczny klucz do szafek, odłącza kable bądź wykręca bezpieczniki – wyjaśnia naczelnik wydziału dróg siedleckiego ratusza Wojciech Cylwik. Sprawę zgłoszono policji.**

fot. mat. pras./d

TUŻ PRZED WIELKIM POSTEM

# Zabawy zapustne – tradycja zapomniana

**W minionych wiekach tłusty czwartek zapowiadał jedyny w roku, kilkudniowy czas nieokiełznanej zabawy. Ostatki, zapusty, mięsopust łamały społeczne tabu, pozwalając na przekroczenie społecznych i religijnych norm. Do dziś zwyczaje te przetrwały najczęściej tylko w nazwie, choć w Jedlińsku nadal można podziwiać niezwykłe widowisko.**

**Katarzyna Kasjanowicz**

Współcześnie zabawy i bale zostały zredukowane praktycznie wyłącznie do przestrzeni przedszkoli oraz szkół. Warto sobie przypomnieć, jak dawna wieś mazowiecka świętowała ten radosny czas i zobaczyć, jakie tradycje jeszcze ocalały.

W całej Polsce występowało niezliczone bogactwo często niezrozumiałych już zwyczajów, z których większość była wspólna dla całego kraju, ale istniały też tradycje ściśle związane z danym regionem. Również województwo mazowieckie wykształciło zachowania charakterystyczne tylko dla centralnej części Polski. Tłusty czwartek w Radomskiem w dużej mierze należał do kobiet. Do przełomu XIX i XX w. poważne gospodynie urządzały damską biesiadę, podczas której robiły słomianą kukłę, zwaną mięsopustem. Chodziły z nią po domach młodych mężatek, wypraszając datki. Ostatkowy czas nie był łaskawy dla tych pań, które nie wyszły za mąż. Drwiny z ich stanu i zabawy, jakim były poddawane, z dzisiejszego punktu widzenia wydają się upokarzające i okrutne. Wynikało to jednak z dawnych wierzeń w związek człowieka z naturą, w nierozerwalność rytmu ludzkiego życia i cyklu wegetacyjnego przyrody. Ostatkowe zabawy i biesiady kończyły się zwykle o północy z wtorku na Środę Popielcową. Milkła muzyka, ostentacyjnie chowano instrumenty, uprzątano stoły. Zdarzało się jednak, że beztroska zabawa trwała jeszcze w Popielec i jej uczestników trzeba było wyganiać z karczmy. Na Kurpiach robił to Zapust – przebieraniec, który bezceremonialnie gasił światło, odwracał do góry dnem kieliszki i miski, a gdy to nie skutkowało, przewracał stołki i ławy. Często musiał pomagać sobie jeszcze miotłą albo batem; najbardziej opornych biesiadników posypując dodatkowo popiołem.

> \\ Swoistym fenomenem są jedlińskie kusaki – wyjątkowo oryginalne pożegnanie karnawału praktykowane do dziś na ziemi radomskiej. O ile kolorowe uliczne pochody były reprezentatywne dla większości miejsc w Polsce, o tyle obrzęd zwany ścięciem Śmierci jest jedynym takim widowiskiem w skali naszego kraju i sięga prawdopodobnie XVII w. Śmierć jest najważniejszą postacią barwnego korowodu, w którym biorą udział m.in. Cyganie, Żydzi, ksiądz, policjant czy nowożeńcy \\

Swoistym fenomenem są jedlińskie kusaki – wyjątkowo oryginalne pożegnanie karnawału praktykowane do dziś na ziemi radomskiej. O ile kolorowe uliczne pochody były reprezentatywne dla większości miejsc w Polsce, o tyle obrzęd zwany ścięciem Śmierci, jest jedynym takim widowiskiem w skali naszego kraju i sięga prawdopodobnie XVII w. Śmierć jest najważniejszą postacią barwnego korowodu, w którym biorą

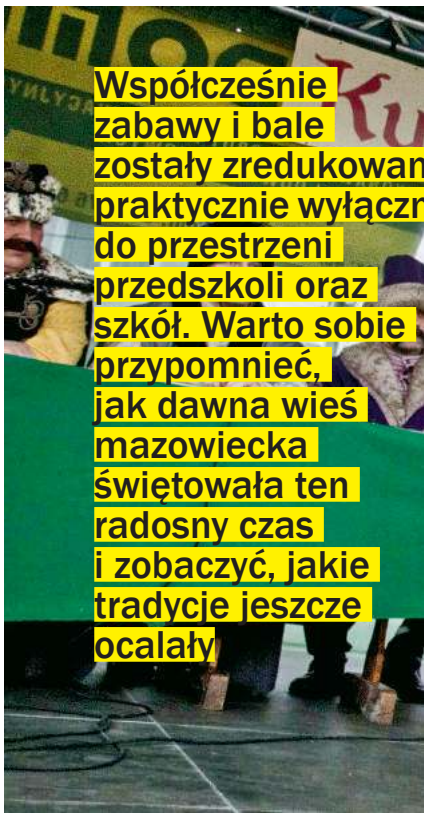


KOMENTARZ LIST W OBRONIE BYŁEGO WICEDYREKTORA MUZEUM WARSZAWY

# Obrońcom Jarosława Trybusia

**Odwołanie Jarosława Trybusia ze stanowiska wicedyrektora Muzeum Warszawy (MW) ds. programowych tak wstrząsnęło niektórymi ludźmi ze świata kultury, sztuki oraz nauki, że wystąpili do prezydenta stolicy z listem otwartym wnioskującym o przywrócenie Trybusia na kierownicze stanowisko. List podpisały 132 osoby, wśród nich malarz i autor filmów Wilhelm Sasnal, który zasłynął następującym stwierdzeniem: „Nie znoszę swojej polskości. Weźcie sobie ten »naród« i go zjedzcie”.**

W obronie byłego wicedyrektora MW zabrali głos m. in. Krystyna Janda, Agnieszka Holland, Maja Ostaszewska i Jan Hartman. Wygląda na to, że część sygnatariuszy listu zrobiła Trybusiowi niedźwiedzią przysługę. Otrzymaliśmy bowiem wyraźny sygnał, że totalna opozycja chce mieć nadal w jednym z najważniejszych stołecznych muzeów swojego politycznego reprezentanta, który będzie gwarantem określonego ideologicznego profilu tej placówki. List pokazał wreszcie jasno polityczne zaplecze Trybusia, co do którego wcześniej można było tylko spekulować. Autorzy listu odnieśli się do kary za udostępnienie przez Trybusia na Facebooku grafiki przedstawiającej nóż z profilem twarzy Jarosława Kaczyńskiego na rękojeści. „Naszym zdaniem ludzie kultury (…) mają prawo, a nawet obowiązek zabierać głos w debacie publicznej. (…) Karanie ich za to godzi nie tylko w ich osobistą wolność wypowiedzi, ale stoi też w sprzeczności z rolą, jaką przypisuje się twórcom i innym ludziom kultury w demokratycznym społeczeństwie” – stwierdzili sygnatariusze listu.

**Jarosław Trybuś stworzył placówkę realizującą podstawowe założenia ideologii posthistoryczności, lansowanej przez elity Unii Europejskiej** | fot. Rafał Guz/PAP

Ekspozycję MW uznali za przykład realizacji „współczesnego, powszechnie cenionego rysu programowego”. Rzeczywiście, Trybuś stworzył placówkę realizującą podstawowe założenia ideologii posthistoryczności, lansowanej przez elity Unii Europejskiej. Zakłada ona odcięcie społeczeństw krajów UE od własnej historii i tożsamości. Ideologia ta jest punktem wyjścia do budowania totalitaryzmu nowej generacji, który przewiduje stworzenie w Europie zbiorowości obdarzonych nową świadomością. Nie wątpię, że zwolennicy takiej ideologii „powszechnie cenią” ekspozycję MW, z której usunięto historię Warszawy. Jest ona jednak sprzeczna ze społecznymi oczekiwaniami, co wynika z badań zleconych przez ratusz. Rozpowszechnianie grafiki sugerującej moralną odpowiedzialność Jarosława Kaczyńskiego za mord dokonany na prezydencie Adamowiczu nie jest żadnym „zabieraniem głosu w debacie publicznej”.

Przypomnę, że degradacja Trybusia była także wynikiem „niewłaściwego sposobu zarządzania podlegającym obszarem”. Trybuś m.in. zlikwidował dział MW, który wydawał bibliografię Warszawy, blokując publikowanie kolejnych jej tomów. Zawiesił prace nad projektem badawczym dotyczącym archiwum „Solidarności”. Nie reagował, gdy w 2013 r. niszczono zabytki archeologiczne w Ogrodzie Krasińskich. Uznał też, że jako obrońca zabytków nie mam prawa do publicznego zabierania na ten temat głosu, gdyż gorliwie pomagał Ewie Nekandzie-Trepce (wcześniej – krytykowanej przeze mnie stołecznej konserwator zabytków) w usunięciu mnie z pracy w MW. Gdy Nekanda-Trepka została moją przełożoną, postanowiła się zemścić i zwolniła mnie z muzeum pod nieprawdziwymi zarzutami i z naruszeniem przepisów prawa. Jedną z „podkładek” była notatka służbowa, napisana przez Trybusia. Informuję o tym 132 obrońców wolności wypowiedzi.

Janusz Sujecki

eprasa.pl cf33f4d2e7

## WALKA Z WYPALANIEM TRAW

RADOM \ Straż pożarna wielokrotnie interweniowała w Radomiu, Makowie i Rajcu Szlacheckim. Wszystko w związku z pożarami traw. – W ciągu doby mieliśmy 26 interwencji – mówi Marek Krassowski ze straży pożarnej w Radomiu. Strażacy przekazali sprawę policji.

fot. mat. pras./d

## O 148 KM/H ZA SZYBKO

POLICJA \ Kilkudziesięcioma interwencjami zakończyła się akcja „Prędkość" przeprowadzona przez policję w Grodzisku Mazowieckim. Funkcjonariusze zatrzymali m.in. rekordzistkę, która na DK 8 jechała ponad 200 km/h i przekroczyła dozwoloną prędkość o 148 km/h. Straciła prawo jazdy.

fot. Policja.gov.pl/d

Ścięcie Śmierci podczas jedlińskich kusaków jest jedynym takim widowiskiem w skali naszego kraju | fot. Michał Walczak/PAP

udział m.in. Cyganie, Żydzi, ksiądz, policjant czy nowożeńcy. Po procesie sądowym, który odbywa się na rynku miasta i nieodwołalnie kończy wyrokiem skazującym, następuje pozorowane ścięcie Śmierci mieczem. Kondukt z jej „zwłokami" podąża przez miasto, następnie kat składa meldunek o wykonaniu wyroku i prosi księdza o wydanie aktu zgonu. Po wywiezieniu Śmierci za miasto, mieszkańcy bawią się do Środy Popielcowej. Widowisko obrzędowe być może wywodzi się bezpośrednio z historii Jedlińska, w którym wykonywano wyroki śmierci przez ścięcie mieczem. Korowody zapustne, można podziwiać także w Ciechanowie, a w niektórych wsiach woj. mazowieckiego – charakterystycznych przebierańców na wysokich szczudłach.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

„GAZETA POLSKA CODZIENNIE"
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENNIE. BLISKO CIEBIE.

Gazeta Polska codziennie

# KULTURALNY FLESZ

HISTORIA

fot. mat. pras./d

## Ludzie Wolności

Spotkanie poświęcone losom rodzinnym i działalności członków Solidarności z wrocławskiego Polaru w latach 1980–1989. Spotkanie będzie transmitowane na Tysol.pl. Po projekcji dr Jarosław Szarek i Łukasz Sołtysik będą rozmawiali na temat stanu wojennego i działań „S". Wydarzenie uświetni koncert piosenek antykomunistycznych.
Czwartek, 28 lutego, godz. 17.30, Przystanek Historia, ul. Marszałkowska 21/25, Warszawa

PIOSENKA POETYCKA

fot. mat. pras./d

## Jedno serce – dwie ojczyzny

Koncert syberyjskiego barda Evgena Malinovskiyego. W programie pieśni Wysockiego i Okudżawy. Evgen śpiewa po rosyjsku i po polsku, akompaniując sobie na gitarze akustycznej. Komentarze i didaskalia w języku polskim, poprzedzające każdy utwór, stanowią element jego koncertów. Wstęp – wrzutka do kapelusza, dochód w 100 proc. dla artysty.
Czwartek, 28 lutego, godz. 19, La Boheme, ul. Mysłowicka 1, Warszawa

MUZYKA KLASYCZNA

fot. mat. pras./d

## Sopran i pianino

Recital piosenkarski Denise Reyonard i Wojciecha Świętońskiego. W programie gama stylów wokalnych: meksykańskiej i amerykańskiej piosenki folkowej, francuskiej chanson, operowych, kabaretowych i musicalowych klasyków – od Mozarta po Bernsteina i współczesność. Zabrzmi też przedwojenne pianino z warszawskiej fabryki. Bezpłatne.
Czwartek, 28 lutego, godz. 19, Otwarta Kolonia – WCK, ul. Górczewska 15, Warszawa

PIOSENKA TURYSTYCZNA

fot. mat. pras./d

## Włóczykije na szlakach

Grupa Na Swoim to zespół stworzony przez pasjonatów gór i włóczykijów. Wykonuje połączenie piosenki turystycznej oraz żeglarskiej. Podczas koncertu zagra i zaśpiewa utwory o wędrówkach szlakami bieszczadzkich połonin i Beskidów. W repertuarze wybrzmią zarówno kompozycje autorskie, jak i te bardziej popularne. Wstęp bezpłatny.
Czwartek, 28 lutego, godz. 20, Gniazdo Piratów, ul. Ogólna 5, Warszawa

WARSZTAT

fot. mat. pras./d

## Tańce narodowe

Wyjątkowe, otwarte warsztaty tańców narodowych. Do mazura, oberka i kujawiaka poprowadzi Kalina Duwadzińska. Wydarzenie odbędzie się w ramach X Warszawskiego Festiwalu Chopinowskiego – Koncerty Urodzinowe. Fantazje i wzruszenia znajdziemy w mazurze, polskim tańcu rozsławionym kompozycjami Fryderyka Chopina. Wydarzenie bezpłatne.
Czwartek, 28 lutego, godz. 17, Nowy Świat Muzyki, ul. Nowy Świat 63, Warszawa

SPEKTAKL

fot. mat. pras./d

## Bal na Gnojnej

Akcja spektaklu usytuowana jest w okresie międzywojennym w Warszawie. Piosenki przeplatane są scenkami nawiązującymi do stylu życia w różnych dzielnicach stolicy. Drugą gwiazdą wieczoru będzie zespół Dwa Kolory związany z GOK w Nieporęcie, laureat przeglądu Viva Polonia, który zaprezentuje szeroko pojmowany folklor słowiański. Bezpłatne.
Sobota, 2 marca, godz. 18, Sala w Ratuszu, ul. Piłsudskiego 41, Legionowo

eprasa.pl cf33f4d2e7

**LITWIN W PŁOCKU**

PIŁKA NOŻNA \ Jeden z najzdolniejszych piłkarzy Escoli Varsovia, Titas Milašius, przeniesie się do Wisły Płock. Transfer wejdzie w życie po sezonie. Milašius to 18-letni skrzydłowy z Litwy. W styczniu miał okazję trenować z Wisłą. Jego testy wypadły na tyle pozytywnie, że płocki klub zintensyfikował działania w kierunku jego pozyskania.

fot. mat. pras./d

LOTTO EKSTRAKLASA

W tym roku Wisła Płock należy do najgorszych drużyn LOTTO Ekstraklasy | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA

## Dołożą do biletów

Piłkarze Legii Warszawa zdecydowali się przeznaczyć środki ze składek drużyny na obniżenie cen biletów w dostępnej promocji – donosi portal Legia.net. Klub postanowił stworzyć specjalną ofertę na mecz z Miedzią i obniżył ceny biletów nawet o 20 zł. Zawodnicy chcą odkupić swoje winy za słabą postawę w dwóch ostatnich meczach i planują zwiększenie puli wejściówek podwójnie. Przeznaczono 2000 biletów na „Żyletę" oraz sektor rodzinny, które są tańsze o 10 zł, a także 2000 wejściówek na trybunę wschodnią, które będą tańsze o 20 zł. To oznacza, że bilet normalny na tę ostatnią można kupić już od 45 zł, a na „Żyletę" i sektor rodzinny cena normalnej wejściówki wynosi 30 zł.

# Wisła Płock chce przerwać fatalną passę

**Fatalnie rozpoczęła rozgrywki w 2019 r. Wisła Płock. W trzech spotkaniach nie zdobyła punktu, a jedyna bramka, którą drużyna dopisała do swojego konta w meczu piłkarskiej ekstraklasy, to samobójcza z Miedzią Legnica. O pierwsze punkty łatwo nie będzie, bo najbliższym rywalem Nafciarzy będzie krocząca od zwycięstwa do zwycięstwa Cracovia.**

**Krzysztof Oliwa**

W Płocku zaczyna się robić gorąco. W zeszłym sezonie Wisła do samego końca walczyła o przepustkę do europejskich pucharów. Teraz płocczan czeka ciężka walka o utrzymanie. – Mamy jeszcze dużo spotkań do końca rozgrywek. Najbliższy pojedynek czeka nas z Cracovią, bardzo trudnym rywalem, ale właśnie w takich meczach jest największa szansa, by wszystko się odwróciło. Mamy nadzieję zaskoczyć przeciwników – powiedział PAP analityk Wisły Płock Łukasz Nadolski.

Po 23. kolejce Wisła spadła na 15. pozycję (20 pkt), zaś rywale awansowali na siódmą (36 pkt). W sobotnim meczu obu drużyn faworytem są krakowianie. Płocczanie przegrali w tym roku po 0:1 z Legią Warszawa i z Jagiellonią w Białymstoku oraz 1:2 z Miedzią w Legnicy. Żaden z piłkarzy Wisły nie wpisał się na listę strzelców, jedyny zdobyty gol był samobójczy. Trudno się więc dziwić, że nastroje wśród sympatyków drużyny są bardzo złe. – O porażce w Legnicy zadecydowały szczegóły. Spory wpływ na wynik miał brak Giorgiego Merebaszwilego i Ricardinho. To są zawodnicy, którzy potrafią wziąć na swoje barki ciężar spotkania. Niestety kontuzje wyeliminowały ich z walki, być może wystąpią już w najbliższym meczu. Dominik Furman odpokutował karę za otrzymanie czwartej żółtej kartki i na pewno wraca na boisko. Będzie to na pewno nasze duże wzmocnienie – zapewnił Nadolski.

W futbolu sytuacja zmienia się bardzo szybko. Najlepszym na to przykładem jest los Pasów i Nafciarzy. Obie drużyny pierwszy raz w sezonie 2018/2019 spotkały się w 9. kolejce. Przed meczem Wisła z siedmioma punktami zajmowała 11. miejsce w tabeli, a Cracovia – 16, ostatnie, mając na koncie tylko trzy punkty.

Cracovia niedawno była w strefie spadkowej, teraz ma za sobą osiem meczów bez porażki i jest w mistrzowskiej ósemce. Na dodatek poradziła sobie z Legią i Jagiellonią, z którą Wisła już w tym roku przegrała. Płocczanie mają na koncie osiem spotkań z rzędu bez zwycięstwa, w tym tylko dwa remisy. – Taka jest piłka, czasami nie idzie, a czasami drużyna ma passę kilku meczów bez porażki, a na dodatek przyjeżdża opromieniona zwycięstwem nad Legią w Warszawie i u siebie z Jagiellonią. Trzeba jednak pamiętać, że często sytuacja odwraca się właśnie w takim meczu jak z nami, kiedy przyjeżdża drużyna po serii zwycięstw do zespołu, który dawno nie może wygrać i takie mecze potrafią odwrócić losy. Mam nadzieję, że to może być bardzo dobry punkt zwrotny dla naszej ekipy – zapowiedział analityk Wisły. Zdaniem Nadolskiego, płocczanie mają szansę zaskoczyć Cracovię. – Doskonale wiemy, że jest to bardzo dobry zespół, który nie popełnia zbyt wielu błędów, ale jak każda drużyna ma swoje plusy i minusy. My zrobimy wszystko, by wykorzystać minusy i przy naszej dobrej dyspozycji, z wyleczonymi zawodnikami w składzie, możemy spokojnie powalczyć o trzy punkty.

Trenera zawsze broni wynik, a ten na dziś dla Wisły nie jest najlepszy, za to dla rywali – znakomity. – W Cracovii widać rękę trenera Michała Probierza. Zawodnicy mają ciekawe sposoby na egzekwowanie stałych fragmentów gry, rzuty wolne, rożne, dużo kombinują i starają się, z pozytywnym skutkiem, zaskoczyć przeciwników. Na to będziemy musieli bardzo uważać. Jest jeszcze kilka charakterystycznych elementów ich gry, ale nie zdradzę, że znamy szczegóły. Zostawiam tę wiedzę dla naszego trenera i zawodników. Trener Probierz miał swój słabszy okres w Cracovii, ale udowodnił, że jak się dużo pracuje i wie po co, to można wyjść z głębokiego kryzysu i efekty muszą przyjść – chwalił szkoleniowca. W przeciwieństwie do płockich zawodników, po Cracovii widać wykonaną ciężką pracę, zawodnicy są bardziej pewni siebie, złapali dobrą passę. – Mają swoje mankamenty, o których nie będę mówił. Uważam, że Cracovia nie zagra otwartej piłki, rywale nie rzucą się na Wisłę. Raczej będą czekać na swoje momenty. No i oczywiście trzeba uważać na stałe fragmenty gry, mają kilku rosłych zawodników, którzy wykonują lub wykorzystują stworzone w takich momentach sytuacje – przewidywał analityk.

Co ważne, do sobotniego meczu ekipa Kibu Vicuni przystąpi wzmocniona. Po pauzie za żółte kartki Dominik Furman wróci do podstawowego składu, podobnie jak Ricardinho i Giorgi Merebeszwili. Całkowicie zdrowy jest Ariel Borysiuk, którego choroba wykluczyła z meczu z Jagiellonią, a w Legnicy wszedł na boisko na kilkanaście minut. Teraz jest już do dyspozycji trenera.

eprasa.pl cf33f4d2e7